

Dzisiejszy numer składa się z 28 stron.

Kurjer Łódzki -- 16 stron. „Łódź w ilustracji” -- 8 stron oraz specjalny dodatek literacko-naukowy -- 4 strony.

Nr. 334

Niedziela 5 grudnia 1926 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Rok XXVI

# Kurjer Łódzki

Numer pojedynczy gr. 30

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11. Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11.  
Telefon: Redakcji Nr. 38-38 i 228, Administracji Nr. 229 (połączenia własne z redakcją). Skrzynka pocztowa 132.

Redakcja otwarta od godz. 9 do 7 po poł. bez przerwy. Redaktor lub jego zastępca przyjmuje od godz. 1-3 po południu. Dyrektor Wydawnictwa przyjmuje od godz. 1-3 po południu.  
Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po poł. bez przerwy.

Wychodzi codziennie o godzinie 5-ej rano.

Specjalne przedstawienia kinematograficzne dla dzieci  
na kiermaszu „Kropki Mleka”

Dziś w niedzielę pomiędzy 11 a 2 i wieczorem od godziny 5-ej.

Dziś również loteria.

## FILHARMONJA.

DZIŚ o godz. 12-ej w południe  
Poranek Muzyczny  
Orkiestry Filharmonicznej

Dyryguje:  
BRONISŁAW SZULC  
gra skrzypek  
Ignacy

WEISENBERG

W czwartek,

dn. 9 grudnia o g. 8.30 wiecz.  
odbędzie się

Drugi i ostatni wieczór  
Tańców Klasycznych

Charakterystycznych

Wykonawczyni programu:  
MARYLA

GREMO

Młodziutka artystka tancerka  
Przy fortepianie Dora GREMO.

Bilety na powyższe koncerty (już nabywać  
można w kasie Filharmonii)

GRAND HOTEL

Sala Malinowa

DANCING

od 1-go grudnia r. b.

Zmiana programu!

Five o'clocki

w niedziele, wtorki, czwartki  
i soboty

muzyka Karasiński-Kataszek

Towarzystwo Ubezpieczeń „PRZEZORNOŚĆ”, S. A.  
w Warszawie, Plac Małachowskiego 4

założone w r. 1892

zawiera ubezpieczenia od ognia, kradzieży z włamaniem i transportów oraz na życie i od nieszczęśliwych wypadków. Warunki liberalne, odpowiadające ostatnim wymogom techniki asekuracyjnej. Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność” S. A. jest obecnie zrzeszone z najpotężniejszą wszechświatową instytucją ubezpieczeniową

„The Prudential Assurance Company Ltd.” w Londynie

założoną w r. 1848

Ajenty w wszystkich miejscowościach Rzeczypospolitej Polskiej  
Zdolni zastępcy poszukiwani.

Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska 102, tel. 27-08.

## Podziękowanie.

Niniejszym składamy serdeczne  
podziękowanie przedstawicielowi

„Forda”

w Kaliszu W. Panu Sypniewskiemu,  
dzięki którego niezwykle uprzejmości  
oraz sprawności „Fordy” zdołaliśmy,  
będąc w Kaliszu opóźnieni o 5  
min. na pociąg osobowy, wyprzedzić  
takowy o kilka minut na 3-ej stacji  
to jest w Opatówku, zyskując bardzo  
na drogim czasie.

Przedstawiciele

E. T. T. H.

w Łodzi.

Tylko w firmie

„SOIERIES”

90 Piotrkowska 90

nabyć można najodpowiedniejsze

Podarunki  
Gwiazdkowe

w wełnach  
i jedwabiach

Ceny znacznie niższe!

Olbryzi wybór

Resztek 50% taniej.

## CASINO

Ostatnie dni!

FAUST

tytaniczna epopea  
Miłości, Grzechu i Śmierci

najpotężniejszy ze wszystkich dotychczasowych filmów słyn. wytwórni „Ufa”

EMIL JANNINGS

genjalny tragik przedzierzgał się w tchnącą satanizm i grozą postać Mefista, wprawiając widzów swą grą w stan nerwowego napięcia. Pełną nadludzkiego tragizmu postać FAUSTA inkarnuje piękny jak bóg miłości GÖSTA EKMAN. Rolę Małgorzaty — Kamila Horn. Rolę Marty — słynna śpiewaczka Yvette Guilbert. Oszałamiający ogrom wystawy.

Występ solowy artystki Opery w roli pani B. OLECKIEJ Małgorzaty  
Efekty wzrokowe i słuchowe na widowni — po raz pierwszy w Łodzi.

Od 2-3 wszystkie miejsca 50 gr. i 1 zł.

Tania świąteczna wyprzedaż Resztek

Wielki wybór towarów  
fabr. Leonhardta.

HURT I DETAL

Edmund Wasilewski

Piotrkowska 152.



NAJLEPSZE CZEKOLADY

Goplana  
POZNAŃ

WSZĘDZIE DO NABYCIA

# Zjazd Obozu Wielkiej Polski.

## Programowe przemówienie Romana Dmowskiego.

### Celem nowej organizacji odrodzenie moralne i polityczne narodu.

### Ster władzy w niej dzierży Wielka Rada.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.

Poznań, 4 grudnia.

Dziś w Poznaniu rozpoczął się zjazd Obozu Wielkiej Polski. Nowa organizacja, występująca dziś publicznie na widownię polityczną, jest dziełem kilkumiesięcznych zabiegów organizacyjnych p. Romana Dmowskiego. Oboz Wielkiej Polski ma na celu zjednoczenie sił obozu narodowego, celem wzmocnienia państwa wej sily Polski. Na czele organizacji stać ma Wielka Rada, złożona z dwudziestokilku osób. Podlegać jej mają organizacje dzielnicowe, a tych będzie ogółem 5, a mianowicie: dzielnicowa warszawska, po znańska, która łączyć będzie również Powiaty i województwo łódzkie, dzielnicowa śląska, która łączyć w sobie będzie województwo krakowskie, dzielnicowa ziem wschodnich, dzielnicowa dawnej Galicji Wschodniej i dzielnicowa wołyńska. Obozowym dzielnicowym podlegać mają obozowi powiatowi. Zarówno przy obozowych dzielnicowych, jak i przy wojewódzkich stać będą rady przyboczne, jako ciała doradcze. Organizacja opierać się ma na zasadach osobistej odpowiedzialności i karności. Funkcje wszystkie pełnione będą nie z wyborów, lecz z nominacji Wielkiej Rady.

Zjazd rozpoczął się uroczystym nabożeństwem w katedrze. Mszę św. odprawił wicemarszałek sejmu, ks. Stychel. Po mszy św. uczestnicy udali się do Bazaru, gdzie w wielkiej sali, t. zw. „białej”, rozpoczęły się obrady przy udziale około 300 osób, reprezentujących wszystkie dzielnice Polski, oraz wszystkie warstwy narodu. Za stołem prezydyjnym zasiadł p. Roman Dmowski, obok niego były wojewoda Aleksander Debski, b. minister Jerzy Zdziechowski, inż. Kobyłański, b. szef sztabu generalnego, Stanisław Haller.

Posiedzenie zgaśli wielką mową p. Roman Dmowski, którego obecni powitali burzliwymi oklaskami.

Mowę R. Dmowskiego podajemy poniżej.

#### WIELKA RADA.

Następnie członek Wielkiej Rady, b. wojewoda Debski, odczytał listę członków Wielkiej Rady.

W skład Rady wchodzi: pp. Roman Dmowski, Adam Głazewski, gen. Mieczysław Kuliński, Seweryn Samulski, Michał Nycz, Hebanowski, gen. Stanisław Haller, Władysław Dzieduszycki, Jerzy Zdziechowski, Zygmunt Pluciński, Stan. Raźniewski, Stanisław Gleysztor, prof. Roman Rybarski, Zbigniew Żółtowski, Józef Stenler, Tadeusz Kobyłański, Aleksander Debski b. wojewoda wołyński, Stanisław Kałamański, Bogusław Lubieński.

Dziś po południu rozpoczynają się obrady wewnętrzno-organizacyjne, które trwać będą także przez dzień jutrzejszy.

#### MOWA ROMANA DMOWSKIEGO.

Szanowni Panowie!

Wśród ogromnej wielkości narodu spotykamy się z poczuciem zła, ze świadomością niebezpieczeństwa, w jakim państwo się znajduje. Instynkt samozachowawczy narodu wskazuje powszechnie źródło tego zła w rozbiści sił narodowych, w rozkawałkowaniu narodu na liczne partie, ze wszystkich stron rozlega się wołanie o większą jedność, o skupienie sił Polski w zgodnym wysiłku.

Instynkt narodu jest na dobrej drodze. Istotnie główne źródło naszej słabości tkwi w rozbiści, w dezorganizacji narodu. Pierwszym warunkiem tego, ażeby państwo polskie stało się silnym i trwałym, jest taka organizacja narodu, ażeby mógł wydać z siebie górującą nad wszystkim myśl państwową, ażeby zdolny był wypowiedzieć swą zbiorową wolę, zamienić ją w czyn, tem samym stać się panem swoich losów.

Jakże dojdzie do tego?

Ażeby znaleźć właściwą drogę, trzeba przede wszystkim zerwać się z powszechnego u nas, uswieconego tradycją dziejów porzoborowych, szukania winowajców zła w tych, czy innych grupach lub ludziach. Droga do niczego, do żadnego rozumnego czynu nie prowadząca. Jest to uwalnianie siebie od odpowiedzialności, a zwalanie jej na

innych. Za zło, dziejące się w kraju, wszyscy jesteśmy, całe nasze pokolenie, odpowiedzialni. Chcąc znaleźć drogę wyjścia, trzeba miast szukać winowajców, przyczyny zła zrozumieć.

Zastanawiając się zaś głębiej nad przyczynami naszego położenia we własnym państwie od chwili jego odzyskania, zrozumimy, że po pierwsze inaczej w danych warunkach naogół być nie mogło. Powtóre, że te warunki w szeregu lat ostatnich znacznie się przekształciły, że przedewszystkiem nastąpiły ogromne zmiany w psychice politycznej społeczeństwa, które pozwalają nam na zrobienie wielkiego kroku ku naprawie, ku zjednoczeniu narodu we wspólnej myśli i we wspólnym wysiłku.

Nastąpiło rozczarowanie do hasel radykalizmu politycznego i społecznego; rozszerzyło się zrozumienie, że dobrobyt mas zależy przedewszystkiem od gospodarki, bogacającej kraj, jako całość i od ilości pracy, wykonywanej przez jego ludność; uświadomiono się w szerokich kręgach społecznych poczucie potrzeby trwałego porządku prawnego i praworządności w państwie, poczucie, dowodzące, że pomimo zabójczych wpływów, działających na nas w porzoborowej przeszłości, pozostaliśmy w swej istocie narodem zachodnim, narodem cywilizacji rzymskiej; wreszcie powszechnie się czuje pragnienie organizacyjnego zjednoczenia sił narodu.

Dzisiejszy stan organizacji naszego życia politycznego, polegający na rozbiści sił na zbyt liczne stronnictwa, już nie odpowiada uświadomionym szeroko potrzebom chwili, trwa on, że tak powiemy, inercyjnie, jako przeżytek niedawnej przeszłości. Trzeba go zmienić, ale do tego dzieła trzeba przystępować ostrożnie, żeby nie wprowadzać większej jeszcze dezorganizacji, nie pograżyć kraju w całkowity chaos polityczny i tem samem nie doprowadzić narodu do zupełnego bezwładia.

Trzeba zacząć od budowania, a nie od burzenia. Mamy w Sejmie szereg stronnictw politycznych, usiłujących w dzisiejszych warunkach sprostać swemu zadaniu. Nie naszą rolą jest paraliżować ich działalność. Nie możemy też nawoływać, żeby się nagle przekształciły, zrewidowały swe programy i metody działania lub wchodziły między sobą w nieprzygotowane kombinacje, co by wprowadzić musiałoby zamieszanie w ich prace.

Lepiej jest, ażeby stronnictwa, które zaliczamy do narodowych, pozostały w dzisiejszej chwili tem, czem są, i pracowały nadal tak, jak to uważają za najlepsze. Do nas należy, nie mieszając się w ich prace, nie wkraczając na sejmowy teren działania, rozwinąć prace w kraju, skupiając rozbite dotychczas siły narodowe w jeden wielki oboz, służący jednemu wielkiemu celowi, łączący dla tego celu, wspólnego wszystkim Polakom, zasługującym na to miłośno, ludzi różnych poglądami osobistymi, przekonaniami, wreszcie położeniem społecznym i wynikającymi z niego interesami.

Gdy taki silny oboz w kraju stanie, dalsze trwanie dzisiejszego układu stronnictw w Sejmie będzie niemożliwym. Wtedy — jesteśmy przekonani — i w Sejmie będziemy mieli jedno, wielkie stronnictwo narodowe.

Widzimy jasno przed sobą ten cel, który nas wszystkich może i musi złączyć. Jest nim posiadanie silnego, na trwałych podstawach prawnych opartego państwa, zdolnego zająć należne mu stanowisko w świecie i materialnego. Obszar naszej ziemi, nasza liczba, zasoby naszego kraju, pozwalają nam na zbudowanie takiego państwa, zasługującego na miano państwa wielkiego, ale żeby je zbudować i posiadać, musimy być z postępowania swego narodem wielkim.

Za chwilę usłyszycie panowie, co przez to słowo rozumiemy.

Postępowanie narodu musi być konsekwentne, nięte w pewne karby, poddane dobrowolnej dyscyplinie, kierowane myślą rozumną i męstwem, nakazującym myśl swą wbrew przeciwnostwom wprowadzać w życie. Tak postępować może tylko naród należycie zorganizowany.

Oto dlatego tworzymy szeroką organizację sił narodowych i dlatego nazwaliśmy ją obozem Wielkiej Polski.

Nasza organizacja w obecnych, początkowym okresie swego istnienia, nie będzie się zajmowała sprawami bieżącej polityki. Pozostawia ją ona rządowi i przedstawicielstwu kraju w izbach prawodawczych. Poświęci ona swe siły pracy organizacyjnej, pracy nad sformułowaniem i utrwaleniem swych zasad we własnych przedewszystkiem szeregach, nad wydiscyplinowaniem tych szeregów tak, ażeby zdolne były jak najsprawniej

niej służyć wielkiemu celowi, który nam przyswieca.

Z tą pracą musimy się śpieszyć, nie możemy tracić czasu na długie, zazwyczaj jałowe dyskusje, bo nie wiadomo, jak daleka jest chwila, kiedy czyj nasz będzie potrzebny, kiedy jedynym ratunkiem Ojczyzny będzie silna organizacja narodu.

Dlatego to od innych obozów politycznych różnimy się przedewszystkiem typem organizacji, opartym na zasadach hierarchii, dyscypliny i odpowiedzialności osobistej kierowników za każdy dział pracy.

Temi zasadami musimy się przejąć sami i musimy wszczepiać je w naszych rodaków. To jest jedyna droga, po której postępując, sami stanemy się wielkim narodem i stworzymy silne, kwitujące państwo, posiadające powagę w świecie, budzące szacunek i przywiązanie u własnych obywateli.

Dla tego celu i w myśl tych zasad, znanych już nam wszystkim, zgrupowaliśmy się dziś, drodzy Panowie. Mam głęboką wiarę, że przejęci niemi, rozwiniemy szybko wielką pracę, która przyniesie dziejowej doniosłości owoce, że w tej pracy załować nie będziemy sił i nie ulekniemy się żadnym przeszkodom, mogących stanąć nam na drodze.

W imię Boże, uspróś!

#### DEKLARACJA OBOZU WIELKIEJ POLSKI.

1. Oboz Wielkiej Polski jest organizacją świadomych sił narodu, mającą za zadanie uczynić go zdolnym do silnego ujęcia w swe ręce spraw swoich, sprawić, ażeby stał się on w pełnem tego słowa znaczeniu panem swoich losów.

2. Celem naszego narodu w pojęciu Obozu Wielkiej Polski, jest stać się narodem wielkim zarówno w życiu wewnętrznym państwa, jak w stosunkach międzynarodowych. Wielkim jest naród, który wysoko nosi sztańdar swej wiary, swej cywilizacji i swej państwowości. Działalność obozu zmierza do tego, ażeby Polacy sami czuli i nakazywali innym część dla swej wiary, dla cywilizacji polskiej i dla państwa polskiego.

3. Wiara narodu polskiego, — religja rzymsko-katolicka, musi zajmować stanowisko religji panującej, ściśle związanej z państwem i jego życiem, oraz stanowić podstawę wychowania młodych pokoleń. Przy zapewnionej ustawami państwowymi wolności sumienia — zorganizowany naród nie może tolerować, ażeby jego wiara była przedmiotem ataków lub doznawała obrazy z czejkolwiek strony, ażeby religja frymarczono dla jakichkolwiek celów lub prowadzono zorganizowaną akcję w celu rozkładu życia religijnego narodu.

4. Cywilizacja polska, jeżeli ma być cywilizacją wielkiego narodu, musi się wyrazić:

1) w przywiązaniu i czci dla przeszłości, dla tradycji polskiej, w noszeniu z godnością imienia Polaka;

2) w głębokiem poczuciu obowiązków względem Ojczyzny i odpowiedzialności każdego obywatela za swe czyny na zajmowanym stanowisku w życiu narodu;

3) w poczuciu hierarchii przy organizacji zarówno pracy jak walki i w surowej karności, bez hierarchii bowiem i karności naród jest bezwładnym ciałem, niezdolnym do jakiegokolwiek działania;

4) w wysokim poziomie obyczajów i dyscypliny obyczajowej, nakazującej szanować wszystkim poczucie moralne narodu;

5) w organizacji surowej opinii publicznej, swym naciskiem niedopuszczającej do czynów, przynoszących narodowi szkodę polityczną, moralną lub materialną;

6) w bogatej i posiadającej wysoki poziom twórczości duchowej we wszystkich dziedzinach;

7) w wielkiej wytwórczości materialnej, wyteżonej i sprawnie zorganizowanej pracy, zapewniającej narodowi środki do życia, a państwu potęgę; wreszcie

8) w męstwie obywateli, w odważnych walce przeciw wszystkiemu, co naród rozkłada, osłabia lub poniża.

5. Państwo wielkiego narodu musi być tak zorganizowane, ażeby było zdolne:

1) zapewnić sobie szacunek i uznanie swych praw u obcych, zabezpieczyć siebie i swych obywateli od upokorzeń i w zysku gospodarczego;

2) zapewnić wszystkim obywatelom sprawiedliwość, zabezpieczyć ich od krzywd z czejkolwiek strony, zapewnić im bezpieczeństwo życia i mienia, spokój i wolność pracy, wreszcie ochronić ich, a zwłaszcza młode pokolenia od zgorznięcia;

3) przestrzegać surowo prawa, na którym istnienie jego i życie społeczeństwa się opiera, i zmuszać wszystkich do poszanowania praw, żadnego bezprawia nie pozostawiać bezkarnem;

4) nakazywać szacunek dla siebie swych instytucji wszystkim, poczynając od rządu i jego organów, które muszą należycie spełniać swe obowiązki i ściśle dostrzegać przyjętych zobowiązań; wreszcie

5) musi być gotowym do natychmiastowego tłumienia wszelkich obaw i anarchii i do wystąpienia każdej chwili na zewnątrz w obronie swych interesów i swej godności.

6. Na powyższych zasadach opiera się program Obozu Wielkiej Polski, który w poszczególnych działach będzie rozwijany w publikacjach i instrukcjach organizacyjnych.

# HEMORIN

## CZOPKI HEMOROIDALNE

UBUWAJA STAN ZAPALNY

ŁAGODZA BÓLE I SWEDZENIE

ZPIEKUSZAJA KRWAWIENIE

ŁADAC WE WSZYSTKICH APTEKACH!

W. KLAWE WARSZAWA



Restauracja i Kawiarnia „TIVOLI” Dom Majstrów Tkackich Łódź, Przejazd, telefon 26-30.

Wydaje: Obiady z 4-ch dań zł. 3.—. Kolacje à la Carte. Piwnica dobrze zaopatrzona w trunki krajowe i zagraniczne. Wieczorem codziennie koncert artystyczny pod kierunkiem p.M. Chwata.

UWAGA: Przy lokalu zimowym otwarta została duża WERANDA ogrzewana centralnie. Przyjmują się wszelkie zamówienia na bankiety i zebrania po cenach bardzo przystępnych, tak na miejscu, jak i do domów.

# Zuchwały memoriał gdański do Ligi Narodów.

## STEK FALSZYWYCH DANYCH I WYGÓROWANYCH WYMAGAŃ.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.  
Gdańsk, 4 grudnia.  
Bawiąca w Genewie delegacja gdańsko-przedłożyła komitetowi finansowemu Narodów obszerne memoriał, w którym usiłuje przedstawić położenie finansów w m. Gdańska oraz dotychczas przeprowadzone zarządzenia sanacyjne, w jak korzystniejszym świetle. Mimo to memoriał przyznaje, że rozwój korzystny, niejszenie się bezrobocia i t. p. Gdańsk odziera w duży stopniu Polsce, która dzieliła stoczni gdańskiej dużych zamówień. Również konwencja, zawarta między Polską a Gdańskiem przyczyniła się do uregulowania stosunków finansowych w m. Gdańska. W szczególności memoriał stwierdza, że długi w m. Gdańsk nie powiększyły się. W dalszym ciągu memoriał senat gdański prosi Ligę Narodów, aby zmniejszyła reparacyjne ciężary Gdańska, oraz aby zmniejszyła dług, utrzymywanie bezpośrednio po wojnie dzysolusznego wojska. Również prosi o podwyższenie pożyczki po

nad 30 milionów guldenów. Co do konwencji celnej z Polską memoriał stwierdza że została ona już podpisana, nie jest jednakże ratyfikowana. Istnieją jeszcze pewne wątpliwości, mówi memoriał, po ustąpieniu których konwencja zostanie ratyfikowana. Zalecone oszczędności są już przeprowadzone (?). Redukcja urzędników już nastąpiła (?). W roku 1927 nastąpi zwolnienie dalszych 400 urzędników, a w roku 1928 zwolnionych zostanie jeszcze 200. Poza tym opracowana jest ustawa, według której liczba posłów i senatorów będzie zmniejszona, co również da duże oszczędności. W końcu senat gdański apeluje do Ligi Narodów, aby dopomagała doprowadzić dzieło sanacji finansów gdańskich do końca. Co do pożyczki to senat zaznacza, że 15 milionów ma być użyte na spłatę długów i zobowiązań, 7 milionów ma być obrócone na kredyty dla Rady portu, zaś 8 milionów na budowę mieszkań w Gdańsku, których brak daje się dotkliwie odczuwać.

# Polska flota handlowa rośnie w szybkim tempie.

## BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO KUPUJE TRZY OKRETY, KTÓRE POŁĄCZA POLSKĘ Z BLISKIM WSCHODEM.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.  
Warszawa, 4 grudnia.  
Budowa narodowej floty handlowej idzie szybko naprzód.  
Rządowa linja morska i towarzystwo „Bałtyk” dysponują już wspólnymi okrętami i statkami o pojemności 200.000 tonn.  
Jest to znaczny krok naprzód, jeśli ujedniemy, że jeszcze parę miesięcy temu posiadaliśmy tylko dwa transportowo-wojskowe i dwa stare niewielkie okręty.  
Obecnie powstaje nowa linja morska, rządowa, organizowana przez Bank Gospodarstwa Krajowego.  
Na konferencji, odbytej przez przedstawicieli tego banku z przedstawicielami

ministerstwa przemysłu i handlu, uzgodniono rozbieżne dotychczas poglądy na rozwój polskiej marynarki handlowej.  
Zwyczajnie całkowicie punkt widzenia ministerstwa przemysłu i handlu.  
Bank Gospodarstwa Krajowego zaniechał tworzenia towarzystwa polsko-zagranicznego. Nowa linja będzie zorganizowana wyłącznie siłami krajowymi i przy pomocy kapitału krajowego.  
Postanowiono w najbliższym czasie kupić 3 gotowe, możliwe nowe, okręty towarowe, po 4.000 tonn każdy.  
Okręty te nawłazą stałą komunikację między Gdynią a portami Bliskiego Wschodu (Egipt, Palestyna, Turcja, Bułgaria).

# Dokoła sprawy pożyczki dla Polski.

## PRZYJAZD P. TOMKENSZA I ROKOWANIA Z DILLONEM.

Telegram własny „Kurjera Łódzkiego”.  
Warszawa, 4 grudnia.  
Przedewszystkiem komunikują, że przyjazd p. Tomkensa z Bankers Trustu nie jest związany z rokowaniami o pożyczkę zagraniczną. Padawana wiadomość, jakoby proponowane rokowania przez dom bankowy, a o zrealizowanie drugiej transzy pożyczki przez Polskę odrzucone, nie odpowiada prawdzie, kwestja bowiem drugiej transzy pożyczki nie była jeszcze przedmiotem rozmów z tą firmą.

**BŁĘDNE INFORMACJE.**  
Warszawa, 4 grudnia.  
W związku z zapewnieniami niektórych pism, jakoby przyjazd p. Tomkensa był związany z zaciągnięciem pożyczki zagranicznej, dowiadujemy się, że istotnie nie idzie tu o pożyczkę lecz o kredyt na cele inwestycyjne i dla banków prywatnych. P. Tomkens odbył konferencję z przedstawicielem Banku Gospodarstwa Krajowego oraz złożył wizytę niektórym członkom rządu.  
W tej samej sprawie ma przybyć w tym tygodniu do Warszawy przedstawiciel Garantie Trustu z Ameryki.

# Piekarze nie chcą pracować w nocy.

## STRAJK DEMONSTRACYJNY PIEKARZY WARSZAWSKICH.

Telegr. własny „Kur. Łódzkiego”.

Warszawa, 4 grudnia.  
W myśl uchwały wszystkich związków zawodowych piekarzy (Klasowego, Zj. Zaw. Polskiego i żydowskich) w nocy z dnia 5 na 6 b. m., t. j. z niedzieli na poniedziałek, we wszystkich piekarniach warszawskich rozpoczyna się strajk demonstracyjny, który ma być wyrazem

## PROTESTU PRZECIWKO PRACY NOCNEJ W PIEKARNIACH.

Związki zawodowe piekarzy wydały odezwę, motywującą powody strajku, w każdej piekarni piekarze mają dziś jeszcze odbyć zebrania uświadamiające a jutro o godz. 10 rano w lokalu przy ul. Leszno 53, odbędzie się wiec protestacyjny wszystkich piekarzy warszawskich.

# Małopolski strajk naftowy potężnieje.

## U PODŁOŻA AGITACJA P. P. S. LEWICY.

Lwów, 4 grudnia.  
Strajk robotników rafinerji w przemyśle naftowym objął w ciągu piątku szereg dalszych rafinerji. W Drohobycz strajkuje rafinerja „Galicja” i „Nafta”. Pozostałe rafinerje jeszcze pracują. Rafinerja w Jasle przystąpiła do strajku.  
W Jedliczach strajk objął nawet wodociągi i elektrownie, tak, że terytorjum fabryczne jest oświetlone pochodniami. Dalej objął strajk częściowo rafinerję „Vatum” w Czechowicach i Trzebini i rafine-

rię Griffila w Stanisławowie wreszcie rafinerję „Gazy Wschodnie” na Zniesieniu pod Lwowem. Przebieg strajku spokojny. Strajk jest wynikiem agitacji PPS lewicy, na której czele stoi prezes zw. rob. przemysłu chemicznego Czuma.  
Robotnicy żądają 40 proc. podwyżki płac. O rezultacie strajku zadecyduje walne posiedzenie pracowników i przemysłowców, które się odbędzie w poniedziałek we Lwowskiej Izbie Handlowej.

# Na widowni politycznej.

(Od własnego korespondenta).

## POLSKO - CZESKI STATUT GRANICZNY.

Rokowania w sprawie podpisania polsko-czeskiego statutu granicznego dobiegają końca. Odbędzie się ma w Warszawie konferencja polsko-czechosłowacka, na którą z ramienia rządu czechosłowackiego przyjedzie kilkunastu urzędników z różnych ministerjów. Delegacji czechosłowackiej przewodniczy komisarz delimitacyjny, b. minister robót publicznych, inż. Wacław Roubik.  
Statut graniczny składać się będzie z postanowień ogólnych, normujących zasadniczo stosunki graniczne i dodatkowych do niego, jako aneksów, umów specjalnych, dotyczących różnych spraw administracyjnych, jak spraw wodnych, związanych z granicami rzekami Olza, Dunajcem i Popradem (spław drzewa, regulacja rzek i t. d.), rybołówstwa nadto spraw komunikacyjnych, dotyczących komunikacji drogowej i utrzymania dróg granicznych, spraw wynikających z podziału Cieszyna.

## CO MÓWI MIN. ZALESKI?

„Le Matin” zamieszcza wywiad u ministra spr. zagranicznych Zaleskiego. Minister polski oświadczył, że warunkiem przywrócenia zdrowego i normalnego życia jest przede wszystkim bezpieczeństwo, które może być zapewnione przez rozbrojenie, kontrolę nad zbrojeniami oraz przez poprawę stosunków międzynarodowych. Minister dodał na stopnie, że śledzi z wielkim zainteresowaniem sprawę zbliżenia francusko-niemieckiego. Istniejące obecnie gwarancje pokoju — mówił minister — mogą być zastąpione przez inne gwarancje, bardziej trwałe i skuteczne. „Pomiędzy mną a Briandem — zakończył minister — istnieje wielkie podobieństwo poglądów, możemy więc bez trudności współpracować nad jednym dziełem pokoju, po służąc się jednakowymi metodami”.

## PRELIMINARZ BUDŻETOWY MIN. REFORM ROLNYCH.

Wczoraj komisja budżetowa sejmu zakończyła debaty nad preliminarzem budżetowym na rok 1927 ministerjum reform rolnych. W rezultacie dłuższej dyskusji komisja podwyższyła niektóre pozycje preliminarza w związku ze znacznym zwiększeniem w roku przyszłym tempa robót komasacyjnych (ogółem ma być skomasowanych 300.000 ha), z przewidywaną pomocą finansową dla scalanych gospodarstw wiejskich wreszcie z zamierzonym zwiększeniem parcelacji majątków, przeprowadzanej przez min. reform rolnych we własnym zakresie.

## LIKWIDACJA DYREKCJI BUDOWY KOLEI.

Wskutek likwidacji dyrekcji budowy kolei państwowych p. minister komunikacji przeniósł w stan spoczynku dotychczasowego prezesa tej dyrekcji inż. Jana Berkiewicza.

## „ECHO WARSZAWSKIE” PRZESTAŁO ISTNIEĆ.

W sobotę przestał wychodzić w Warszawie organ Piastowców „Echo Warszawskie”. Pismo zostało zamknięte na skutek trudności wydawniczych.

## U kresu żerowania na nędzy ludzkiej.

Przeciw lichwie mieszkaniowej.  
Warszawa, 4 grudnia.  
Rząd opracowuje projekt rozporządzenia regulującego sprawę odnaimu mieszkań.  
Intencja projektu jest zapobiec handlowi mieszkaniami i zmusić właścicieli do ogłaszania wolnych mieszkań i odnajmowania ich każdemu zgłaszającemu się.  
Projekt przewiduje wysokie sankcje karne do 6 miesięcy aresztu i 25 tys. złotych grzywny.

## ZAWIADOMIENIE.

Podaje się do wiadomości, iż w styczniu 1927 roku będzie otwarty zakład rytowniczy dla druku na tkaninach  
**RYTOWNIA WALCÓW**  
w Łodzi, przy ul. Pustej: Nr. 7  
p. f.: **O. KRAUZE i S-ka Sp. z Ogr. Odp.**  
Zakład będzie prowadzony przez rutynowanych fachowców, posiadających długoletnią praktykę i doświadczenie w swoim zawodzie.



**1 grosz** zaoszczędzony codziennie w gospodarstwie domowym jest początkiem dobrobytu każdej rodziny.  
Do celu tego dojdiesz używając do prania proszku mydlanego  
**„BLASK”**  
Tow. Akc.  
Wielkop. Wytwórni Chemicznej w Poznaniu.  
Jest wydajny w praniu. Nie niszczy białizny. Wszędzie do nabycia.

## Nie wyrzucajcie pieniędzy!

na kupno niezbędnych rzeczy  
**POZYTECZNA GWIAZDKA**  
po cenach najniższych jedynie do nabycia w  
**MAGAZYNIE „UNIwersALNYM”**  
44 Piotrkowska 44  
Śniegowiec, kalosze, potyczochy, rękawiczki, bielizna ciepła, firanki, obrusy, kapy, ręczniki, prześcieradła, chusteczki, kołnierzyki, krawaty, szelki — materiały bawełniane i jedwabne.

**Kino RESURSA**  
Kilińskiego Nr. 123.  
— DZIŚ —  
**„Kwiat Nocy”**  
rozstraszający dramat licyowy w 8-a aktach.  
rola głównej **POLA NEGRI**  
nad program **„Gdzie Go Nie Posiejesz Tam Wyrósłnie”**  
WAGA: W soboty i w dni świąteczne ceny miejsc: Balkon 80 gr. I m. 70 gr. II m. 60 gr. III m. 30 gr. W dni powszednie ceny miejsc zwykłe.  
Sala dobrze ogrzana. Sela dobrze ogrzana.

**Iste**  
**Jolia**  
**ÓBA TE ZNAKI**  
Dają GWARANCJE ZA PIERWSZORZEDNĄ JAKOŚĆ NASZYCH PERFUM, MYDEŁ I KOSMETYKÓW  
**J. & S. STEMPNIEWICZ - POZNAŃ**

**KINO Dom Ludowy**  
ul. Przejazd 34.  
Dziś! — — Dziś!  
**„Mały Lord”** Piękny film w 12-tych aktach  
W rolach głównych jako matka i syn  
Przesłodka **MARY PICKFORD**  
Ulubienica Publiczności.  
Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seansy, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 2 do 3 po południu I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.  
W soboty, niedziele i święta od godz. 3 po poł I m. 80 gr. II m. 40 gr. III m. 30 gr.

Ekspertyzy, Kontrole, Rewizje ksiąg, Sprawy podatkowo - buchalteryjne, Porady, Organizacja, Bilanse, Nadzór, Prowadzenie księgowości.  
**„Buchalterzy — Rzeczoznawcy”**  
**Piotrkowska 108.**  
Tel. 6-85.

Czy jest choćby jeden człowiek w Łodzi i okolicy, który nie był na kermaszu? Niechaj każdy śpieszy, bo dziś ostatni dzień.

# SILA PRZECIWKO SILE.

Łódź, dnia 4 grudnia.

Bezspornie: I w stosunkach wewnętrznych i nawet w stosunkach między narodowych regulatorem winno być prawo. Działanie na podstawie prawa — to, zapożyczając wyrazu prof. Peretiatkovicza z jego studjum o Rousseau, idea regulatywna t. j. to, co winno się stać, to co winno być wcielone w życie przez wysiłki ludzkie. Ale mimo podobne dążenia narodów wysokiej cywilizacji, posiadaczy przez wieki nagromadzonych wartości moralnych i materialnych, mimo wysiłki niektórych warstw w tychże narodach — polityka, niestety nadal jeszcze pozostaje nie całkowicie, ale głównie problemem siły.

Na trwałość egzystencji państwa wpływają czynniki zewnętrzne i wewnętrzne. Zewnętrzne — to sojusze, poczynając od porozumień, kończąc na najciaśniejszych unjach. Żyjemy w dobie rozrostu tych sojuszków. Mimo wszystko Liga Narodów symbolizuje nową erę.

Jednakże podstawą znaczenia narodu i państwa jest jego własna wewnętrzna siła, która może stanowić wielkość w porównaniu z sąsiadami stale zmniejszającą lub zwiększającą się. Problem pomnożenia siły narodu i państwa polskiego jaskrawo zarysowuje się przed obecnym pokoleniem i przed kierownikami politycznymi.

„Głos Narodu“ (3 h. m.) poddał krytyce tę stronę działalności obecnego rządu, która zmierza do oparcia się nie na stronictwach politycznych, lecz na zawodowo gospodarczych, do zastąpienia parlamentu politycznego przez „parlament gospodarczy“. Ta tendencja ma być podłożem obecnego niernormalnego stosunku rządu do sejmu.

„Najdalej stosunkowo zaszedł Mussolini; od pół roku przeszło próbuje „Duce“ przerobić państwo „demoliberalne“, jak się we Włoszech mówi, na państwo „korporacyjne“, a ostatnim, skończonym, wyrazem tej przemiany ma być nowy parlament, o którego jednak strukturze dotąd Mussolini tyle tylko powiedział że ma być faszystowską reprezentacją interesów zawodowych, a nie odzwierciedleniem politycznych poglądów społeczeństwa. To znaczy — powiedział bardzo mało!

Podobno p. Piłsudski na tych właśnie włoskich planach chce się oprzeć w swej organizatorskiej pracy. Miał się do nich zapalić w czasie niedawnego pobytu włoskich faszystów w Warszawie, którzy z nim odbyli szereg konferencji. Czeka nas więc, być może, jeszcze jeden eksperyment niebezpieczniejszy od poprzednich“! (Gł. N.).

Z poglądami „Głosu Narodu“ walczy... Henry de Jouvenel, naczelny publicysta „Matin'a“ (30 list.). H. de Jouvenel ubolewa nad tem, że Francja nie zdobyła się na parlament gospodarczy, natomiast zdobyły się na Niemcy, wprowadzając w życie przepisy konstytucyjnej weimarskiej.

„Odtąd (od chwili utworzenia parl. gosp.) republika niem. będzie lepiej zorganizowana od naszej... Jej trzecia izba rozpatrzy projekty prawa o charakterze ekonomicznym. Głosowanie zawodów oświeci głosowanie powszechne“, pisze de Jouvenel.

Niemcy spóczesne stanowią nielada wzór, jak drogą dobrej organizacji powstaje pierwszorzędną potęgą narodową. Uzupełnia się tam organizację polityczną przez organizację ekonomiczną. Dlaczegoż miałoby to być u nas złe?

Zamęt pojęć panuje w stosunku naszej polityki gospodarczej! Dość przytoczyć, że jeszcze pojawiają się pomysły, dążące do oparcia zbliżenia Polski z zach. Europą

na podstawie dostawy przez Polskę płodów rolnych i odbiorze wytworów przemysłowych.

„Upadek Polski rozpoczął się z chwilą przesunięcia wielkich dróg handlowych, światowych, w ten sposób, że Polska znalazła się poza ich szlakami. Poprzestanie jednak na rolnictwie wyrzuciłoby Polskę poza nawias zachodniej Europy i tego wszystkiego, co ona reprezentuje pod względem kultury, państwowej potęgi i zdegradowałoby nas do poziomu kolonii afrykańskiej w środku Europy. Pomysły niemieckie z czasu wojny tworzenia Mittel-Europę opierały się na utrzymaniu Polski w ramach rolnictwa i już konsekwent-

nym tylko wynikiem takiego planu było narzucenie Polsce roli zgoła podrzędnej pod względem politycznym“, pisze H. T. w „Przegl. Gosp.“ z dn. 1 b. m. To samo pogmatwanie pojęć istnieje co do kartelów, które obecnie odgrywają rolę pionierów politycznych, które poprzedzają i forsują drogę traktatami handlowymi, zbliżeniem międzyimperialistycznym i przygotowują podboje przynajmniej miejsc, obfitujących w surowce.

„Metody, prowadzące do spełnienia powyższych celów, muszą być zupełnie inne od uprawianych dotychczas przez Rząd polski. Mowy być nie może o takim stawianiu sprawy, że Rząd jest do-

syć „słny“, aby „pokazać“ kartelom, że i t. d., że Rząd nie „pozwoli“ kartelom, aby „wyzyskiwały“ itd., przeciwnie, gdzie stały, rozumny kontakt z przedsiębiorstwami żelaznymi w Polsce i o zdobycie od nich samych informacji o ich zamiarach“ (Prz. Gosp.).

Sfery produkujące, t. j. i przemysłowcy i robotnicy nie mogą być ciągle deprimowane. Ich głos winien być wysłuchany, ich akcja poparta.

Tendencja udzielenia czynnikowi ekonomicznemu należnego stanowiska jest wielce właściwa i podyktowana względami zewnętrznymi i wewnętrznymi państwa.

## Pod hasłem pacyfikacji Europy.

## Ententa zbiera w Paryżu siły do rokowań w Genewie.

### Polska żąda gwarancji pokoju na Wschodzie.

Paryż, 4 grudnia.

Agencja Wschodnia.

Na wczorajszej wieczornej konferencji prasowej Chamberlain oświadczył, że zwykle zatrzymuje się w podróży do Genewy przez kilka godzin, lub nawet kilka dni w Paryżu. Zdaniem jego, ententa angielsko - francuska winna w dalszym ciągu być największą gwarancją pokoju w Europie.

Chamberlain przypomniał, iż już w Locarno zwrócił uwagę na to, że nie należy w polityce porozumienia szukać nagłych i efektywnych zwrotów. W każdym razie stwierdzić można, że porozumienie państw europejskich posuwa się wprawdzie powoli, ale stale naprzód.

Wreszcie oświadczył, iż spodziewa się że w przeciągu jednego, a najdalej 2 miesięcy będzie można znieść kontrolę wojskową w Niemczech bez narazenia kogokolwiek na niebezpieczeństwo. Dalsze pozostawienie tej kontroli byłoby połączone z rozoryzowaniem wielu zainteresowanych w tej sprawie czynników.

### JEDNOLITOŚĆ FRONTU SPRZYMIERZONYCH.

Paryż, 4 grudnia.

Polska Agencja Telegraficzna.

Zamieszczając oświadczenie Brianda i Chamberlaina, dziennik podkreślała trwałość przyjaźni francusko - angielskiej, będącej podstawą dzieła stworzonego w Locarno, oraz całkowitą jednolitość frontu, z iaka sprzymierzeńcy rozpoczną w Genewie dyskusję z przedstawicielami Rzeszy Niemieckiej.

### W BLEDNEM KOLE.

London, 4 grudnia.

Agencja Wschodnia.

W sprawozdaniach z Paryża prasa tutejsza donosi, iż Chamberlain wyraźnie oświadczył, iż konferencja ministrów czterech państw: Francji, Anglii, Włoch i Niemiec nie jest pilną kwestią i może śmiało być odłożona na później, tem więcej, iż niemieckiego ministra spraw zagranicznych, Stresemanna nie upoważnia nie do odrzucenia koncepcji sprzymierzonych.

W kwestji odwołania komisji kontrolnej w Niemczech Chamberlain oświadczył, iż odwołanie to może nastąpić za jeden lub dwa miesiące, mimo, iż Briand jest zdania, że nie wcześniej jak za cztery miesiące.

Mimo to Rada Ambasadorów zajmie w sprawie odwołania komisji stanowisko dopiero po otrzymaniu raportu komisji o wykonaniu przez Niemcy postanowień o rozbrojeniu.

### NIELOJALNE NIEMCY.

Paryż, 4 grudnia.

Wczoraj konferencja ambasadorów ponownie wysłuchała wywodów marszałka Focha o stanie niemieckiego rozbrojenia i o przekroczeniach rządu.

Foch podał cały szereg nowych wypadków, gdzie warunki rozbrojenia nie były lojalnie wypełnione. Wobec takich dowodów Chamberlain i Briand stwierdzili w kategoriach formy brak lojalności ze

strony Niemiec w kwestji rozbrojenia, co poważnie obciąża rząd niemiecki.

### MOCNE STANOWISKO MIN. ZALESKIEGO W PARYŻU.

Paryż, 4 grudnia.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“.

Belgijski minister spraw zagranicznych Vandervelde przybędzie w sobotę do Paryża i odbędzie tam konferencję z Chamberlainem, Briandem i Zaleskim.

W kołach politycznych stwierdzają, że Polska wystąpiła w ostatnich konferencjach bardzo zdecydowanie. Polski minister spraw zagranicznych wskazał na konieczność wyraźnego i niedwuznacznego włączenia wschodniej Europy w plany pacyfikacyjne, które już zostały zastosowane w Europie zachodniej.

### NIEMCY NIE MYŚLA USTĄPIĆ.

Berlin, 4 grudnia.

Agencja telegraficzna „Express“.

Nacjonalistyczna „Deutsche Tageszeitung“

### Wrota Szanghaju zdobyte przez kantonczyków.

### KONSUL BRYTYJSKI W HANKOU Z TRUDEM UCIEKA PRZED ZLYNCZOWANIEM.

London, 4 grudnia.

Tel. wł. „Kurjera Łódzkiego“.

Korespondent agencji Reutersa donosi z Pekinu, że miasto Wuczuan, uważane pod względem strategicznym za wrota do Szanghaju, zostało wczoraj wieczorem o godzinie 10 zajęte przez wojska południowo-chińskie, t. zw. wojska kantonczyskie.

Na krótko przed wkroczeniem kawalerii kantonczyków miasto wysłało delegację, poddając się wojskom kantonczyskim. Na ulicach miasta po wkroczeniu wojska kantonczyskiego wywieszono chorągwie chińskie. Pobita armia marszałka Suna cofa się szybko w kierunku na Szanghaj.

„Times“ dowiaduje się, że konsul angielski, który odwiedził chińskiego komisarza spraw zagranicznych w mieście Hankou, został zatrzymany przez 5 tysięcy strajkujących Chińczyków w chwili gdy chciał opuścić miejsce konferencji. — Chińczycy chcieli konsula zlynczować. Konsul ratował się ucieczką w ten sposób, że wyszedł tylnymi drzwiami i przedostał się szczęśliwie do wojsk angielskich.

„lung“ zajmuje się sprawą fortec niemieckich na wschodzie. Traktat wersalski — pisze dziennik — pozbawił Niemców twierdzy w Grudziądzu, Toruniu i Poznaniu, a ograniczył obronę na twierdzach w Królewcu, Ahejnyu, Quittiniu, Głogowie Wrocławiu. Odgrózenie Prus Wschodnich od rządu Rzeszy daje tym twierdzom pewną wartość dla Niemiec. Konieczna jest zatem pewna modernizacja fortyfikacji tych, a tymczasem rada ambasadorów zamierza uniemożliwić przeprowadzenie tych tak niezbędnych fortyfikacji.

### DLA RZUCENIA PIASKIEM W OCZY.

Berlin, 4 grudnia.

Agencja telegraficzna „Express“.

Niemiecki komisarz rozbrojeniowy, generał Pawels wyjechał dziś wieczorem do Paryża gdzie prowadzić będzie osobiście rokowania z radą ambasadorów w sprawach niezakończonych dotychczas a dotyczących się rozbrojenia.

**KLISZE**  
DOKUMENTALNE GAZETOWE  
GENIUM PROSEKTÓW  
Zdjęcia fotograficzne do celów reprodukcyjnych  
RYSUNKI, projekty reklamowe  
i wydawnicze wykonywane

**R. BORKENHAGEN**  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

**ANGIELSKA HERBATA**  
**SIBUNION**

**Będzie pani tryumfować**

używając do rąk i dekoltu  
**Velouty de Dixor Paris**

Zastępuje Krem i Puder nie plamiący.  
Sprzedaż i demonstracje w pierwszorzędnym magazynach.  
Wyłącznie Przedstawiciele na Polskę i Gdańsk  
**M. Czapnik i S. Izbiński**  
Warszawa, Długa 55, tel. 27-69.

**UWAGA:** Na żądanie wysyłamy pudełko z 3 próbnymi tubkami za załączeniem 80 gr. znaczkami pocztowymi.



# W niewoli własnych haseł.

## Haussa franka niepokoi Francję.

I tak źle, i tak niedobrze. Dawna baissa i dzisiejsza haussa. Nadmierne zaufanie. Zmiany nastrojów. Walka o stabilizację.

(Koresp. własna „Kurjera Łódzkiego”)

Paryz, w grudniu 1926 r.  
 Na wiosnę za dolara, gorączkowo wykupowanego, płacono 46 franków — był wielki i powszechny. Dziś za dolara można dostać przeciętnie 10 franków, cała Francja z najwyższym spokojem mówi o dniu jutrzejszym. Ani przedniej gwałtownej haussy, ani terazżej bezkrytycznej baissy nie usprawiedliwiają żadne rzeczone racje. „Poincaré plus maître de la situation”, tłumaczył mi wczoraj jeden z najwybitniejszych członków Izby Deputowanych. Wal z nim na terenie politycznym opozycja zwłaszcza zagranica jego własną nia finansowo-ekonomiczną, właśnie z powodu zwykłej, której anormalnych rozmiarów i tempa nie jest on w stanie oparować. Wie już zaś obecnie każdy nawet jak poważne komplikacje gospodarstwa socjalne, a co za tem idzie, i polityczne wywołuje taka raptowna haussa. Wobec w chwili, gdy obejmował ster, podkreślił z ultimatywnym niemal tonem, że kamieniem węgielnym jego programu jest dogmat „confiance” — bez ślednej wiary w pomyślne rozwiązanie politycznych problemów finansowo-skarbowych, ciągnących na przyszłość Francji. Społeczeństwo, zatrwożone postępowaniem inflacji, z wzorową wprost karcą podporządkowało się temu może i ogólnikowemu, ale wiele obiecującemu postulatowi. Zaufanie, którego tak ka pryncipalnie domagał się premier, miało utworować drogę ku właściwemu celowi — stabilizacji franka, odpowiadającej innym warunkom tutejszego życia gospodarczego (1 dolar — 35 franków). Sfer przemysłowo-handlowe uzależniały od sanacji walutowej utrzymanie pomyślnie rozwijającego się eksportu na poziomie niezbędnym dla równowagi bilansu płatniczego. Popiecznicy rządu łączyli z zagadnieniem pałacą kwestję rolniczej drożyzny, agitacyjnie wyzyskiwaną przez krańcowo-lewe skrzydło socjalizmu, nieprzejednanie wrogo względem

Poincaré'go, prezesa gabinetu, usposobione.  
 „Surtout pas trop de zèle”, zwykły był ostrzegać przezorny Talleyrand, obawiający się zawsze niebezpiecznej krańcowości. Słuszność tej mądrej maksymy sprawdziła się niestety i w obecnych okolicznościach — gorliwość w objawianiu zaufania przekraczając wszelki przewidywany zakres, pokrzyżowała plany rządowe. Wiara w częściową wprawdzie, lecz jednak nadmierną rewolucyjną franka wzmagająca się z bardzo ujemną dla stosunków gospodarczych szybkością. Nadmiar zle-go, ceny na artykuły pierwszej potrzeby, zamiast odpowiednio spadać, podnoszą się stale. Poincaré pada ofiarą proklamowanego przez siebie samego „stanu wzmożonego... zaufania”. Jawna i ukryta opozycja — socjaliści i lewi radykalowie prowadzą dziś grę, opartą na tej „panicznej” że się tak wyrażę haussie nadziei na lepsze jutro. Taktyka obecnego rządu uważana jest przez nich, jako kręcenie bicia z piasku, wola oni przeto nie interwenjować przedwcześnie, licząc na niemiarkowane roz-wianie się tych złudzeń. „Laissons le mo-joter daussa propre sauce”) dajmy mu ugo-tować się w jego własnym sosie) tak do-słownie brzmia lapidarny epilog ożywionej dyskusji, której miałem ostatnio sposob-ność się przyśluuchiwać. Zmienia się jedno cześnie przychylny dotychczas względem gabinetu stosunek wielkiego przemysłu francuskiego: fabrykantom samochodów, wyrobów włókienniczych, jedwabnych, win, a nawet przedmiotów zbytku zadaje w tem tempie postępująca zwyżka franka zbyt dotkliwie straty. Poincaré, któremu na poparcie tych kół, poważnie w parla-mencie reprezentowanych, bardzo zależy, musi pragnąłby sprowadzić jednolitą mo-netarną do normy, odpowiadającej rzeczy-wistemu stanowi finansowemu kraju. Nie leży to już jednak w jego wyłącznej moż-ności, frank bowiem stał się przedmiotem polityczno-ekonomicznej spekulacji zagran-icy.  
 Franki kupują dziś pośrednio i bezpo-

średnio w nienaturalnie wielkich ilościach Niemcy, a po części i Stany Zjednoczone, każdy dla innych celów. O wpływie deprecjacji waluty na przebieg ekonomicznej rywalizacji francusko-niemieckiej zbytecz-nem byłoby się rozpisywać — zwyżka franka jest doskonałą premją wywozową dla eksportu niemieckiego, prótegowanego przytem, nawiasem mówiąc przez za-interesowane w jego rozwoju nowojorską Wall-Street i londyńską City. Ale należy również mieć na uwadze, że, dziwnym zbiegiem okoliczności właśnie w obecnej chwili stara się Wilhelmstrasse zwalczyć stanowisko Quai d'Orsay w tak ważnej dla prestige'u berlińskiego kwestii kontro-li wojskowej. Możliwość ewentualnego za-grożenia Francji, w odpowiednio wybra-nej chwili, rzucił na międzynarodowy rynek giełdowy taką masę franków, która wywoła katastroficzną ich baisse, jest bar-dzo cennym argumentem w drażliwych pertraktacjach politycznych... Stany Zje-dnoczone zaś ciągle czekają jeszcze na ra-tyfikację układu Mellon-Berenger, dalsza zwłoka może skłonić je do wywarcia pres-ji na Francję tym samym sposobem, któ-ry zresztą już raz okazał się skutecznym.  
 Jakże przeto objaśnić sobie tę olbrzy-mią większość, którą teraz nawet uzysku-ją wnioski rządowe przy głosowaniach w Izbie Deputowanych? — zapytałem jed-ne go z liderów opozycji. Okazuje się, że, szczerze mówiąc, niema poważnych kan-dydatów na objęcie sukcesji po Poinca-rém. Będzie on tedy dalej walczył o sta-bilizację franka. O ile opozycja nie obali go w związku z przyszłą dyskusją nad ra-tyfikacją układu waszyngtońskiego, tak dla Francji uciążliwego, o ile Niemcy nie wykonają swojej groźby, wywołując de-rutę walutową, o ile następcą Poincaré'go nie będzie... Poincaré z gabinetem o bar-dziej lewicowej lub jeszcze bardziej pra-wicowej orientacji, w zależności od ekwi-librystyki partyjnej. Przy wysokim kur-sie franka ma on mało szans na... zwolnie-nie się ze stanowiska premiera.  
 K.

# Doniosłe odkrycie.

## NOWY ZMYŚL CZŁOWIEKA.

w) Badanie zmysłów ludzkich było je-dnym z naczelnych zainteresowań psycho-logów XIX-go stulecia. Do znanych od-dawna pięciu zmysłów doliczono wów-czas: 1) zmysł ciężaru, 2) temperatury i bólu, 3) równowagi, 4) zmysł muskularno-stawowy (określenie położenia części cia-ła), 5) zmysł organów wewnętrznych (głód, pragnienie). Do tych 10-ciu zmy-słów doliczono teraz na zjeździe psycholo-gów w Groningen zmysł jedenasty. Na-zwano go zmysłem wibracyjnym. Jest on odgałęzieniem zmysłu dotyku, który wed-lug psychologa niemieckiego Katza dzie-łi się na gałęź naciskową i wibracyjną. Pewne powinowactwo łączy ten zmysł no-wo odkryty ze zmysłem słuchu. Dowodzi tego oddźwiękowy przyrząd wibracyjny specjalnie do tych badań przez p. Katza skonstruowany. Polega on na wprowadze-niu w drganie małej kostki drewnianej. Ci, którzy dotykają tej kostki, drgającej w różnych tempach, mają wrażenie, że ją „słyszą”. To samo zjawisko daje się za-uwazać u niektórych głuchych: nie sły-szą oni mało wibrującej mowy ludzkiej, natomiast słyszą muzykę, zwłaszcza smy-czkowych instrumentów. Badania prze-prowadzone nad pewnym głuchoniemym dowiodły, mógł on słyszeć plecami. Zna-czy to, że zmysł wibracyjny tam miał u niego swoje siedlisko. Nerwy wibracyjne przenoszą wrażenie do nerwu słuchowe-go. Zmysł wibracyjny, przy pewnej wpra-wie, pozwala nam z dużą dokładnością określić odległość miejsca, gdzie nastąpił wstrząs. Dochodzą do tej wprawy nawet ludzie zupełnie głusi. Jest to jakby słysze-nie bez słuchu, które dotkniętym kale-cstwem ludzkiem może ułatwić życie śród szmeru i gwaru miasta. Przyrządem prze-noszącym drgania jest zwyczajny drążek z suchego drzewa lub metalowa płytka.

# Nawrót Powszechny.

11-go grudnia 1926

—: o północy —:

Wajście z Ceglelnianej.

Dziennik mówiony Polskiego Klubu Ar-tystycznego w Teatrze Miejskim.

# van Harrington.

Autoryzowany przekład z angielskiego  
 Zofii Popławskiej.  
 (Dalszy ciąg).

W Hillford udali się każdy w swoją stronę. Pocztyljon życzył powodzenia, i uściskał mu dłoń. Uczynił to z po-chem, gdyż pocztyljon macał się po-żeni i widocznie ważył w myśl jakąś pozycję.  
 Teraz mój gentleman miał dla siebie w gościniec. Pieniądze są suknią Niemana: Może nosić ją dobrze lub źle. Oni, jakościście mogli zauważyć, że wdzie-mi noszą spórą ich ilość, inni, przy-omnej, garderobie wyglądają przy-ście, sędzę, że niewielu z tych, którzy pozbawieni sukien, pozwoliłoby się udać. Wszyscy, z wyjątkiem ludzi wstydnym, unikają takiej próby. Mój Niememan, krocząc białym gościńcem nie opustoszałami polami, szeroko i da-wnoszącami się ku księżycowi, nie dawał się patrzećemu na pocztyljo-ni, bezwstydnym. Ale, jak mi mówią, mniej jest udawać strojnego, niż ma-nować z godnością, będąc zupełnie nie-ny. Pierwsze jest jedyną próbą wy-małości sił, drugie prowadzi na mar-ec. Na tem polega różnica między-ła czynną a bierną.  
 Chociaż niewiele znam sytuacji tak na-cych się do refleksji, jak los człowie-eczna pensa w kieszeni, ale z sercem tem dumy — zostawmy pana Ewana Harringtona, kroczącego w słodka, orze-żającą noc letnią ku żalobnym pióro-om przydrożnych sosen, na zachód, e spoczywał jego ojciec czekającym przygodom.  
 Rozdział VII-mv.  
 Matka i syn.  
 „Żadki, jak pieśń opicka, jest człowiek-ity w tem, co czyni. I dobrze, albo

wiem ujarzmił on nas za życia, a po-śmierci przywiązuje do swoich prociów. Z natury rzeczy wynikało, że „WielkiMel” zostanie zanieśiony na miejsce ostatecz-nego spoczynku przez gromadkę wierzy-cieli. Widywaliście (ponieważ okolicz-ności zmuszają mnie do pompatycznych po-równań) chmury, które cały dzień krą-żą dokoła słońca, chcąc je zaćmić, a jasnieć muszą jego barwami, a gdy noc zapadnie, odrywają się, wiszą żalobnie w górze, i długo po zachodzie słońca zachowują blask jego minionej chwały. Podobnie, czcigodni ci mężowie, wierni prochom Mela, uczestniczyli w jego triumfalnym pochodzie, zamykając życiową karierę nieboszczyka.  
 Aby pokrzepić ich, gdy powróca, pani Melowa, której umysł nieczuły był na wielkość, zajęta była ustawianiem mię-siwa i wina. Pani Fiske pomagała jej, o ile mogła, ponieważ jedna jej dłoń zajęta była całkowicie chusteczką do nosa. Właśnie potknęła się i upuściła szklankę, czem zaśluzyla na surowe upomnienie od ciotki, która kazała jej usiąść lub iść wy-plakać się na górę, i wrócić, gdy będzie mogła być użyteczna.  
 — Ach! nie mogę się uspokoić! — szlochała Pani Fiske. — Że go wynieśli, a żadne z dzieci nie widziało go po raz ostatni! Rozumiem jeszcze Luizę — i może jeszcze Harriete. Ale dlaczego Ka-rolina nie mogła? Więc są to aż tak wiel-kie damy, że nawet nie pozwoliły bratu przyjechać na pogrzeb ojca! To wyglą-da na...  
 Pani Fiske usiadła na krzesło i na nowo poddała się żalowi.  
 — Gdzie jest ozór na zimno? — krótko spytała pani Melowa służącą Sally.  
 — Proszę pani, Jacko...  
 — Jacko musi dostać w skórę. Jesteś niechlujna fladra!  
 — Proszę pani, nie mogę myśleć o wszystkim i wszystkim, i nasz biedny pan...  
 Sally runęła na ławkę, szukając schro-nienia pod fartuszkim. Pani Melowa

spojrzała na tę parę, nie przerywając ro-boty.  
 — Ach, ciotko, ciotko! — szlochała pani Fiske. — Dlaczego nie odłożyłaś po-grzebu na inny dzień i nie dałaś Ewanowi możności przybycia na czas?!  
 — Pan wytrzymałby jeszcze dwa dni — napewno! — biadała Sally.  
 — Och, ciotko! nie mogę nawet my-śleć o tem! — szlochała pani Fiske.  
 — Nawet do trumny nie zdjęli mi ostróg! — biadała Sally.  
 Pani Melowa przerwała tę scenę, po-lecając Sally udać się do salonu i spytać siedzącą tam damę, nazwiskiem pani Wishaw, czy nie życzy sobie śniadania? Panią Fiske poproszono o zanieśenie re-cznika do sypialni Ewana.  
 — Tak, ciotko! Ty nie straciłaś przy-tomności! — powiedziała pani Fiske, go-tując się spełnić rozkaz, zaś Sally, czując, że to publiczne okazywanie smutku i żalu będzie tolerowane jeszcze tylko chwilę, szukała ukojenia w nagłym wybuchu, bia-dając urywającym głosem.  
 — Gdyby chociaż wygodnie leżał na tem ostatnim posłaniu!... gdyby był na tyle rozsądny, żeby nie zacząć ubierać się w mundury. Gdyby chociaż miał wy-godne prześcieradło!... Dreszcz prze-jeżdża kobietę na myśl, że leży tam ubrany paradnie, jak gdyby w dzień Ostatecz-ne-go Sądu miał stanać jako żołnierz!  
 Pozwolić się wygadać ludziom — by-ło maksymą pani Melowej, maksymą ma-drą w odniesieniu do wszystkich warstw społecznych, gdy podnosi się poziom wzru-szenia. Spokojnie kończyła robotę a sprawdziwszy liczbę nakryć i szklanek, oraz policzwszy liczbę gości na palcach, usiadła, oczekując ich.  
 Pierwszy wszedł jej syn.  
 — Przyjechałeś! — powiedziała pani Melowa, rumieniąc się lekko — pozatem, pozostała zupełnie spokojna.  
 — Chyba nie przewidywałaś, że mógł bym cię opuścić, matko!  
 Ewan pocałował ją w policzek.  
 — Wiedziałam, że tego nie zrobisz!

Pani Melowa zbadała go oczyma, obej-mując go jednym spojrzeniem. Dotknęła palcami kącików górnej wargi i powie-działa napół z uśmiechem:  
 — To niepotrzebne!  
 — Co takiego? — spytał Ewan i na-tychmiast zapytał o jej zdrowie. Matka odpowiedziała skinieniem głowy.  
 — Widziałeś, jak go chowano, Ewan?  
 — Tak, matko!  
 — A więc idź się umyć, bo jesteś brudny, a potem wracaj i zajmij miejsce u szczytu stołu.  
 — Muszę tam siedzieć, matko?  
 — Oczywiście — musisz. Znasz swój pokój. Spiesz się!  
 W ten sposób odbyła się pierwsza roz-mowa.  
 Wbiegła pani Fiske, wołając:  
 — Miałeś słuszność, ciotko! przyje-chał! Spotkałem go na schodach! Ach, jaki podobny z temi wasami do kochane-go wuja Mela, kiedy służył w wojsku! Pamiętam go, jako dziecko! Och, co za gentleman z niego!  
 Przy końcu tej rozmowy twarz pani Melowej spochmurnała. Powiedziała gło-sobokim głosem:  
 — Ani mi się waży mówić podobnych słupstw w jego obecności Anno!  
 Pani Fiske spojrzała zdumiona.  
 — Ależ co ja zrobiłam złego, ciotko?!  
 — Ewan nie może być zrujnowany przez bandę szaleńców! — powiedziała pani Melowa. — A teraz idź! Niema tu miejsca dla kobiet!  
 — Jak ci nędznicy mogą się zmusić do przeknięcia kęska po tem, co się stało dziś rano! — zawołała pani Fiske, obrzu-ciwszy spojrzeniem stół.  
 — Mężczyźni muszą jeść! — odrzekła pani Melowa.  
 Za drzwiami słyszał było głosy ża-łobników. Pani Fiske uciekła do kuchni. Pani Melowa zaprosiła gości do bawialni, kłaniając się poważnie ponad głowami większości mężczyzn, którzy przed nią przechodzili.

(k. c. n.)

# Co dzień niesie?



DZIŚ: Sabby Op.

JUTRO: Mikołaja B. W.

Wschód słońca 7.24

Zachód słońca 3.28.

Wschód księżyca 7.16 r.

Zachód księżyca 3.19 pp.

Długość dnia 9.27 r.

Ubyło dnia 8.27.

## AKADEMJA KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA N. M. P.

Dnia 8 grudnia o godz. 6 wiecz. w Domu Młodzieży Katolickiej przy ul. Gdańskiej L. 111 (róg ul. Kopernika) odbędzie się dla publiczności uroczysta akademja ku czci Niepokalanego Poczęcia N. M. P. Na program złożą się: Referat Marjański z przezroczeniami ks. pref. Joachimowskiego, oraz część wokalnno-muzyczna. Wejście z ulicy Gdańskiej.

## WYJAZD PREZ. M. CYNARSKIEGO DO WARSZAWY.

W dniu dzisiejszym p. prezydent M. Cynarski udał się do Warszawy, celem wzięcia udziału w zjeździe b. wychowanków gimnazjum V-go w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, w zjeździe tym m. in. wezmą udział: b. prezes Rady Ministrów Władysław Grabski, ks. biskup piński Łoziński, b. ministrowie: Stanisław Grabski, gen. Sosnkowski i Nowodworski.

## NOWE ZARZADZENIE POLICYJNE.

Miejscowa komenda P. P. w myśl rozkazu komendy głównej P. P., wydała zarządzenie podwładnym sobie organom, iż policjanci pełniący służbę na posterunkach w chwilach kierowania wzmocnionym ruchem ulicznym nie są obowiązani oddawać honorów swym zwierzchnikom.

Zarządzenie powyższe ma na celu, aby policjant całą swoją uwagę mógł skupić jedynie na sprawne kierowanie ruchem ulicznym tak kołowym jak i pieszym.

Zarządzenie powyższe weszło w życie już z dnem wczorajszym.

## TERMIN KONFERENCJI Z ORGANIZACJAMI NAUCZYCIELSKIMI.

Dowiadujemy się, że konferencja kierownika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. wicepremiera Bartla z organizacjami nauczycielskimi zostanie zwołana dopiero w drugiej połowie grudnia, lub w pierwszych dniach stycznia, po obsadzeniu stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty. Nadmienić należy, że na stanowisko to utrzymuje się obecnie jedynie kandydatura p. Jędrzejewicza.

## SPISY MEŻCZYŹN URODZONYCH W 1906 ROKU.

Jutro, t. j. w poniedziałek, dnia 6-go grudnia r. b. na zasadzie ustawy z dnia 23 maja 1924 roku o powszechnym obowiązku służby wojskowej, do lokalu biura wojskowo-policyjnego przy ul. Traugutta 10, w godzinach urzędowych od 8 r. do 3-iej po południu, powinni się zgłosić do spisu mężczyźni, urodzeni w 1906 roku, a zamieszkałi w Łodzi, których nazwiska rozpoczynają się od liter: S, Ś.

Jednocześnie przypomniać się osobom zainteresowanym, iż ci, którzy uchylają się od obowiązku osobistego zgłoszenia się do spisów lub zgłaszają się z przychylnym nieusprawiedliwionych po terminie, nlegną w drodze administracyjnej karze grzywny do 500 zł. lub aresztowi do 6 tygodni albo obu tym karom łącznie.

Spis urodzonych w r. 1906, o nazwiskach na litery V, Wa, We, który miał się odbyć dnia 10-go grudnia r. b., został przełożony na dzień następny, t. j. sobotę, dnia 11-go grudnia 1926 r.

## DODATKOWE ZASIŁKI DLA BEZROB. PRAC. UMYSŁ.

Oddział zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych przy Funduszu Bezrobocia otrzymał dodatkowo zł. 14.000 na listopadowe wypłaty. Wypłaty zasiłków z tej sumy odbędą się we wtorek o godz. 12 w poł. i zasiłki otrzymają bezrobotni pracownicy umysłowi, posiadający legitymacje od Nr. 1675 do 2011 włącznie.

Odnosne zawiadomienie wywieszone będzie przed biurem wypłat. (b)

## Dziś poświęcenie pomnika ś. p. kap. Pogonowskiego.

W dniu dzisiejszym J. E. ks. biskup Tymieniecki dokona poświęcenia na starym cmentarzu katolickim pomnika ś. p. kapitana Pogonowskiego, który poległ śmiercią bohaterską jako dowódca batalionu 28 p. S. K. pod Radzyminem w roku 1920 w walce z hordami bolszewickimi. Przed poświęceniem odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. kapitana Pogonowskiego w kościele św.

Krzyża o godz. 1 po poł. Po nabożeństwie wyruszy pochód na cmentarz ul. Przejazd, Piotrkowska, Konstancyńska i Cmentarna. W uroczystości tej wezmą udział przedstawiciele władz państwowych, komunalnych i wojskowych oraz organizacje przysposobienie wojskowego, związki zawodowe, cechy, straż pożarna i wojska. (U)

## Łódź dla emigrantów polskich we Francji.

### APEL KURII BISKUPIEJ DO SPOŁECZEŃSTWA.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Za stołem wigilijnym zasiada wszyscy w zgodnym kole rodzinnym, by przy symbolicznym opłatku u schyłku starego roku złożyć sobie wzajemne życzenia, a wsparci otucha, gotować się na przywitaniu nowego, nieznanego, a daj Boże, dobrego roku.

Nie w każdym domu zasiada wszyscy w komplecie. Niema chyba w Polsce rodziny, któraby starym zwyczajem nie pozostawiła przy stole wolnego miejsca. Zmarli czy poległ smutnym faktem swego odeszcia, poza serdecznym wspomnieniem nie budzą żadnych nadziei wśród żywych. Lecz są tacy, których ojcowie, bracia lub siostry w dniu tak uroczystym nie zajmą miejsca za wigilijnym stołem, przebywając między innymi.

Do tych szerokiej rzeszy należy emigracja polska we Francji, szczególnie emigracja robotnicza.

By dać wyraz pamięci, by uświetnić jej uroczysta wigilię Bożego Narodzenia Kurja Biskupia w Łodzi w osobie J. E. ks. biskupa Tymienieckiego wysłała robotnikom emigrantom do Francji 2 tysiące opłatków, obrazki świąteczne oraz książki, które najbardziej upiła wolny od zajęć czas świąteczny emigrantom i żywo przywioda w myśli ojczysty kraj.

Książek jednak tych jest niewiele. Dlatego Kurja Biskupia zwraca się za naszym pośrednictwem z apelem do społeczeństwa, by zechciało składać książki także w Kurji pod adresem osobistym J. E. ks. biskupa Tymienieckiego.

Trzeba mieć nadzieję, że wszyscy spełnią swój obowiązek wobec rodaków na obczyźnie i nadesła choćby po jednej książce.

## Okazja Gwiazdkowa

od dnia dzisiejszego do 31 grudnia 1926 r.

# DARMO Portret duży

wielkości 40x50 cm. dodaje się do tuzina

fotografii gabinetowych, a do tuzina pocztówek portret mniejszy u

**Zjednoczonych Fotografów ul. Narutowicza 13**

(dawniej Dzielna)

## Zjazd wojewódzki Polskiej Macierzy Szkolnej w Łodzi.

### WCZORAJSZE OBRADY W SALI RADY MIEJSKIEJ.

W dniu wczorajszym obradował w sali Rady Miejskiej Pierwszy Zjazd Wojewódzki Polskiej Macierzy Szkolnej z udziałem delegatów Zarządu Głównego P. M. S. z Warszawy, reprezentantów władz rządowych i komunalnych, instytucji społecznych i oświatowych.

Po powitaniach i ukonstytuowaniu się prezydium zjazdu przemawiał p. dyr. Maciński, prezes Koła Polskiego Macierzy Szkolnej w Łodzi. Mówca w obszernym referacie zobrazował zarys działalności P. M. S. w województwie łódzkim, która położyła pierwsze fundamenty w pracy oświatowej w okresie niewoli, a dzisiaj rozrosła się potężnie, rozszerzając jednocześnie zakres swej działalności.

Następnie przemawiał p. kurator szkolny Owiński o potrzebach i zadaniach pracy oświatowej w województwie oraz brał jakieś akcja czynników rządowych i społecznych w tym kierunku ujawniła.

Po powitaniach i ukonstytuowaniu się Warszawy nastąpiła krótka przerwa w obradach. Po przerwie dokonano wyboru nowych władz wykonawczych P. M. S. przez delegatów kół. Po wyborach wywiała się dyskusja, w której omawiano wnioski traktujące o zadaniach i całości kształcie programu pracy oświatowej w województwie łódzkim. Po wniosku i interpelacjach obrady zjazdu zostały zamknięte.

## O ubezpieczenie bezrobotnych.

### ZADANIA ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH

W lokalu Polskich Związków Zawodowych odbyło się zebranie robotników sezonowych, na którym kierownik związku p. Stenborowski zreferował obecną sytuację robotników:

Po dyskusji przyjęto rezolucję następującej treści:

„Zebrani robotnicy sezonowi uchwalają zwrócić się do Obwodowego Funduszu Bezrobocia o ubezpieczenie w Kasie Chorych wszystkich robotników, pobierających zasiłki tak ustawowe jak i doraźne, aby na wypadek choroby mieć zapewnioną opiekę lekarską.

Zebrani robotnicy sezonowi zwracają się do frakcji radzieckiej NPR i ZPP o wystąpienie z dodatkowym wnioskiem do u-

chwwały Rady Miejskiej z dnia 18 listopada r. b. w sprawie wypłacenia jednorazowego gratyfikacji w wysokości tygodniowego zarobku, w sensie wypłacenia gratyfikacji robotnikom sezonowym w stosunku do przeciętnej zarobku w całym roku, przyczem robotnik sezonowy, zatrudniony 12 miesięcy otrzymałby gratyfikację w stosunku miesięcznego wynagrodzenia.

Zebrani robotnicy sezonowi zwracają się do Obwodowego Funduszu Bezrobocia aby ten zwrócił się do rządu i w drodze dekretu rozszerzyć działanie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i zmieść martwy sezon“.

## Czy będzie strajk tramwajarzy?

### DZIEŃ DZISIEJSZY WYJAŚNI SYTUACJĘ.

Dziś o godz. 10 rano odbędzie się posiedzenie nadzwyczajne Zarządu Okręgowego Zw. Prac. Inst. Użytk. Publ. Na zebraniu tem, poruszony zostanie całokształt zagadnień i postulatów ekono-

micznych oraz zapadnie ostateczna decyzja w sprawie strajku tramwajowego. W celu sprecyzowania sytuacji w tramwajach warszawskich oraz omówienia sprawy ewentualnego współdziałania, przybywają

## Z MIEJSKIEJ GALERJI SZTUKI.

W dniu wczorajszym, o godz. 5-iej po poł. w obecności przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, prasy itd. odbyło się w Miejskiej Galerii Sztuki otwarcie wystawy prac artystów podhalańskich Z. Cwiklińskiego, M. Hanemana, Rafała Malczewskiego, Z. Kamockiego, A. Terleckiego oraz zbiorowej wystawy znakomitych artystki warszawskiej Zofii Stankiewiczówny i osiadłego od niedawna w Łodzi artysty Stanisława Przesłańskiego.

W akcie otwarcia wziął również udział przybyły z Zakopanego delegat artystów podhalańskich — Maks Haneman. Równocześnie wystawiony został obraz p. t. „Uranja” znakomitego łódzkiego artysty S. Hirszberga, ofiarowany Miejskiej Galerii Sztuki przez p. Stanisława Zylbersztajna.

Dyrekcja Miejskiej Galerii Sztuki ofiarowuje 10 proc. z biletów wejścia na budowę pomnika Jana Kasprowicza na Harndzie w Zakopanem.

## ODCZYTY HIGIENICZNE.

W dniu dzisiejszym Sekcja Propagandy Oddziału Sanitarnego przy Wydziale Zdrowotności Publicznej organizuje dwa odczyty z dziedziny higieny.

Pierwszy z tych odczytów odbędzie się w sali „Resursy Rzemieślniczej” przy ul. Kilińskiego 123, o godz. 12-iej w poł. na temat: „W pętach rozpusty i pijaństwa”, wygłoszony przez d-ra Margońskiego.

Następnie o godz. 6-iej wiecz., w lokalu Narodowej Organizacji Kobiet przy ul. Moniuszki 11 dr. Lipiński wygłosi odczyt: „O gruźlicy”.

Wejście na powyższe odczyty dla wszystkich bezpłatne.

## „O RUCHU WSPÓLDZIELCZYM ZA GRANICĄ”.

W poniedziałek, dnia 6 grudnia r. b. odbędzie się drugi z drugiego cyklu odczytów powszechnych, organizowanych przez Wydział Oświaty i Kultury dla szerokiej sfer naszego społeczeństwa. Odczyt ten wygłosi p. M. Szczawiński na temat „O ruchu współdzielczym zagranicą”. Powyższy odczyt będzie ilustrowany przezroczeniami.

Odczyt odbędzie się w sali odczytowej Miejskiego Kinematografu Oświatowego przy Wodnym Rynku. Początek punktualnie o godzinie 7-iej wiecz. Wejście na odczyty wynosi 10 groszy, dla bezrobotnych zaś — za okazaniem legitymacji — wejście bezpłatne.

## PODWYŻSZONE CENY BILETÓW KOLEJOWYCH.

Od dnia 1 grudnia, po podwyższeniu taryfy kolejowej, ceny biletów przedstawiają się następująco:

Klasa III-a: do Andrzejowa gr. 45, Kozłuszek zł. 1,08, do Żakowic zł. 1. Ceny biletów klasy drugiej na pociągach zwykłych: do Kozłuszek zł. 2,28, do Warszawy zł. 11,70, do Krakowa zł. 22,10, do Częstochowy zł. 13,20, do Katowic zł. 19,20, do Lwowa zł. 41,70, do Piotrkowa zł. 5,82, do Trzebinia zł. 20,10.

Na pociągi dalekobieżne pośpieszne: Do Warszawy zł. 15,90, do Kozłuszek zł. 4,38, do Białogostku zł. 33,00, do Zakopanego zł. 47,64 itd.

Do biletów o cenie od zł. 5,00 dolicza się gr. 10 dla bezrobotnych.

## ROBOTNICZY BUDOWLANI W TOMASZOWIE ŻADAJĄ PODWYŻKI PŁAC.

Robotnicy budowlani w Tomaszowie zwrócili się do tamtejszego Magistratu z żądaniem podwyżki płac.

W sprawie powyższej wyjeżdżają Łodzi przedstawiciele Polskiego Związku Budowlanego na konferencję, która odbędzie się w poniedziałek w Magistracie tomaszowskim.

## ZE ZWIĄZKU STRZELECKIEGO.

Dziś, w niedzielę, dnia 5. 12. r. b. o godz. 10 rano, odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Obwodu Związku Strzeleckiego w lokalu Związku. Po zagajeniu obrad przez M. Andrzejaka, nastąpi sprawozdanie prezesów i kierowników oddziałów. W dyskusji będą omawiane za mierzenia Zarządu na przyszłość i program pracy na rok 1927.

do Łodzi przedstawiciele Zarządu Głównego w osobach przewodniczącego związku p. Preissa i sekretarza p. Gonerki. W powzięciu zasadniczych uchwał w sprawie strajku tramwajarzy ustalona zostanie taktyka organizacji, celem skonsolidowania oddziałów prowincjonalnych.



### Co dziś usłyszymy z głośnicy radjo-aparatu?

#### Program warszawskiej stacji nadawczej.

(Niedziela) — Godz. 11 Retransmisja z sali rady miejskiej akademii jubileuszu 20-lecia Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego; 14.15 Odczyt p. t. „Jak przechowywać obornik”, wygłosi p. Szczesny Miklaszewski (dział: „Rolnictwo”); 15 Transmisja koncertu z Filharmonii; 17 Program dla dzieci; 17.30 Koncert popołudniowy: Wykonawcy: Orkiestra P. R. prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), p. Janina Orłowska, art. Opery warsz. (śpiew), p. Lidja Wrocka (harfa), p. Kazimierz Butler (wolonczela) i prof. Jan Dworakowski (skrzypce). 1. Liszt: Marsz holdowniczy wykon. orkiestra. 2. Cui: „Cantabile”, wykona p. K. Butler z tow. orkiestry. 3. a) Schumann: „Barcarolla”, b) Żeleński: „Jasko z pod Sacza” odśpiewa p. J. Orłowska. — 4. a) Saint-Saens: „Lubedź” odegra z tow. harfy p. K. Butler. 5) Gounod: Hymn do św. Cecylii, wykona z tow. harfy p. J. Dworakowski. (Przerwa). 6) Sibelius: Suita na orkiestrę op. 5. wykona orkiestra. 7. a) Leoncavallo: „Pójdź skarbie mój”, b) Niewiadomski: „Młynareczka” odśpiewa p. J. Orłowska. 8. a) Goria. Etiuda koncertowa. b) Alvans: Marsz piratów, wykona Lidja Wrocka; 19 Odczyt p. t. „Państwo Polskie w rozwoju dziejowym” wygłosi prof. H. Mościcki (dział: „Historja polska”); 19.30 Odczyt p. t. „Dwudziestolecie działalności polskiego Towarzystwa Krajoznawczego” wygłosi prof. Aleksander Janowski; 19.55 Nad program Rozmaitości; 20.05 Przemówienie przedstawiciela „Rodziny Wojskowej”; 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. prof. Jan Dworakowski (dyrekcja), Chór męski Tow. Śpiew. „Harfa”, p. Wacław Lachman (dyrekcja), p. Lidja Kmifowa (skrzypce) i p. Adam Dobosz (śpiew).

### RADJO.

Stuchacz! Uprzymiśnijcie sobie ilu macie przykości z powodu ładowania akumulatorów na mieście. Najwygodniejszym jest ładowanie w domu za pomocą PROSTOWNIKÓW PHILIPSA — które ładują Wasze akumulatory automatycznie, bez wszelkiego nadzoru, podczas Waszego snu.

Żądajcie prospektów PHILIPSA od Waszego dostawcy!

### Ze Słow. Robotników Chrześcijańskich.

#### Kalendarzyk zebrań i pogadanek.

Staraniem Słow. Robotników Chrześc. w dniu 5 grudnia r. b. odbędą się zebrań-pogadanki w następujących oddziałach:

W oddziale „Zarzew” o godz. 4 po południu wygłosi odczyt generalny sekretarz Słow. Rob. Chrześc. ks. kan. Rybus.

W oddziale „Widzew” o godz. 4.30 po południu przemawiać będzie kierownik Chrześc. Związków Zawod. p. St. Plewiński.

W poniedziałek, dnia 6 grudnia r. b., o godz. 7-iej wieczorem, w sali Domu Ludowego, przy ul. Przejazd 34, odbędzie się zebranie, na którym przemawiać będzie ks. patron Rybus.

We wtorek, dnia 7 grudnia, o godz. 7 wieczorem, w oddziale „Ogrodowa” odbędzie się pogadanka, na której będzie przemawiać ks. prałat Sienicki.

### Z KOŁA MŁODZIEŻY CHRZEŚC. DEM.

W czwartek, dnia 9 grudnia, o godz. 7 wieczorem, w sali Domu Ludowego, Przejazd 34, odbędzie się zebranie Koła Młodzieży Chrześc. Demokracji.

### STOW. ROBOTNIKÓW CHRZEŚC. W ZGIERZU.

Na terenie m. Zgierz powstało Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich z siedzibą własną przy ul. Wesolej 12. Na zebraniu organizacyjnym przy wypełnionej sali w dniu 28 listopada r. b., po zapoznaniu zebranych z programem Stowarzyszenia przez ks. pref. Wierzbickiego postanowiono założyć Stowarzyszenie i dokonano wyboru do zarządu w następującym składzie: ks. pref. W. Wierzbicki — patron Stowarzyszenia, p. Pędzimaż — prezes, p. Słowiński — wiceprezes, p. Bolnowski J. — sekretarz, p. Lech H. — skarbnik, p. Frydryszak — gospodarz, p. Kryś F., p. Szrenk i Kopel T. — członkowie zarządu.

W dniu 5 grudnia r. b. o godz. 5 po poł. w sali własnej przy ul. Wesolej 12, odbędzie się pogadanka, którą wygłosi faworyt Magistratu m. Łodzi p. I. Kulamo-gicz.

## Gdzie można otrzymać pracę?

### ZAPOTRZEBOWANIE ROBOTNIKÓW I RZEMIEŚLNİKÓW w P. U. P. P.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi ul. Kilińskiego 52. poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

Na miejscu dla osób zamieszkałych w Łodzi w oddziale dla służby domowej: 6 służących; w oddziale dla inwalidów wojennych: 6 robotników niewykwalifikowanych.

Na wyjazd w kraju: w oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 ogrodnika - pszczelarza, znającego się na stolarstwie 6-ciu pomocników szmuklerskich, 1 szczołkarza I-ej ręki, 1 frezlarza I-ej ręki, 1 zdolnego majstra trykotarskiego do maszyn okrągłych trykotarskich (Rundstuhle) kłó-ryby przeprowadzał samodzielnie drobniejsze naprawy maszyn pończosznicych, 15 hutników, 10 obrabiaczy, 5 bańkarzy, 1 wykwalifikowanego majstra specjaliste

przy przeciąganiu, bejcowaniu i żarzeniu drutu żelaznego, 60 robotników specjalistów do wyrebu lasu z własnymi narzędziami pracy: piły i siekiery, 3 kamienio-rzeźbiarzy, 1 majstra wykwalifikowanego do robienia szpułek papierowych do przedziałni, 1 pracownika do wyrobu batów skórzanych, 4 tokarzy drzewa, 1 majstra do obsługi maszyn drukarskich systemu „Offset”, 1 tokarza metalowego I-ej ręki, 1 specjaliste maszynisty do maszyny papierniczej, 1 wernikstrza puszkarzkiego dzielnego fachowca na dubeltówki.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1 nauczyciela hodowli i nauczyciela ogrodnictwa, wymagane studia wyższe, praktyka zawodowa i nauczycielska. W oddziale dla inwalidów wojennych: 3 inwalidów wojennych ciężko poszkodowanych do różnych robót.

## Kasjarze dali znać o sobie.

### ZUCHWAŁE WŁAMANIE W FABRYCE KAPELUSZY GOEPERTA.

Po długiej bezczynności włamywacze łódzcy dali znak życia o sobie zuchwałym włamaniem, dokonanym w fabryce kapeluszy filcowych Karola Goeperta, przy ulicy Podleśnej Nr. 3.

Włamywacze w przypuszczalnej liczbie pięciu poprzez dach sąsiedniej posesji dostali się na teren fabryczny i niespostrzeżenie przez nikogo wybili niewielką szybę w drzwiach, prowadzących do kan toru, poczem już bez przeszkód usunęszy zasuwkę wtargnęli do wnętrza biura. Apetyt włamywaczy po rozbiciu biurka, z którego skradli 150 złotych, zwrócił się ku masywnej kasie ogniowalnej. Odsunąwszy ją od ściany kasjarze zaczęli z pomocą tak zwanego „raka” borować w

niej otwór. W pewnej chwili, kiedy już prawie otwór do kasy był gotów, złoczyńcy zostali spłoszeni przez najeżdżający patrol policji konnej i zbiegli, zabierając narzędzia i zacierając skrzętnie ślady swego pobytu. Kradzież spostrzegła około godziny 7 rano postugaczka biura i powiadomiła właściciela, który natychmiast za wiadomił urząd śledczy. Przeprowadzone przez kierownika urzędu śledczego kom. Weyera dochodzenie ustaliło, że działała tu sprawną bandą włamywaczy, lupem której padło 150 złotych, bowiem znajdujących się pieniędzy oraz weksli na sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych, nie zdołali skraść. Za kasjarzami wszczęto energiczne poszukiwania.

## Napad bandycki przy ulicy Piotrkowskiej.

### ZUCHWAŁY ZŁOCZYŃCA ZRABOWAŁ TOREBKĘ Z PIENIEDZMI.

W dniu wczorajszym około godziny 12 w południe w klatce schodowej domu przy ulicy Piotrkowskiej 84 dokonano śmiałej kradzieży.

Tamże zamieszkała żona znanego lekarza - okulisty, p. Kolińska schodziła na dół. Naprzeciw niej, wchodził młody, około 20-letni osobnik.

Zrównawszy się z pania K. nieznamy błyskawicznym ruchem wydobyl rewolwer i przystawivszy go do piersi p. K. — zażądał pieniędzy.

Prerażona p. K., drżąc oddała torebkę z zawartością kilkunastu złotych zuchwałemu opryszkowi, który nie zadawalniając się tem, zażądał oddania sobie bizerterji.

W tej jednak chwili schodziła córka sąsiadów doktorostwa, p. Margulesówna, wobec czego opryszek ratował się ucieczką.

Powiadomiony przez pania K. Urząd Śledczy wszczął energiczne poszukiwania za zbiegłym złoczyńcą.

### Z POLSKIEGO KLUBU ARTYSTYCZNEGO.

Ponieważ pp. Milla Kamińska i Mąrsz Maszyński ze względów repertuarowych wyjechali do Warszawy — Polski Klub Artystyczny, nie chcąc swych gości pozabawić współdziału znakomitych tych artystów, postanowił zapowiedzianą na dziś imprezę artystyczną p. n. „Nawrót powszechny” odłożyć do soboty 11 b. m.

W dniu wczorajszym w lokalu komitetu, w Miejskiej Galerji Sztuki, odbyło się posiedzenie Pań gospodyń, na którym omówiano szereg nowych atrakcyj i niespodzianek.

Kupcy, pragnący umieścić inscenizowane reklamy swych wyrobów w „Żywym Dzienniku” zechca zgłaszać się w sekretarjacie Komitetu (M. Galerji Sztuki — tel. 115). Zaproszenia i bilety zachowują swa ważność.

### PRZEDŚWIATECZNY RUCH W SKLEPACH.

Zbliżające się święta Bożego Narodzenia spowodowały ożywiony ruch w sklepach.

Obficie zaopatrzone jest zwłaszcza dział towarów kolonialnych, które można nabywać wcześniej bez obawy zepsucia.

Rynek rybny zaopatrzone jest rybami pochodzenia rosyjskiego, które z powodu wzmoczonego importu z Rosji, znacznie spadły w cenie. (w)

### WIECZÓR SOLISTÓW.

Dziś, 5 b. m. o godzinie 7.30 wiecz. odbędzie się drugi w sezonie bież. „Wieczór solistów”.

W programie: Duet cyfr w wykonaniu P. Borysiewicz i Enskiego, xylofon — w wykonaniu Krzesińskiego E. Skrzypce solo — E. Kowalczyka i t. p.

Wieczór zapowiada się nader interesująco.

### PERTRAKTACJE O NABYCIE HOTELU „SAVOY”.

Jak się dowiadujemy, od dłuższego czasu toczyły się pertraktacje między D. O. K. a pełnomocnikiem ministra Niezabytowskiego, właściciela hotelu „Savoy”, adw. Duszyńskiego, w sprawie nabycia na potrzeby wojskowości powyższego hotelu.

Pięciokrotnie komisje wojskowe z D. O. K. oglądały gmach, a ostatnio komisja z generałem Małachowskim na czele i uznano gmach ten za nieodpowiedni.

Obecnie toczą się pertraktacje z kuratorem szkolnym, które chce wynająć dwa piętra na biura kuratorium i o ile dojdzie do porozumienia, to jeszcze w styczniu nastąpi przeprowadzka kuratorium do hotelu. (b)

### Z CZERWONEGO KRZYŻA.

Czerwony Krzyż przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godzinie 12 m. 30 w poł. w sali Polskiej Y. M. C. A. Piotrkowska 89, p. dr. Edward Ziegler wygłosi odczyt na temat: „Odżywianie niemowląt”. Wejście na odczyt bezpłatne.

## Teatr, muzyka i sztuka.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś, niedziela, o godz. 3 m. 30 po raz ostatni przed zejściem zupełnym z afisza „Balladyna”. Ceny najtańsze (od 50 groszy do 3 zł.). Wieczorem po raz trzeci wesoła, pogodna komedia P. Gerałdy’ego „Gdybym chciała...” Bilety ulgowe ważne.

Jutro, poniedziałek, na IV przedstawieniu dla inteligencji ukaże się raz jeszcze po cenach najtańszych (od 50 gr. do 3 zł.) Sprawa Makropulos” (Kobieta 341-letnia).

### WYSTĘPY M. KAMIŃSKIEJ I M. MASZYŃSKIEGO.

Stosownie do porozumienia z dyrekcją Teatru Polskiego w Warszawie, świetni wykonawcy rol

głównych w „Królu” będą mogli wystąpić w tej znakomitej komedji jeszcze czterokrotnie, a mianowicie: we wtorek, czwartek, piątek i sobotę.

Wszystkie te przedstawienia odbędą się po cenach t. zw. znizzonych (od 50 gr. do 5 zł.).

Mila Kamińska nadto wystąpi jeszcze w komedji St. Kiedrzyńskiego „Wino, kobieta, dancing” w środę świąteczną, o godz. 3 m. 30. Ceny od 50 groszy do 3 zł.

### TEATR W SALI GEYERA (Piotrkowska 295).

Dziś o godz. 7 po raz drugi artyści Teatru Miejskiego odegrają St. Wyspiańskiego „Noc listopadową”. Piękne to widowisko, które na wczorajszym premierze przyjęte zostało ze szczerym zachwytem przez stałych bywalców Teatru Geyerskiego — powtórzone będzie raz jeszcze i ostatnie w nadchodzącą środę świąteczną.

### TEATR POPULARNY.

W dniu wczorajszym Teatr Popularny w Łodzi wystawił z wielkim powodzeniem wodewil w 3 aktach „Taniec szczęścia” z muzyką R. Stolz. Trzy akty niefrasobliwego humoru i dowcipu, pełnych skomplikowanych sytuacji, spotkały się z żywym przyjęciem tłumnie obecnej publiczności i wróża z góry powodzenie. Główne role spoczywają w rękach pp. Brandtówny, Zielińskiej, Brzozowskiej, Urbańskiego, Bieleckiego, Góreckiego, Jarockiego i in. Reżyseruje R. Urbański. Dekoracje R. Sikory. Ewolucje taneczne W. Majewskiego.

Dziś po południu i wieczorem „Taniec szczęścia” po raz drugi i trzeci.

Jutro, w poniedziałek, przedstawienie dla pracowników robotniczych po cenach najniższych.

### DZISIEJSZY PORANEK MUZYCZNY.

Dziś, w niedzielę, o godz. 12-iej w południe odbędzie się 4-ty poranek muzyczny, na którym wystąpi świetny skrzypek-wirtuoz Ignacy Weisenberg, o którym cała prasa jednomyślnie wyraża się z wielkim uznaniem. Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Bron. Szulca wykona: Wagnera w utworze do op. „Latający Holender” oraz symfonię Rimskiego-Korsakowa „Szecherazada”, osmuta na tie bajek z 1001 nocy. Bilety na ten niezmiernie

### DRUGI WYSTĘP MARYLI GREMO.

Jak się dowiadujemy, po odniesionym sukcesie na wczorajszym występie, odbędzie się w czwartek, dnia 9 grudnia, o godz. 8.30 wieczorem drugi i ostatni występ niezrównanej Maryli Gremo. Jej tańce wzbudziły nieopisany zachwyt i entuzjazm, to też niewątpliwie sala Filharmonii na czwartkowym występie zapelniona będzie do ostatniego miejsca. Przy fortepianie zasiądzie Dora Gremo. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonji.

### NA SREBRNYM EKRANIE.

#### „Faust” w Casinie.

Dawno już nie wdziliśmy podobnie potężnego dzieła filmowego, dawno nie delektowaliśmy się takim przepychem wstawy i ogromem artysty. W „Fauście” widać w całej okazałości moc twórczą kina, jego żywiołowy rozmach i kult dramatycznej prawdziwej, niezbudowanej sztuki. Wspomniała, bogata treść, żywa, przewijająca się z kalejdoskopową szybkością akcja — o najświetniejszej walory najnowszego arcyfilmu słynnej wytwórni „Ufa”, który przeszedł, witany wszędzie z entuzjazmem — przez ekrany stolic europejskich.

Sukces — przyznać należy szczerze — zupełnie zasłużony. Choćby już tylko przez wzgląd na przepiękną, oszałamiającą swymi rozmiarami wystawę, choćby tylko przez wzgląd na grę Emila Janningsa. Aktor ten — znany nam z wielu kłopotliwych kreacji — stworzył tym razem postać najbardziej z dotychczasowych — daną. Jego Mefisto technicznie niezwykła ekspresja, posiada jakąś sataniczną grozę zdradliwy urok grzechu... Szczyt kunsztu aktorskiego i charakterystyczny.

Jannings jest w „Fauście” bezsprzecznie najlepszy, ale ma także sobie godnych partnerów. Piękny i utalentowany Gösta Ekman, odtwórca doktora Fausta, czy też śliczniutka Kamila Horn (Małgorzata) alt wreszcie śpiewaczka Yvette Guilbert (Marta) — wszyscy dostroili się do swego genialnego kolegi — Janningsa. Nie udało mu w zupełności — to prawdziwe — ale nie bardzo daleko odeń odbiegł.

Niemalą rolę w powodzeniu „Fauście” odgrywa wystawa. Podobnego przepychu nie wniósł na ekran żaden film. Dlatego — zewnętrzna oprawa, o którą się starała się dyrekcja Casina... Obraz pływająco przedstawia występy solistów z artystką stażerową prof. Br. Olecka na czele, co należy uważać za pomysł szczęśliwy i bardzo zaradkowo zrealizowany.

Muzyka — jak zwykle — doskonała. Fragmenty z opery Faust-Gounoda w wykonaniu zostały koncertowo. Za efekty świetlne, a szczególnie za scenę, w której Mefisto śpiewa nad ogniskiem, należą mechanikowi słowa uznania.

# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki”.

Niedziela 5 grudnia 1926 r.

„Kurjer Łódzki”.

## Na drodze do racjonalizacji przemysłu hutniczego.

Zcentralizowanie zakupu złomu.

Ważny krok do potanienia produkcji hutniczej.

ex) Na każdej koniunkturze żerują, jak stada spekulantów, którzy wyzyskują ją dla swoich egoistycznych celów, dokopują równocześnie pomyślną sytuację danej gałęzi przemysłu. Tak też dzieje się obecnie z przemysłem hutniczym, tylko u nas zresztą, który dzięki niepomocności hut angielskich, oraz dzięki wstąpieniu Międzynarodowego Kartelu żelaznego, przeżywa w ostatnich miesiącach po długim okresie stagnacji, okres opłótej poprawy stosunków pomyślniej koniunktury. Te poprawy wyzyskał na chmiast handel złomem czyli starem żelazem, stanowiącym jeden z najważniejszych surowców produkcji hutniczej. Od chwili, gdy zaczęła wzrastać produkcja żelazna w krajach zachodniej i środkowej Europy, a tem samem zwiększać się zaczęło zapotrzebowanie złomu, wzrastać również zaczęły ceny tego surowca tak, iż następujący w miarę poprawy sytuacji przemysłu hutniczego wzrost cen produktów hutniczych, w łwiej części zamiast do oszpezeni wyczerpanego okresem długiej stagnacji przemysłu, wpływać zaczął do oszpezeni handlarzy złomem.

W Niemczech wytworzona w ten sposób sytuacja przemysłu hutniczego była o wiele mniej groźna, że handel złomem jest w olbrzymiej części skoncentrowany w rękach kilku wielkich firm handlowych, działających w bezpośrednim związku z wieloma firmami hutniczymi, a tylko drobna część zapotrzebowania kryje przemysł ten prywatnym handlu, który przybrał w ostatnich czasie charakter wybitnie spekulacyjny. W gorszym o wiele położeniu znajduje się przemysł hutniczy Polski, który swoje zapotrzebowanie złomu pokrywa dwoma źródłami. Górnośląski przemysł hutniczy na mocy postanowień Konwencji amsteńskiej ma prawo do 15 czerwca 1927 sprowadzać z Niemiec mimo obowiązującego zakazu wywozu złomu, roczny kontyngent w wysokości 235.000 ton. Kontyngentu tego dostarcza hutom górnośląskim firma „Schrotteinkaufsgesellschaft” w Berlinie, a w imieniu hut polskich odpowiednie transakcje przeprowadza dotychczas firma „Złom”, powstała z dawniejszej „Berschlesische Alteisenvereinigung” przy ciele Bismarcka. Natomiast reszta hut polskich, która nie ma prawa sprowadzać złomu z Niemiec, zmuszona jest zakupywać surowiec ten na wolnym rynku krajowym. Ponieważ jednak podaż złomu na tym rynku jest stosunkowo mała i nie pokrywa całego zapotrzebowania hut polskich, zwłaszcza w okresach zwiększonej produkcji, przeto w ostatnich miesiącach handlarze złomem korzystając z zwiększonego popytu i z wzajemnej konkurencji hut polskich, zaczęli w tak niesumienny sposób podbijać ceny tego niezbędnego surowca, że w krótkim czasie podskoczyły one o około 60 proc., dochodząc do 180 zł. za tona. Sytuację pogarszał fakt, iż hutom górnośląskim nie wystarczał kontyngent sprowadzany z Niemiec, wobec czego i te kryć musiały część swego zapotrzebowania na rynku krajowym, konkurując w ten sposób z hutami polskimi i dając temple spekulantom do jeszcze gwałtowniejszego podbijania cen złomu.

Ale tu przebrała się miara i przemysł hutniczy postanowił stawić opór ofensywnym spekulantom, a równocześnie zabezpieczyć się na przyszłość przed tymi niepokojącymi objawami, które do tego stopnia wpłynęły na podrożenie kosztów produkcji w przemyśle hutniczym, że cała, dotychczas radośnie powitana koniunktura, oraz pięknie rozwijający się w ostatnich miesiącach eksport, stanęły pod znakiem

zapytania. Celem odparowania nienasyconych apetytów handlarzy postanowili przemysł hutniczy zcentralizować w rękach jednej wspólnej instytucji cały zakup złomu, usuwając w ten sposób zupełnie wzajemną konkurencję między poszczególnymi hutami i grupami hutnictwa polskiego i dyktując niejako ceny handlarzom złomu. Podjęte w tym kierunku rokowania, kierowane wprawna ręką specjalisty dla spraw syndykatowych, dyr. dr. Malchera, w krótkim stosunkowo czasie wydały rezultat pomyślny i doprowadziły w czasie ostatniego posiedzenia, odbytego w ubiegłą środę w Warszawie, do założenia „Centrali zakupu złomu polskich hut żelaznych Sp. z ogr. odp.” Centrala ta obejmie wszystkie huty polskie złączone w Syndykacie Polskich Hut Żelaznych, a więc huty górnośląskie, huty b. Kongresówki, złączone w Związku Hut Polskich, oraz Hute Bankowa. Statut Centrali daje jednak możliwość przystąpienia do niej również i zakładom metalowego przemysłu przetwórczego, posiadającym własne mniejsze piece lub odlewnie żelaza lub stali. Zakłady te, które dla produkcji swej potrzebują również pewnych ilości złomu i nabywać go muszą na rynku krajowym, niewątpliwie skorzystają skwapliwie z tej możliwości, zapewniając sobie w ten sposób możliwość nabycia surowca za pośrednictwem Centrali po cenach przez nią ustalonych, a tem samem możliwość zmniejszenia swych kosztów produkcji.

Centrala zakupu złomu posiada siedzibę w Warszawie, oraz zapisaną w rejestrze handlowym filię w Katowicach, przy czym Centrala dokonywać będzie zakupu i rozdania złomu dla hut b. Kongresówki

## Nowe orientacje kapitału amerykańskiego.

ex) W ciągu ostatnich trzech lat inwestycje kapitałowe Stanów Zjednoczonych w Europie wzrosły z 1300 milionów na 2711 milionów dolarów, przyczem główny punkt ich lokat stanowią Niemcy, pośrednie zaś Polska.

Olbrzymie inwestycje kapitałowe amerykańskie w Niemczech przyczyniły się do szalonego rozwoju produkcji niemieckiej, która co prawda jeszcze nie daje się we znaki handlowi z pod gwiazdzistego sztandaru, lecz grozi mu już w niedalekiej przyszłości mocno nieprzyjemna konkurencja na rynkach światowych. Przewidywany jankesi już dziś liczą się z tą możliwością, a eskontując jednocześnie stały kolosalny wzrost własnej produkcji, szukają jakby zabezpieczyć sobie nowe rynki zbytu. Myślą znaleźć je w Ameryce Południowej, terenie, na którym dotąd prawie że nie figuruje, a który natomiast jest szeroko przez towar niemiecki obsyłany. Aby móc tem łatwiej wkroczyć na teren południowo-amerykański, dążą do zmniejszenia nań parcia niemieckiego i dlatego wykreślają dla ekspansji niemieckiej drogę na rynki wschodu Europy. Odgrywa w tem niemałą rolę fakt, że Ameryka utopiwszy w Niemczech olbrzymie kapitały, chcąc nie chcąc musi dbać o interesy niemieckie i uważać je do pewnego stopnia za swoje.

Zważywszy to wszystko, tem większego znaczenia nabiera dla Polski zagadnienie dotyczące się jej eksportu surowców, taki bowiem charakter naszego eksportu nie przedstawia się planom gospodarczym tej przemożnej potęgi, jaką jest kapitał amerykański — owszem idzie po jego linii i po linii, którą nakreśla on Niemcom.

wraz z Hutą Bankową, a filja w Katowicach dla hut górnośląskich, działając oczywiście w najściślejszym porozumieniu z sobą i wedle wspólnie ustanowionych linii wytycznych. Celem zmniejszenia dominium kosztów administracyjnych Centrali, zrezygnowano z ustanowienia rady nadzorczej, a na czele jej postanowiono jedynie wydział wykonawczy, złożony z trzech osób, reprezentujących wszystkie trzy grupy hutnictwa polskiego t. j. huty górnośląskie, huty złączone w Związku Hut Polskich i Hute Bankowa. Agendy Centrali prowadzić będzie jeden kierownik w Warszawie i jeden kierownik w Katowicach tak, iż pod względem oszczędności w administracji osiągnięto w tym wypadku już chyba rekord.

Centrala rozpoczęła swe czynności już w sobotę 27 ub. m. a już sam fakt jej założenia wywołał formaknie rewolucję w handlu złomem, powodując obniżenie jego cen o 1/3 część. Nie ulega też wątpliwości, że od tej chwili ceny złomu dyktować będą nie rozmaitego kalibru spekulanci, lecz nowo założona Centrala, która niewątpliwie potrafi utrzymać cenę tego surowca na poziomie, zapewniającym produkcję hutniczej przynajmniej minimalną rentowność, oraz zapewniającym jej w dalszym ciągu zdolność konkurencyjną na rynkach zagranicznych.

W ten sposób uczyniony został nowy, dalszy krok na drodze do racjonalności i potanienia produkcji hutniczej, który niewątpliwie w wysokim stopniu przyczyni się do uzdrowienia tej gałęzi naszego przemysłu i do utrwalenia na dłuższy okres obecnej pomyślniej koniunktury.

Dr. L. Fall.

Nie jest to jeszcze należycie w Polsce zrozumiane i ocenione, że intensyfikacja naszego życia gospodarczego osiągnięta może być jedynie przez harmonię i zgodę naszych postulatów z interesami innych czynników, niepomierne od nas potężniejszych. Że w istocie nie zdajemy sobie z tego jasno sprawy, przytoczyć można choćby taki szczegół jak pewne przeoczenie, któreśmy dopuścili przy układaniu programu badań, nakreślonego dla mającej się zebrać Międzynarodowej Komisji Ekonomicznej. Mianowicie w liście produktów rolnych, które mają być specjalnie zbadane, pominięto trzodę chlewną i jaj w eksporcie których zajmujemy jedno z pocześniejszych miejsc na świecie. Stało się to tylko z naszej własnej winy.

Szczegół to charakterystyczny i stwierdzający jak jeszcze dalecy jesteśmy od „stabilizacji” naszych poglądów gospodarczych i trzeźwego oceniania koniunktur ekonomicznych światowej oraz torów, na które orientuje ona poszczególne państwa.

## ZAWIADOMIENIE.

W dniu dzisiejszym zostaje otworzony dla wygody Sz. Konsumentów sklep dla detalicznej sprzedaży wyrobów fabryki czekolady „PLUTOS” S. A. przy ulicy Piotrkowskiej 53. Polecając nadal Sz. Klientom znane z dobroci nasze wyroby, pozostajemy

Z poważaniem

Fabryka Czekolady



## DOLAR W ŁODZI.

Na wczorajszym rynku prywatnym w Łodzi w godzinach wieczorowych dolar kształtował się po kursie 9.01 w żądaniu i 9.00 w płaceniu. Tendencja spokojna. Obroty średnie.

## Z GIELDY ŁÓDZKIEJ.

Tendencja dla akcji w dniu dzisiejszym na giełdzie łódzkiej była ożywiona. Waluty pozostały bez zmiany.

Zawarto następujące transakcje:

Waluty.  
Dolary 9.00,5 — 9.00,25  
Akcje.  
Bank Polski 80.50  
Spółki Zarobkowe 5.70  
Przemysł Chemiczny w Zgierzu 0.80  
Nobel 2.27  
Cegielski 13.50  
Rudzki 1.10  
Starachowice 2.10  
Węgiel 69.00 (abi)

## GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 4 grudnia (Pat.)

Gotówka.

Notowania oficjalne.

Dolary 8.98 — 9. — 8.96

Czeki.

Belgia 125.50  
Londyn 43.69  
N. York 9. —  
Paryż 35.90  
Praga 26.72  
Szwajcaria 174.05  
Wiedeń 127.25  
Włochy 39.35

## PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Pożyczka dolarowa 78.75, 79.50  
Pożyczka kolejowa 87. —  
Pożyczka konwers. 5 proc. 48. —, 48.25  
8 proc. 96.75  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie  
zł. 35. —, 35.35, 34.90  
4 i pół proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 37.25  
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 40.50, 40.75

## AKCJE.

Notowano w złotych.

Bank Dyskontowy 9.85  
Bank Polski 81.50, 81. —, 81.25  
Bank Przem. Warsz. 0.13  
Bank Handlowy 3. —, 3.10  
Bank Zachodni 1.40  
Bank Przem. Lwów 0.12  
Cerata 1. —  
Puls 4.10  
Siła i Światło 23. —  
Cukier 3.05, 3.35, 3.15  
Węgiel 69. —, 68. —  
Lilpop 15.65, 15.60  
Ostrowieckie 8. —, 7.75, 7.90  
Starachowice 2.18, 2.16, 2.18  
Borkowski 1.33, 1.27, 1.30  
Żegluga 0.13, 0.14  
Kijewski 0.18  
Brow Boyeri 1.50  
Czersk 0.30  
Wysoka 3. —  
Cegielski 13.50  
Modrzejów 3.90  
Rudzki 1.12  
Żyrardów 11. —, 11.05, 11. —  
Habermusch 65. —, 64.50

**Niebywała Wyprzedaż Gwiazdkowa!**

Pragnąc dać możność szerszemu ogółowi zapoznania się z naszymi wytworami i trwałymi wyrobami postanowiliśmy sprzedać

**2000 Par obuwia**  
MĘSKIEGO I DAMSKIEGO w cenie od zł. **34.50**

**VIS**  
PIOTRKOWSKA nr. 63.

**ZANIM** się urządzisz  
zajdź do firmy

**MARKOWICZ i NASIELSKI**

6 PIOTRKOWSKA  
tel. 49-71  
tylko tam zakupisz

**MEBLE**  
Na warunkach najdogodniejszych przy spłatach długotermin.

Fabryka Południowa 10  
Robota gwarantowana. Ceny konkurencyjne. Wyrób własny.

**Teichmann i Mauch**  
Biuro elektryczne oraz warsztaty reparacyjne. Łódź, Piotrkowska 240. Tel. 13-62.  
Przedstawicielstwo Angielskiej Fabryki Szczotek

**„The Morgan Crucible Co”, Londyn.**

**REPERACJA** elektromotorów, dynamo-maszyn, transformatorów żelazków elektrycznych wogóle wszelkie w zakresie elektrotechniki wchodzą roboty, **BUDOWA** rozruszników, regulatorów, kolektorów i kotwic i t. p. **SPRAWDZANIE I ZAŁOŻENIE** piornochronów. **INSTALACJA** elektrycznych oświetleń i siły przenośnej.

**URZĄDZENIA** dzwonek elektrycznych i telefonów. **SKŁAD** wszelkich artykułów elektrotechnicznych, jako też **MOTORY I DYNAMOMASZYNY** o każdej sile.

**Lecznica „VITA”**  
lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 45, tel. 47-44.

Przy lecznicy laboratorium bakteriologiczne na miejscu, gabinet fizykalnej terapii: Lampa kwarcowa (górskie słońce), Lampa „ultra-słońce”, Solux, Aparat Bergoniego (odtłuszczający), Elektryzacja, Kąpiele świetlne. Poradnia dla matek. Gabinet lekarsko-dentystyczny.

**Choroby wewnętrzne.**  
Dr. M. DAWIDOWICZ  
Dr. J. ITELSON  
Dr. H. KRYSZEK  
Dr. A. URYSON

**Choroby dzieci.**  
Dr. J. KAPLAŃSKI  
Dr. Józef KON.  
Dr. S. SAMET-MANDELSOWA

**Choroby skórne, weneryczne i moczopiętne.**  
Dr. E. EKKERT  
Dr. W. ŁAGUNOWSKI

**Choroby nerwowe.**  
Dr. M. URBACH

**Choroby chirurgiczne.**  
Dr. M. DOBULEWICZ

**Choroby zębów i jamy ustnej.** — Lekarsko-dentystyczny  
L. GECOWA  
H. HALPERNOWA

Laboratorium bakterjolog.-chem. Dr. ZURKOWSKI  
Roentgen. Leczenie wad wymowy i głosu. Jąkanie etc. Dżateria. — Masaż leczniczy.  
Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie. Operacje i opatrunki. Wizyty na miejscu. Mostki. Korony złote i zęby sztuczne. Lecznica czynna od 9 rano do 8 wiecz. W niedziele od 9—2 po południu.

**Dr. M. KANTOR,**  
**Dr. E. KONIG**  
**Choroby kobiece i akuszerja.**  
Dr. M. MACZEWSKI  
Dr. A. POGORZELSKI  
Dr. R. RAJTNER-KURJAŃSKA  
Dr. J. SZWAJCKER  
**Choroby oczu.**  
Dr. IGN. MARGOLIS.  
**Choroby gardła, nosa, uszu, wymowy głosu jąkania etc.**  
Dr. A. MAZUR.  
**Choroby gardła, nosa i uszu.**  
Dr. A. ŻEBROWSKI.

**NAJUPORGZYWSZY BÓL GŁOWY**  
USUWA  
ORYGINALNY  
**PROSZEK SOWA**  
DLA DOROSŁYCH  
APTEKI ST. HAMBURGA I SŁ. W. ŁÓDZI  
ZADARĆ W APTEKACH I SKŁ. APTECZNYCH

**KUPUJE I SPRZEDAJE**  
Znana Warszawska firma  
**J. Krzypow, w Łodzi**  
ul. 6-go Sierpnia Nr. 16  
wszelkiego rodzaju meble, dywany, maszyny do szycia, garderobę oraz kupuje pianina i antyki.  
Płaci najwyższe ceny.

**UWAGA**  
Przetarg na rozbiórkę budynku wojskowego w IV Okręgowym Szefostwie Budownictwa. Szczegóły zostały podane w Nr. 328 Kurjera Łódzkiego z dnia 29-go listopada r. b.

Pracownia wykwintnej bielizny damskiej, męskiej, dziecięcej i pościelowej pod firmą **MARYLA, Piotrkowska Nr. 4.** została podzielona i przyjmuje szanowną klientelę także u siebie ul. Zachodnia 18, front, m. 2 **HELENA DRAHTOWA.**

**TYLKO**  
**9 Piotrkowska 9**  
l p. front. tel. 47-09  
**J. NASIELSKI**  
POLECA:  
**WIELKI WYBÓR**  
**MEBLI**  
Po cenach konkurencyjnych. Na najdogodniejszych warunkach!  
UWAGA: Żadnej filii nie posiadam.

patentow. **„Dwuwatki”**  
**GILZY**  
Fabryka „Sokół” w Warszawie. Całkowicie zabezpieczoną organizm palaczy przed zatruciem nikotyną. Przedstawiciel na Łódź i powiat  
ST. LEWANDOWSKI, Sienkiewicza 50 tel. 23-39

**PIERWSZA**  
**LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW**  
przy ul. Piotrkowskiej 17, (drugie podwórko) przy Zachodniej 52, tel. 34-67.  
Gabinet elektro i światłolecznicy Rentgenoterapia. Naświetlanie (lampa kwarcowa).  
Przyjmują chorych we wszystkich specjalizacjach, następują lekarze.

Dr. ALTENBERGER	Dr. NOWICKI
Dr. ARTYFIKIEWICZ	Dr. OLSZEWSKI
Dr. CZAPLICKI	Dr. OSIECKI
Dr. DUKIEWICZ	Dr. SKIBIŃSKI
Dr. GARLIŃSKI	Dr. SKUSIEWICZ
Dr. ŁUGOWSKI	Dr. STAWOWCZYK
Dr. MANTEUFFEL	Dr. STARZYŃSKI
Dr. MARX	Dr. ZAŁEŚKI
Dr. MICHAŁSKI	Dr. ZIEGLER ARTUR
Dr. MIŁODROWSKI	Dr. ZIEGLER ED. (Jr.)

Lecznica otwarta codziennie oprócz świąt.

**Gabinety Kosmetyki Lekarskiej.**  
D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**  
Cegielniana 6, m. 3 tel. 43-63.  
Chor. skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Specjalne masaż twarzy i ciała. Masaż odtłuszczający. Usuwanie włosów etektrolizą. Elektroliza. Elektroterapia. Służ Godziny przyjęć od 10—7. Dla panów od 2—4.

**BERLITZ-SCHOOL**  
NOWE KURSY JĘZYKÓW 6—9 grudnia  
**FRANCAIS** — przez **FRANCUZÓW**  
**ENGLISH** — przez **ANGLIKÓW**  
**DEUTSCH** — przez **NIEMCÓW.**  
Najlepsza metoda. — Najlepsi profesory. Najwyższe rezultaty. — Konwersac. metoda. Małe grupy. Lekcje prywat. Koresp. Handlowa.  
Zapisy od 10—12 i 3—8  
**PIOTRKOWSKA 39 front.**

**Kursy Kosmetyki Praktycznej**  
D-ra **MARJI LEWINSONOWEJ**  
CEGIELNIANA 6, m. 3, front l-sze p.  
Pielęgnacja twarzy i ciała. Masaże.  
Zapisy uczniów codziennie od 11—12 rano.  
Kurs trzymiesięczny.

**Najtańsze**  
Najładniejsze  
Najlepsze  
**Otomany pluszowe, Kozetki i Krzesła**  
kupić można tylko  
**4 Południowa 4**  
**ZA GOTÓWKĘ — NA RATY.**

**Buchalter-Pedagog**  
wycza na samodzielnego buchaltera-bilansistę pod gwarancją w ciągu 30 lekcji. Warunki dogodne. Urzędniłkom ustępstwa. Informacje od 2—3 i 8—9 wiecz.  
Nowo-Cegielniana 22, m. 41, pr. of. II w. III piętro.

**Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe**  
na zastaw ruchomości  
**(Lombard Akcyjny)**  
Oddział Łódzki  
Zachodnia Nr. 31  
zawładnia, że 16-go i 17-go grudnia roku sprzedawane będą przez publiczną licytację zastawy we własnym imieniu nieprolongowane. Zastawy wzięte składają się z wyrobów złotych, srebrnych, drogich kamieni, perł, sznyc do szycia i do pisania i różnorodnych towarów i ubrań.  
Jeśli zastawcy nie opłacą przed 10 grudnia 1926 to po kosztach probierni państwowej za cennik nie prób.  
Do sprzedaży kwalifikują się zastawy Nr. Nr.

7408	16119	21535	26213	29629
409	121	640	232	708
410	122	732	233	745
814	199	733	248	749
984	293	813	330	751
8496	327	881	352	764
497	407	946	353	797
714	493	22029	389	830
842	921	155	400	847
9387	930	362	422	857
544	996	376	451	879
544	17120	406	477	914
545	122	421	646	30132
552	212	447	721	284
835	307	569	739	299
10101	317	616	822	314
179	504	647	934	315
237	506	666	992	502
541	550	706	27003	544
652	809	729	019	615
11327	830	778	138	637
664	943	779	144	833
798	961	851	196	888
943	18024	869	212	31015
12135	143	879	245	393
280	200	914	297	625
301	253	921	388	670
369	268	949	541	714
370	437	23029	569	753
374	445	155	570	790
12415	544	188	596	863
481	571	191	608	32033
708	729	240	623	137
878	847	262	650	141
941	855	411	677	307
13022	868	641	705	324
121	870	657	712	349
216	958	774	962	380
255	19040	907	965	422
302	081	936	28084	444
374	103	965	096	513
433	116	24069	152	514
470	150	118	167	674
685	194	130	178	968
714	213	330	205	981
813	302	372	233	33049
851	324	380	264	404
931	512	382	28278	442
14247	517	542	352	503
408	20418	711	429	538
574	460	838	444	938
845	586	923	447	34145
865	636	926	471	164
867	682	935	541	299
918	729	950	606	374
15177	809	25193	607	456
183	830	618	621	463
199	875	663	644	692
370	955	674	682	969
402	986	715	755	984
457	21095	801	789	35103
490	136	874	842	153
501	168	964	879	180
553	241	26045	29221	257
664	242	065	238	277
16017	301	157	239	361
041	522	209	280	362

**Dr. W. Balicka**  
choroby skórne i weneryczne. Tylko kobiety. Przyjmuje od 12—2 i od 4—7. Pańska 12 m. 14 róg Zawadz.

**SILV-OZO „MOTOR”**  
z igliwa sosnowego w proszku — w proszku — DO PRZYGOTOWANIA KAPIELI BALSAMICZNYCH Zakłady Chemiczne i Farm. Warsz. Tow. Akc. „MOT”

**Dr. Ioa. Margolis**  
spec. chor. oczu przyjmuje w lecznicy „VITA” Piotrkowska 45 od 12—1.30, 6—7.30 w niedz. 11—12.

**Poszukuje się Portjera (żona)**  
oraz kilku majstrów na (Stuhlmeister) Zgłoś się ul. Juljusza 37.

## BANK HANDLOWY w ŁODZI, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt podać do wiadomości, że na zasadzie uchwały Zwyczajnego Zgromadzenia Walnego Akcjonariuszów z dnia 24 czerwca 1925 roku, zatwierdzonej przez o. p. Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu, zgodnie z postanowieniem z dnia 12 listopada 1926 r., ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z dnia 20 listopada 1926 r. za nr. 267, **Kapitał zakładowy Spółki podwyższa się o Zł. 350,000.—, czyli do sumy Zł. 1,000,000.—, przez wydanie 14,000 sztuk akcji nowej emisji po Zł. 25.— nominalnej wartości każda.**

### WARUNKI EMISJI:

- 1) Cena nowej akcji oznacza się na Zł. 27,50 za sztukę, z których zł. 25.— przeznaczają się na kapitał zakładowy, resztę zaś, po potrąceniu kosztów z emisją związanych, na kapitał zapasowy.
- 2) Pierwszeństwo do nabycia 7,200 sztuk akcji nowej emisji przysługuje właścicielom akcji dawnych w stosunku jednej akcji II-jej emisji na 2 dawne akcje.
- 3) Repartycji tych akcji, na które dotychczasowi akcjonariusze z tytułu praw pierwszeństwa się nie zapiszą, dokona Zarząd według swego uznania i określi ich kurs emisyjny, który nie może być niższy od ceny emisyjnej.
- 4) Akcjonariusze, pragnący skorzystać z prawa nabycia nowych akcji, powinni w miejscach niżej wskazanych przedstawić akcje do ostemplowania, wpłacając najpóźniej do dn. 5 stycznia 1927 r. Zł. 11.— na każdą akcję nowej emisji,
 

" " " 25 " " " 8.25 " " " " " "
" " " 5 lutego " " " 8.25 " " " " " "
- 5) Przy wypłacie wydane będą imienne świadectwa tymczasowe, które zostaną zamienione na akcje po uiszczeniu 3-iej raty.
- 6) Akcje nowej emisji zostaną zrównane z dawnymi z chwilą wpisania kapitału zakładowego do Rejestru Handlowego i uczestniczyć będą w dywidendzie od 1 lipca 1926 r.

**UWAGA a)** Z pozostałych 6,800 sztuk akcji nowej emisji 3,500 sztuk przydzielone będą wierzycielom zagranicznym Banku, a 3,300.— Konsorcjum Gwarancyjnemu krajowemu, a to w myśl układu z wierzycielami z dnia 1 sierpnia 1924 roku.

**UWAGA b)** Akcjonariusze, pragnący brać udział w subskrypcji akcji, przypadających Konsorcjum Gwarancyjnemu (akcje zablokowane), mogą zgłosić swe przystąpienie do Konsorcjum do dnia 5 stycznia 1927 r., przyczem będą mogli otrzymać jedną akcję zablokowaną po cenie emisyjnej Zł. 27,50 na każde 3 dawne akcje.

7) Zapisy na nowe akcje przyjmują: **BANK HANDLOWY w ŁODZI, Łódź, i jego Oddziały: w Warszawie, Lublinie, Radomiu, Kielcach, Agentury: w Chełmie, Zamościu i Ostrowcu, oraz MITTELDEUTSCHE CREDITBANK, w Berlinie.**

**UWAGA c)** Od wpłat na poczet nowej emisji, uskuteczonych przed wyżej wskazanymi terminami, Bank bonifikować będzie 8% w stosunku rocznym,

## OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi — Urząd Zasilkowy dla Bezrobotnych — niniejszem do publicznej wiadomości, że na pokrycie tych wkładek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz egzekucyjnych Urzędu Zasilkowego odbędą się następujące licytacje, które rozpoczyna się o godz. 10-iej rano:

- Poniedziałek, dnia 6 grudnia 1926 roku:**
- Oposzyński i Szparog, ul. Piotrkowska 34, maszyna do pisania, kasa ogniotrwa. zł. 390.—
  - Sz. Frydender, ul. Aleksandrowska 111, maszyna do pis., kasa ogn., urządzenie biurowe, 23 belki druku fartuchow. zł. 1920.—
- Wtorek, dnia 7 grudnia 1926 roku:**
- Maurycy Garfinkel, ul. Kilińskiego 60, 2 wozy ciężar. do kotłów zł. 400.—
  - H. Maliniak i H. Weiss, ul. Piotrkowska 90, 61 szt. caju baweln. zł. 1830.—
  - Ginzburg, ul. Zachodnia 66, urządzenie biurowe zł. 30.—
  - Jonas Kon, ul. Konstantynowska 18, meble zł. 440.—
  - B. Różycki i W. Kon, ul. Piotrkowska 60, 5 szt. podszewki zł. 100.—
- Czwartek, dnia 9 grudnia 1926 roku:**
- L. Asterblum, ul. Zachodnia 63, fortepian zł. 825.—
  - S. Habański, Al. I-go Maja 35, meble zł. 70.—
  - M. Geduld, ul. Piotrkowska 35, bufet dębowy (restaur.) zł. 310.—
  - Z. Comuliński, ul. Przejazd 1, lustro krysz. zł. 80.—
  - L. Mordjaner, ul. Montuski 5, 15 sztuk weluru zł. 1100.—
- Piątek, dnia 10 grudnia 1926 roku:**
- A. Halpern, ul. Zakątna 34, trajbmaszyna zł. 70.—
  - L. Landau i Sukc., ul. 23 p. Strz. Kan. 52, maszyna do pis., kasa ogniotrwa., 2 prasy do kopi. zł. 890.—
  - H. Berndt, ul. Targowa 17, 4 szrubstaki zł. 60.—
  - M. Kinstler, ul. Suwalska 25-27, kasa ogniotrwa. zł. 220.—
  - B. Suwalscy (Józef Suwalski), ul. Kilińskiego 207, meble zł. 1110.—
  - Józef Suwalski, ul. Kilińskiego 207, bryczka na żel. obr. zł. 300.—
  - Geczyński, ul. Piotrkowska 116, maszyna do pończoch zł. 100.—
  - Herszkowicz i M. Lipnowski, Nawrot 30, 2 warsztaty mech. ang. szer. zł. 430.—
- Łódź, dnia 4 grudnia 1926 roku.

## Szmechel i Rozner

Łódź, Piotrkowska 100 filja 160

### Wyprzedają

zimowe ubiory. We wszystkich oddziałach ceny zniżone prawie do połowy.

### 200 palt damskich

ostatnie fasony  
na watalinie . . . 85.—  
z prima rysu . . . 100.—

### z futrzaniem Kołnierzem

z mankietami 140 125.—

### 250 Palt damskich z weluru

satyny i angiel. towarów

dawniejszą ceną do 125.—

teraz tylko 38.— 48.— 58.— 68.—

## Stare Stemple Gospodarskie

według przepisu Pol. Państw. przerabiam na nowe

### Fabryka Stempli Kauczkowych

## D. SZTANGE

ul. Piotrkowska Nr. 83 Tel. 32-16.

## Zawodowa szkoła KROJU SZYCIA i ROBÓT RĘCZNYCH

Odmianowana złotym medalem. Mistrzini odczu

### A. Kopydłowskiej, Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania, modelowania i bielizniarstwa. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju, robót freblowskich. Po zakończonym kursie uczenice otrzymują świadectwa prywatne lub cechowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i od 6—8 wieczór. Sprzedaż fasonów papierowych.

### Kurs modniarstwa.

— Kurs haftu maszynowego. —

## ROBOTKI RĘCZNE, rysowane i haftowane

oraz wszelkie materiały D. M. C. wełna, jedwab, filofos, do tego: artykuły D. M. C. kordonki, rysunki filet, przybory do haftu, książki do robót ręczn. i filet oraz tamborki

poleca **M. JOSKO WICZ, Łódź,**

Piotrkowska Nr. 9.

WSZELKIE RYSUNKI NA SUKNIE.

### SALON DAMSKI

przy ul. PIOTRKOWSKIEJ Nr. 17 (w podwórzu)  
jest obecnie pod moim osobistym kierunkiem  
Z poważaniem  
**BRONISŁAW**

były pracownik Grand-Hotelu,  
1 Józefa i Stanisława Piotrkowska 25.

UWAGA: Wykwintny manicure, wodna ondulacja, czesanie, elektryczne masaże, farbowanie włosów, brwi i rzęs oryginalną L'oreal Henné.

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Klienteli, iż skład mój papieru, pocztówek, obrazów oraz gizek „Altesse” i „Mokka” mieści się obecnie przy ul. Zielonej 15, p. f. „Urania”.  
Polecam wielki wybór pocztówek, obrazów i mat. piśmiennych po cenach najniższych  
**H. Lenga.**

**FUTRA** w wielkim wyborze, dogodne warunki. Warsztat kuśnierski na miejscu pod włas. kierunkiem. Wielki wybór męskich i dzieciennych kapeluszy i czapek. „Futro” (wł. Gnat) Główna 9. Tel. 40-06

## KREM FASCINATA UDELIKATNIA CERĘ



ŻADAĆ WSZĘDZIE

**Pierwsza Łódzka Fabryka zapraw do wódek i soków** owocowych poleca na nadchodzące święta Szanownej Publiczności swoje nieszurnane, dobrotliwy wyroby w różnych gatunkach

## J. Wiśniewski, Łódź, Sienkiewicza 39, telefon 42-04

UWAGA: Firma moja została nagrodzona na wystawie w Łodzi złotym medalem. (Na miejscu specjalny rabat).

## OBUWIE NA TATY!!! i za gotówkę!!!

Najnowszymi fasonów i z najlep. szych materiałów: Damskie, męskie i dziecięce. Poleca **MAGAZYN OBUWIA B-ti Gasierowskich** ul. Gubernatorska 32 **ROBOTA SOLIDNA. CENY NISKIE.**



# FUTRA

wszelkiego rodzaju w surowym i gotowym stanie po cenach przystępnych poleca

## B-cia PIETRUSZKA i MELMAN

2 ZIELONA 2, tel. 42-38, róg Piotrkowskiej.

UWAGA: Pracownia Kuśnierska na miejscu wykonywa wszelkie roboty futrzane.

## Piękne zabawki i ozdoby choinkowe

w wielkim wyborze po cenach bardzo niskich poleca „Raj dziecięcy”, Narutowicza 34 (daw. Dzielna) I p. front.

Dr. **I. Weinberg** wewnętrzne. spec. płuc i serc. Naświetlanie lampą kwarcową. Cegielniana 47. Tel. 26-02 Od 2—4.

Dr. med. **L. Pikielny** Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 4—7 NAWROT Nr. 2. Telef. 19-90.

Dr. med. **M. Glazer** Zielona 6. TEL. 45-49. Choroby skóry i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 9.30, 12-2 i od 7-4

Dr. med. **H. GUBICZ** Cegielniana 49 — tel. 41-32. — Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych. Leczenie szt. słońcem wyżywom. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 popoł.

Dr. med. **S. Rosalowski** Choroby kobiece i akuszeria Rynek Bałucki 3 — tel. 35-75. — Od 2—3 po południu i 6—7 wieczór

Dr. **Fr. Łukaszewicz** choroby wewnętrzne i kobiece. Przyjm. od 3—7 ul. Napiórkowskiego róg Sosnowej.

Dr. **Stupel** Szkoła 12. Choroby, skóra włosów, weneryczne i moczopłucne. Leczenie światłem (Rentgen). Lampa kwarcowa) Elektroterapia. Przyjmuje od 16—9 wieczór. Pano od 12—3 po poł.

**WYGODA”, 238 Piotrkowska 238 NA RATY! po cenie gotówkowej**  
 polecamy na sezon zimowy! wielki wybór damskich palt z obszyciem futrzanem oraz kotikowe palta, męskie palta z najlepszych krajowych i zagranicznych towarów z obszyciem futrzanem oraz kożuchy, jesionki, ubrania i smokingi. Przyjmujemy wszelkie zamówienia. Wykończenie solidne. — Żadnej filij nie posiadamy

# „PARLOPHON“

Łódź, ul. Piotrkowska 96, Tel. 43-17.

**Polecamy:**

**INSTRUMENTY** muzyczne, gramofony oraz **PŁYTY** gramofonowe w wielkim wyborze. Posiadamy duży wybór Instrumentów dla orkiestr szkolnych. — —

**RADJO - APARATY**, radjo-sprzęt rozmaitych firm zagranicznych i krajowych. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

**Żądajcie wszędzie!!!**  
 — CHLEB DESEROWY TRENKLERA  
 Nagrodzony na wystawie gospodarskiej higienicznej złotym medalem — — —  
**R. Trenkler, Łódź, Cegielniana 67,**  
 Telefon 47-36

istniejąca od roku 1906

## firma Józef HAJEK

w związku z rozszerzeniem lokalu handlowego przeniosła z dn. 24 listopada 1926 r. swoje biuro i skład mieszczące się dotychczas przy ul. Piotrkowskiej nr. 273 do nowego lokalu w Łodzi przy

**ul. Piotrkowskiej 82, front, I piętro, tel. 32-40.**

Specjalności właściwej jej branży jak: inletry, purpury, płócienna pościelowa, fartuchowa, koszulowa i prześcierałowa, drelichy, zefiry, pepity, ręczniki, damską i męską bieliznę oraz fartuchy i chusteczki poleca jaknajlepszej jakości i po umiarkowanej cenie. Sprzedaż **HURTOWA**.

## Futra

plaszczki futrzane, etole, kołnierze, — czapki robi nowe, przerabia, odświeża karakulowe i fokowe plaszczki specjalnym sposobem. Wszelkie roboty kuśnierskie wykonywa tanio z własnego i powierzonego materiału.  
**DRABIKOWSKI,**  
 Karola nr. 20, front, m. 11.

## Ofiary kwasu moczowego



Arteryjki główne po niedostatecznym wrodzonym lub nabytej chorobie przewlekłej Urodzeniem, który go zachowa przed skutkami choroby, przyczynami reumatycznymi i bólami nerwowymi. E chwila, gdy mocz przefiltruje kolor czerwony, świadczy o powstaniu kamienia w nerkach.

Podagra  
 Reumatyzm  
 Piasek  
 Arterio-Sclerosa  
 Kwasy

urodonal CHATELAINA  
 ponieważ URODONAL rozpuszcza KWAS MOCZOWY  
 URODONAL CHATELAINA można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych.  
 Przy zakupie zwracać należy uwagę na firmę wytwórcy CHATELAINA.  
 Generalna Reprezentacja Warszawa, Fredry 4, Tel. 73-55 i 156-50.

Przedstawiciel na Łódź i okolice, Hurtowy skład apteczny **J. BŁASZCZYK,** Piotrkowska 93.

**HELENOW ..**  
 Od 5-go do 8-go grudnia 1926 roku włącznie

**III Powszechna**  
 Wystawa drobitu, gotłbi, psów i zwierząt domowych.

Łódzkie Stow. hod. drob., gotłbi i zwierząt domowych.

**NA RATY** **DUŻYMI MEBLE!** **NA RATY**

Solidnie, najlepiej i najtańiej kupić można w Magazynie **MEBLI**

**Władysława Romiszowskiego**  
 Piotrkowska 116, I p., front. Tel. 21-61

Poleca w dużym wyborze urządzenia:

Sypialek	Stołowych
Gabinetów	Salonów
Mebli klubowych	Kuchni
Krasla wiedeńskie	Mebel Biurowe
Dywany	Kapy, Narzutki
Wózki dziecięce	Umywalki
Otomany	Leżanki
Szafy-Garderoby	Bielizniarki
Wieszadła z lustrami	Trema
Parawaniki	Materace miękkie
Materace patentow.	Łóżka polowe
Etaterki	Stupki

W niedzielę przed Świątami magazyn otwarty od 1-7-jej.

## MEBLE

w dużym wyborze solidnej roboty

**Sypialnie**  
**Stołowe**  
**Gabinety**

oraz wszelkie meble pojedyncze poleca po cenach przystępnych

**W. Przekłaziński,**  
 ul. Piotrkowska 108.

**Lekarz - dentysta**  
**S. SOKALSKI**  
 ul. Andrzeja 4. Tel. 54-  
 Przyjmuje od 10-2 i od 4-

## MEBLE

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny  
 Fabryka i Magazyn Mebli

poleca w dużym wyborze Sypialnie, Stołowe, Gabinety i Kuchnie w kompletach oraz pojedyncze meble na dogodnych warunkach.

**Institut de Beauté**  
 de M-me Neufeld diplômée l'Ecole Française d'Orthopédie A. Massage à l'Académie de Paris

Specjalne higieniczno-estetyczne zabiegi na twarzy. Wzmocnienie porostu włosów. Radykalne leczenie szczyk wągrowskich, piegów, brodawek i stowatej cery według metody prof. Usuwanie włosów z twarzy elektrycznie

Godziny przyjęć od 3-7 Wschodnia 57, front, 2 piętro  
 W łodzi na Wólce Piotrkowskiej  
 Telef. 49-4 od godz. 11 do 1 po poł.

**W. ŁUCZAK**  
 Piotrkowska 102, tel. 14-17  
 Stolarnia „ 45-87

Sprzedż dywanów, pokryć meblowych, firanek, serwet, chodników i t. p.

**W. ŁUCZAK**  
 Zamenhofska 2, telef. 14-25.

**Miód**  
 czysto pszczelny, pod gwarancją w szankach Bito 5 kg. po zł. 15  
 „ 10 „ „ 28  
 wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła za zaliczką Firma E. Walski Tarnopol, Ruska 37.

**Miód pszczelny**  
 czysty świeży, tegoroczny, pochodzący z pasiek podolskich w blaszankach to 3 kg. zł. 10.50 — 5 kg. zł. 13.50 zł. 28 — wraz z opakowaniem i opłatą pocztową wysyła za zaliczką

**I. WINOKUR,** Tarnopol, ul. Nowomiejska 14 a (Małopolska) Jeśli towar nie odpowiada proszę z powrotem, zwracając gotówkę.

Wcale nie na Piotrkowskiej 9

**MIEŚCI SIĘ MÓJ SKŁAD MEBLI**

tylko na Górnym Rynku **ul. RZGOWSKA 2** jest obecnie

**NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO MEBLI**  
**F. Nasiejski,** tel. 43 08. - 2 Rzgowska 2  
 Długoterminowa gwarancja. Ceny minimalne. Długoterminowe kredyty

**JEŻELI KASZLESZ, SIE CZUJESZ PRZEZIĘBIONY, MASZ BÓLE GARDŁA UŻYWAJ PASTYLKI „NEO“**

PRZYKŁADNYM CHEM. FARMACEUTYCZNA **B. KRÓGULECKI** WARSZAWA

**BANK Przemysłowców Łódzkich**  
 Spółdzielnia z ogr. odp. Rok założenia 1881.  
 ul. Ewangelicka № 15

przyjmuje z oprocentowaniem: **Wkłady Oszczędnościowe** w złotych z wymówieniem i na każde żądanie

**Wkłady Oszczędnościowe** w Dolarach i innych walutach obcych — zwrotne w Dolarach i t. p.

Załatwia wszelkie operacje Bankowe. Bank Dewisowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes).

**Propozycja nadzwyczajna!**  
 Przesłany jest Swiatowej sławy psychografolog Szyller-Szkolnik autor prac naukowych, redaktor pisma „Swit” (Wiedza Tałenna), opowie Ci, kim jesteś, kim być możesz? Nadesłaj charakter pisma swó, lub zainteresowanej osoby akomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Ewigny. Wszelkim czytelnikom „Kurjera Łódzkiego” analizę wysyła się po otrzymaniu tylko 2 złotych (zamiast zł. 5). Osobiście przyjmuje od 12-7. Protokół, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. Warszawa, Psycho-Gratolog Szyller-Szkolnik, Piętna 25. Gabinet redaktora. P. S. Niniejsze ogłoszenie wyciąć i załepić do listu.

**TANIO, bo w prywatnym mieszkaniu!**  
**FUTRA** wszelkiego rodzaju rowym i gotowym **L. OPATOWSKI** Nowomiejska 27, Tel. Żadnej filij nie posiadamy

**D-ta J. KARMAZI**  
 Południowa 2 **powrócił**

**M. Kołodziejski**  
 Łódź, Andrzeja Nr. 3  
**Sklep galanteryjny**  
 poleca na nadchodzące święta po cenach konkurencyjnych **Bieliznę, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki i t. p.**

**Do wynajęcia**  
 w nowowbudowanym domu ul. Gdańska 12, **ROZMAITE MIESZKANIA**

ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami oraz sklepy. Zgłoszenia w naszym biurze przy ulicy **OGRODOWEJ 17.**  
 Sp. Akc. Wyrob. Baweln. **I. K. POZNAŃSKIEGO.**

**Lecznica zębów i jamy ustnej**  
 Specjalność: białe, sztuczne bez podniebienia.  
 Dla urzędników państwowych 30 proc. rabatu.  
**DR. MED. P. MARKOWICZ**  
 powrócił z Paryża przyjmując gabinet lekarsko-kosmetyczny Piotrkowska 124 — od 3-7 pp. Chętnie i w sposób Usuwanie defektów. Kształtowanie rysów twarzy. Stosujemy najnowszych sposobów leczenia. **Elektroterapia.**

**SZKŁO OKIENNE**  
 ornamentowe, surowe oraz szklenie budowli — po cenach niżej konkurencyjnych —  
**J. Olejniczak,** Główna № 14.  
 UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

NA NADCHODZĄCY SEZON ŚWIĄTECZNY POLECAMY PO CENACH ZNIŻONYCH

wielki wybór najnowszego obuwia: męskiego, damskiego i dzieciennego

kalosze i śniegowce

własnego wyrobu oraz we wszystkich rozmiarach najlepszych fabryk.

J. WINDMAN, ŁÓDŹ, Piotrkowska Nr. 55, tel. 12-25, między 2-3 zamknięte.

NA WYPŁATE!

OBUWIE męskie, damskie, dziecięce

BIELIZNA męska, damska. KRAWATY TOREBKI AKSAMIT

FIRANKI tiulowe, koronek i z metra. OBRUSY, KAPY kolorowe, białe. POPELINY I RYPSY

POŃCZOCHY wełniane, jedwabne. SWETRY Pulswery. KOLDRY, KOCE.

poleca PIOTR CHARI, Piotrkowska 37 || wejście I piętro.

Krawiec męski, damski.

Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale Handlowym na posiedzeniu publicznym w dniu 23 listopada b. postanowił:

- 1) ogłosić upadłość Noechowi Bauesowi
2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień lutego 1925 r.
3) zamianować Sędzią-Komisarzem Sędziego Handlowego Karola Geyera,
4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Józefa Adamowicza.
5) osadzić tegoż Bauesa w areszcie dla dłużników,
6) nakazać opieczątowanie kantoru, składów, kasy, ksiąg, zbioru dokumentów, rejestrów, papierów, schowalności i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują,
7) dokonać publikacji wyroku zgodnie z art. 57 K. K.
8) wyrok zaopatrzyć rygiorem tymczasowej wykonalności.

Na zasadzie art. 478 K. H. Sędzia Komisarz upadłości, wzywa wszystkich wierzycieli wymienionych powyżej upadłej firmy aby w dniu 10 grudnia b. o godz. 12-tej w południe stawili się osobiście lub przez pełnomocników, mających odpowiednio pełnomocnictwo, w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, celem wyboru syndyków na syndyków tymczasowych.

Kurator masy upadłości JÓZEF ADAMOWICZ Adwokat

OGŁOSZENIE.

Dnia 16 grudnia 1926 r. o godzinie 12-tej w sali Magistratu m. Końskie odbędzie się licytacja sprzedaży z Nadleśnictwa Radoszyce 1063.34 m. 3 lasu użytkowego sosnowego.

Informacji udziela Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu oraz nadleśnictwo Radoszyce. Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu.

CZY WIE LASKAWA PANI że pończochy „LUXE” są ładne, trwałe i niedrogie? „LUXE” Piotrkowska 51.

A JEDNAK Wszyscy jednogłośnie twierdzą że największy i najelegantszy wybór pończoch jest tylko w firmie „LUXE” Piotrkowska 51.



ŚNIEGOWCE Pepege, Ryskie „Tretorn” Od zł. 20.

Antofle Filcowe od zł. 4.00 Kład Kaloszy i Śniegowców Grodowa 2. (róg Nowomiejskiej).

Przeprawa śniegowców na miejscu do oddania bardzo dogodnych warunkach czynna Fabry. Wyr. Kosm.arty do adm. pod „Sz. M. 71”.

Księgi handlowe wszelkiego rodzaju oraz Dzienniki amerykańskie

w różnych formatach z własnej i równocześnie i na większą skalę urządzonej fabryki, poleca z gwarancją za trwałość oprawy

SKŁAD PAPIERU

A. J. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55 -: Telefon 354 i 3540.

Księgi ze specjalną linjaturą (szematy) oraz wszelkie roboty drukarskie wykonywa się w najkrótszym czasie.

A. P. Czkwianianc

ul. Piotrkowska Nr. 69

telefon № 38-64 firma ogz. 1892 r.

Poleca WINA białe i czerwone hurtownie i detalicznie najprzedniejszej firmy

Barton i Guestier Bordeaux.

Na składzie wina węgierskie, burgundzkie, włoskie i hiszpańskie oraz burgundzka wódka Ave de Vie de Marc.

NA GWIAZDKĘ

Poleca w wielkim wyborze CZEKOLADOWE Ozdoby Choinkowe, smaczne pierniki w paczkach i na wagę oraz wszelkie wyroby cukiernicze.

Fabryka Cukrów i Czekolady

M. TURIK, Główna 56.

UWAGA: Sprzedaż detaliczna po cenie hurtowej! Hurtownikom specjalny rabat!!



FABRYKA LUSTER I POOLEWNIAN SZKLA J. KUKLINSKI ŁÓDŹ, Zachodnia 22

połącza po cenach najniższych lustra, trema, toalety jasne, ciemne w oryginalnych ramach oraz lustra wiszące, Meble pojedyncze oraz całkowite urządzenia najnowszych stylów. Odnawianie i poprawianie lusterek z przyniesieniem do domu. Sprzedaż NARATY I ZA GOTÓWKĘ Przyjmuje się wszelkie roboty tapicerskie

MEBLE

pojedyncze oraz kompletne urządzenia poleca najtaniej i najdogodniej tylko znana solidna firma I. M. TERKELTAUB 12 Narutowicza 12 w podwórzu tel. 94-18.

Brylanty

ziłoto, srebro, perły, zęby sztuczne nawet polamane oraz kwity lombardowe kupuje i płaci o 50% więcej niż wszędzie.

M. Lewin Piotrkowska 41, sklep frontowy.

Pracownia Sukien i Okryć damskich „Józefiny”

Znana z długoletniej i fachowej pracy, poleca wykwintne wykonanie sukien balowych, wizytowych, kostiumów i palto. Ceny przystępne. Przyjmuje obywateli. Piotrkowska Nr. 163.

KROJU

szycia modeloniewpasowania, haftu, wyucza szybko, gruntownie znana szkoła „JÓZEFINY” Mistrzynie cechowej, nagrodzona medalami. Stacja zapewniona dla przyjezdnych. — Ceny niższe. — Kończącym patenty Firma egzystuje od 1892 r. Piotrkowska Nr. 163.

Na wypłatę!

Nadobni łodzianie i piękne łodzianki RUBASZKIN — spełnia w mig wasze zachcianki.

Motto.

Cała Łódź jeden ma dzisiaj fraszonk Jaki na gwiazdkę kupić podarunek Na to odpowiedź jest tylko jedyna Wszelkie dostaniecie w składzie Rubaszkiina.

Czek biedny, czy też bogaty. Za gotówkę — I NA RATTY Kupi tanio no i składnie. Czego dusza tylko pragnie... Damskie plaszcze już gotowe, Kolikowe — barankowe, Rypsove i bostonowe Dalej tafta — mecalina Ciep-de chine — watolina Koldry, chuski i welwety. Ręczniki, kapy, serwety. Obrusy i etaminy, Pończoszeki, aksamit — popeliny Torebki — parasole, getry Firanki gotowe — i na metry Podpinkl, naruski piuzrowe Dywany — ozdoby lótkowe Różne są towary białe Z różnych firm, a jak wspaniale Opal, weloury, flanelo, No i innych rzeczy wiele Znajdziesz nawet wśród tej pilki Portjery piękne chodniki Ten co kupił niechaj przysaa Co za piękna jest bielma Do wyboru jest wszystkiego Nr. 64 Kilińskiego Oczem wie nawet dziecina U LEONA RUBASZKINA Tel. 56-58 P. S. Przy składzie do usług krawiec damski i męski.

LEGZNICA

Lekarzy specjalistów przy ul. Zachodniej 27 róg Konstanytnowskiej Tel. 16-44 Przyjmują w zakresie wszystkich specjalności lekarze:

- Dr. Kollński Choroby oczu godz. 9 1/2-10 1/2 rano
Dr. Jastrzębski Choroby oczu godz. 9 1/2-10 1/2 r 3-4 codz.
Dr. Ralisz Choroby chirurgiczne godz. 1 1/2-3
Dr. Trawiński Choroby chirurgiczne godz. 3 1/2-5 1/2
Dr. Kotulski Choroby wewnętrzne godz. 11 1/2-1 1/2
Dr. Misjon Choroby wewnętrzne godz. 3 1/2-4 1/2
Choroby płuc godz. 1-2
Chor. skór. i wener. godz. 11-12 i 4-5 p. p.
Choroby uszu, gardła i nosa godz. 10-11 1/2 3-4 pp.
Choroby dzieci godz. 1-2
Akuszerka i chor. kobiece g. 11-12 r.
Choroby kobiece godz. 12-1
Choroby kobiece godz. 5-6
Choroby kobiece godz. 3-4
Gabinet dentystyczny lek-dent. Goebela b. asystenta kliniki stomatologicznej czynny godz. 10-12 i 2-4 pp.
Wszelkie badania i analizy lekarskie. Elektryzacja, Masaż. Zastrzykiwania. Prześwietlanie i leczenie prom. Roentgena. Lampa kwarcowa. Operacje i opatrunki. Pokoje dla chorych. Gabinet kosmetyczny.

Lakiernik

poszukiwany do robót dorywczych. Zgłosić się Kilińskiego 112. Fabryka motorów.

Dr. med. PRYBULSKI

choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) promieniami Roentgena od 9-2 i od 4-8, 4-5 dla pań oddz. poczekalnia. Zwiedzka nr. 1. Telefon 25-38.

Dr. med. RÓZANER

Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. Leczenie strażenem sióscem górkicim. NARUTOWICZA 9 Dziełna) tel. 28-98. Przyjmuje od 8-10, i od 5-8.

Dr. SOMMER

ul. Śierpna (Benedykta) 16 chor. skórne, weneryczne, dróg mocz. i kobiece Od 9-12 i 6-9 r dla pań od 5-6 w niedz. i święta od 10-12. Dla niezamożnych ceny lecznicze.

DR. MED. Rapoport

ul. Dr. Barniowicza 25 (Dzielnia) Tel. 44-10 choroby aerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje od 1-2 i od 4-7 wiecz.

Dr. A. HAWUSKI

Telefon 46-10. Chor. skórne i weneryczne; leczenie lampą kwarcową i prom. Röntgena. Al. Kościuszki Nr 31 Godziny przyjęć 5-7 wiecz.

Dr. med. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11 Tel. 37-43 Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć. 9-11 g. rano i 5 1/2-7 1/2 po południu oprócz świąt Panie 5-6 po poł.

I. ANNA ROSENBERGOWA

Choroby skórne i weneryczne kobiety i dzieci przyjmuje od 3-5 Konstanytnowska 68.



# ZEGARY

ścienne, biurowe,  
kuchenne, stołowe  
ZEGARKI  
złote, srebrne,  
męskie i damskie.

# BRYLANTY

biżuterję, platery  
oraz upominki  
okolicznościowe  
w wielkim wyborze

poleca  
**JAN CHMIEL**

ul. Piotrkowsk Nr. 100

od najtańszych do najwykwintniejszych po niskich cenach.

**Zyczącym na raty. :-: Zyczącym na raty.**

Precezyjne wykonanie reperacji zegarmistrzowskich.

!!! NOWOŚĆ !!!

# „Pończochrony“

Dostać można we wszystkich magazyn. galanteryjnych i sklep. obuwi

WYŻNE DLA PAŃ.  
patentowane ochraniacze  
pończoch od zabłocenia  
wytwórni  
**BARCZ i WEINSTEIN**  
ŁÓDŹ,  
Wólczańska 89, tel. 46-80.



Puder leczy wszelkie dolegliwości skóry, mydło zapobiega takowym, krem zaś stosuje się wówczas, gdy działanie samego tylko pudru Bébé okazało się niedostateczne.

Na nadchodzące Święta polecam znanej dobroci

# USTRA

bieli, budowli i t. p.

**OSKAR KAHLERT, Łódź, Wólczańska 109**  
Hurt. Szlifownia szkła, podlewania luster, wytwórnia ramek metalowych i szklarnia. Detal.

toaletowe, stojące i ręczne, w oprawie niklowej, lustra ścienna, trema, tacki niklowe, z podwójnym szkłem do włożenia robotek oraz lustra i szkło szlifowane do me-

**Węgla**

kilka wagonów, grubo, kostka i pospółka, mogą dostarczyć co dziennie. Oferty z podaniem cen sub „Ślask” do administr. „Kurj. Łódzkiego”.

Na raty.

Na raty

# POLRAT

Sp. z ogr. odp.  
Al. Kościuszki Nr. 13.  
sklep frontowy.

Na składzie stale posiadamy towary na garnitury i pała męskie, na kostjomy, suknie i pała damskie, jedwabie towary bielizniane i pościelowe, oraz wszelką galanterję, swetry — Obuwie damskie, męskie i dzieciinne — Chodniki i dywany.

Na raty.

Na raty

Zawiadomienie.

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Klienteli, iż nabyłem Cukiernię „Elite”

przy ul. Piotrkowskiej 144, róg Ewangelickie, którą osobiście prowadzić będę p. i

# „ERYK”

Polecam na nadchodzące święta PIERNIKI pierwszorzędnej jakości w różnych gatunkach codz. świeże paczki — ciastka, tor ty, czekoladki własnego wyrobu — Wykwintne Bombonierki. Przyjmuję również zamówienia na plombiry, lody, kremy oraz wszelkie inne wchodzące w zakres cukiernictwa

Cukiernia  
„ERYK”

**E. Szakowski**  
Piotrkowska 65, tel. 48-94  
Piotrkowska 144  
Narutowicza 32, tel. 48-93.

Tel. 29-33

## Zawiadamiam Sz. Klientele

Tel. 29-33



że po gruntownym przerobieniu, podług najnowszych wymagań higieny i mody salonów damskiego i męskiego oraz skompletowanie doborowego personelu w każdej specjalności

Polecam się nadal łaskawym względom Sz. Klienteli.

Z poważaniem

**A. Sznajder**

Piotrkowska 76

p. Zofja z firmy Szware i Jabłoński przeszła do nas.

# Kredyt

udzielam przy kupnie obrączek, zegarków i wszelkiej biżuterji.

# 7

# J. FIJAŁKO

Sumienna i solidna obsługa Klientell.—Piotrkowska

# FUTRA!

w wielkim wyborze na dogodnych warunkach poleca **Szwarcman i Grynspan** ul. Piotrkowska nr. 17. Tel. 19-42.

Pracownia kuźnierska na miejscu pod naszym osobistym kierunkiem. Kupujemy w surowym stanie lisy, tchórze, wiewiórki, zajace, tomaki i płacimy najwyższe ceny.

## Praktyczne podarunki gwiazdkowe

Efektowne tyrandele od 40 — do 100 zł.  
Piekne ampie do sypialni od 27.15 do 71 zł.  
Originalne alabastrowe ampie od zł. 70  
Czystowne lampki na nocne stoliki od zł. 26.50 para  
Solidne lampy biurowe od zł. 15.15

Elektr. żelazka, garnuszki, maszyny do kawy, aparaty do suszenia włosów, zapalniczki i t. p.

Zakłady Elektrotechniczne

**Adolf Meister i S-ka**

Łódź ul. Piotrkowska 165 telef. 24-61.



DR. MED.  
**P. BRAUN**

Południowa 23  
Specjalista

Chorób skórnych i wenerycznych, wenerycznych i moczopielowych. Leczenie światłem (Lampa kwarcowa). Przyjmuje 9 do 1 i od 5-8 wiecz. 1  
Tel. 40-26.

DR. MED.

Dr

# D. Frid

Choroby wewnętrzne i dzieci.

SIENKIEWICZA 37  
(winda czynna).  
Tel. 24-78.

przyjmuje obecnie od 8-10 rano i od 3-5 p. p. w Lecznicy „SANITAS” (Cegielniana 29, telefon 44-51, od 12-2 i od 5-6.

## Pracownia FUTER

**Wacława KAWECKIEGO**  
Piotrkowska 121.

B. współwłaściciela artystycznej pracowni futer w MOSKWIE, wykonują nowe, przerabia i odświeża stare oraz farbuję sposobem lipskim.

NAJTANIEJ—SUMIENIE I SOLIDNIE

## MEBLE

wielki wybór po cenach najniższych i naddogodniejszych warunkach poleca

**Flakowicz i Recht**

Piotrkowska 145 w podwórzu

Za gotówkę. Na raty.

Sprzedaż mebli.

25 % taniej wszelkie pierwszorzędne systemy maszyn do pisania i liczenia,

nowe oraz okazyjne

Również zamiana i kupno maszyn,

Taśmy, kalka i wszelkie przybory

Nauka pisania na maszynach

Warsztat reperacyjny dla wszystkich systemów.

Andrzeja 1, I-sze p.

— Telefon 37-54. —



**Adolf Goldberg,**

# Każda z pań!

chcąc być według najnowszych paryskich żurnali

ostrzyżona i czesana

pierwszorzędnej zakładu fryzjerskiego

**A. Holodyiak** Piotrkowska 27, tel. 38-08

Farbowanie włosów L'Oréal

Henne we wszystkich kol. przez

UWAGA: Lokal gruntownie odnowiony i inwelowany.



**Stworzona Pracownia Damskich Sukien „STRÓJ” ul. Piotrkowska № 71, m. 1, — lewa oficyna, I piętro. —**

**PIERWSZA ŁÓDZKA**  
**Chemiczna Farbiarnia Futer**  
 W. SCHÖNMANA, ul. Gdańska 8, front II p.  
 odbiera wszelkiego rodzaju futra na wyrobienie kolorów, odświeżenie (natraczkowanie) wyrobów: wydry, skunkowy, małpy, żurki, sobole, foki etc. na kolor naturalny, sposobem elektrycznym podług najnowszych systemów szpalkowego. Wzrost kolorów, szopy, amerykańskie epozy farbujące się na kolor srebrnoszary, jednolite na kolor soboli i fok. Czyszczenie białych futer. Garbowanie.

**Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając środków leczniczych**  
**Ks. Seb. Kneippa**  
 Tydzień od 75 lat znanym jest całem świecie leczenie metodą Ks. Seb. Kneippa.  
 Żądać wszędzie.  
 Przedstawiciel: Hurtownia Perfumeryjna „KOSMOS”, Łódź, Piotrkowska 60. Tel. 15-22.

**Poznań.**  
 osoba poważna, posiadająca pierwszorzędną kancelię w Poznaniu i na Pomorzu, ponownie przedstawicielstwa na konfekcję męską i damską.  
 Własny lokal do dyspozycji od 1-go stycznia 1927 r. Łaskawe zgłoszenia uprasza się do Kancelary Polskiej w Poznaniu AL Marcinkowskiego 6, pod lit. „W 1862”

**Skład Fortepianów i Pianin Karola Koischwitza,**  
 Łódź, ul. Montecapi 2, telefon 24-72.  
 Przedstawiciel firm: Bechstein, Blüthner, Betting, Feurich, Fibiger, Grotrian-Steinweg, Ibach i innych  
 na gwiazdkę jako najpiękniejszy i najodpowiedniejszy podarunek Fortepian, Pianina, Automatyki, Automatyczne Pianina i Aparaty (Pianola-Phonola). Używane instrumenty na składzie. Własny warsztat reperycyjny z fachowym kierownikiem. Wynajem instrumentów na koncerty, wieczory, także miesięcznie. — Przewóz i zapakowanie instrumentów, umiarkowane. Dogodne warunki.  
 Rok założenia 1892.

**Szkoła Tańca WIGMUNTA HENRYKOWSKIEGO**  
 ul. Cegielińska Nr. 43  
 zajęcia w tych dniach  
**Kurs Tańców Nowoczesnych**  
 Cegielińska 57 od 11-ej rano do 8-ej wieczór.

**ogłoszenie o licytacji.**  
 Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego p.o. wiadomości, że w dniu 14 grudnia r. b. o godzinie 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Wólczyńskiej Nr. 66 odbędzie się publiczna sprzedaż nieruchomości, a mianowicie:  
 domu, landa, wozów, rolnag, bryczki, uprząży, 2-ch pieców dezynfekcyjnych oraz starego żelastwa.  
 Szczegółowy spis ruchomości obejrzeć można w biurze Wydziału Powiatowego ul. Piotrkowska Nr. 100, II piętro pokój Nr. 10 w dniach biurowych.  
 Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta (—) Dychdalewicz.

**Administrator**  
 wydawnictwa handlowego na Łódź i Województwo z prawem inkasa, referencje i kaucja ZŁ 2000 — do 4000  
 Zgłoszenia Hotel Manteufel pokój Nr. 25 Niedziela 5 Grudnia od 3-6. Poniedziałek od 9-12 rano.

**Magazyn obuwi**  
**Leon Kawałek**  
 Andrzeja 4  
**Wypzedaż gwiazdkowa**  
 Ceny niższe o 20%.

Poszukuje się **GOSPODYNI-KUCHARKI** energicznej, do lat 40, do prowadzenia stołowni na 40 osób oraz 2 **DZIEWCZĄT** do podawania i posług w kuchni. Zgłoszenia osobiste z dokumentami, poważnymi referencjami: Al. Kosciuszki Nr. 14, między 2-3 po poł. Oddzielny wskazać.

**Sprzedawca Inkasent**  
 energiczny, z kancelją lub gwarancją na Łódź, na sprzedaż mają POTRZEBNY sprzęt. Reflektant z tej branży mają pierwszeństwo i zechcą bliźniennie oferty złożyć. Zgierz, Miła ul. 3-go Maja 35.

**MEBLE**  
 Syplalnie, jadalnie, gabinety, panieńskie, przedpokojowe, kuchenne oraz pojedyncze po cenach przystępnych na warunkach b. dogodnych poleca  
**Wytwórcnia mebli 5 ZAWADZKA 5**  
 w podwórzu.

**Malowanie na jedwabiu**  
 w wykonaniu artystycznym  
 Plakaty  
 Adresy  
 Dyplomy  
 wykonuje **H. WIESSNER**  
 ul. Łąkowa 20.

**UWAGA**  
 Przetarg na sprzedaż szop drewnianych wojskowych w 4 Okręgowym Szefostwie Bedonictwa. Szczegóły podane zostały w Nr. 329 „Kurjera Łódzkiego” z dnia 30-go listopada r. b.

**Tanio i dobrze!!!**  
 gotówka i na raty  
 można nabyć — **MEBLE**  
 po cenach najniższych i na warunkach najdogodniejszych tylko u  
**A. Abramowicza, Główna 65**  
 UWAGA: własny wyrób tapicerekki. —

**Dr. EKKERT**  
 Killińskiego 143 przy Główniej: choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych przyjmuje od godz. 12-1 1/2 do godz. 6 1/2-8 1/2  
 Przybłąkał się pies, rasy wilk. Odebrać można za zwrotem kosztów. Killińskiego 201, m. 7, I piętro. 6884

**RADJO — — — SŁUCHAWKI**  
  
**Szczyt doskonałości!**  
**Dostać wszędzie!**

**NA GWIAZDKĘ ROWERY**  
**MASZYNY do szycia**  
 po cenach płaskich na dogodnych warunkach poleca  
**B. BORYSEWICZ, 6 Stępnia 3**  
 Na składzie używane maszyny.

**Zakład wyrobów skórno-palantoryjnych**  
**J. Jabłoński i S. Moszczyński**  
 Łódź, ul. Główna Nr. 11.  
 Polecamy: Wallyz wszelkiego rodzaju oraz zaklewkę i torbki damskie. Partiele, papieronki, teki, tektury, tornistry oraz zamówienia i reparacja.  
 Ceny przystępne — Ceny przystępne.

**„FORD”**  
 oryginalne części zamienne na składzie  
 ceny najtańsze.  
 Jen. repr. „Berson” Łódź  
 Narutowicza 16, tel. 28-30.

**Dr. med. H. LAJCHTER**  
 ul. Konstancynowska Nr. 9 (róg Zachodniej) — Tel. 49-66  
**Stomatolog.**  
 Choroby chirurgiczne jamy ustnej (szczęk, podniebienia, dąsłki, sebedotów i t. p.) Przyjmuje od 1-3 i 7-8 wiecz. W niedziele od 10-12 w poł.

**LECZNICA dla przychodzących chorych, gabinet dentystyczny i Instytut Roentgenowski**  
 (Dyagnostyka, terapia powierzchniowa i lekko-głęboka)  
 przy ul. Zgierskiej 17, tel. 16-35  
 Lampa kwarcowa. Dżatarmje. Szczepienie ochronne. Analizy.  
 Przyjmują lekarze:  
 Dr. GOLDSTEIN-POLAK  
 Dr. JUSTMAN  
 Dr. M. KANTOR  
 Dr. PAPIERNY  
 Dr. RAKOWSKI  
 Dr. ROZENCWAJG  
 Dr. RÓZANER  
 Dr. WAJNBURG  
 Dr. STUPEL  
 Lekarz dentysta **GRODZIENCZYK N. ROSES**  
 Lecznica czynna cały dzień.

Do akt. Nr 942-26 s  
**Ogłoszenie.**  
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi A. Łagoda zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego 55 na zasadzie art. 1036 ust. Post. Cyw., ogłasza że w dn. 10 grudnia 1926 r. od godziny 10-ej rano w Łodzi przy ul. Napierkowskiego 75 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Bertolda Fieca i składających się z 3-ch warsztatów skaykich ocenionych na sumę 1500.  
 Łódź, dn. 30/XI 26 r.  
 Komornik  
**A. Łagodański**

Do akt. nr. 329 1926 r.  
**Ogłoszenie**  
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Jan Rysz smowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Stenkiwicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 grudnia 1926 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej pod 103, odbędzie się sprzedaż z przebiegiem publicznego ruchomości należących do firmy „Taddeusz Kozłowski i S-ka” i składających się z mebli oszacowanych na sumę 655 zł.  
 Łódź, dn. 1/XII-26 r.  
 Komornik  
**J. Ryszowski**

**DYPLOMOWANA FELCERKA**  
**K. MICHAŁOWA**  
 Przyjmuje  
 Wodziska 11-26

**Sklep rzeźniczy**  
 wraz z warsztatem, furgonem i mieszkanic o 2 pokojach z kuchnią tanio do sprzedania. Wiadomość w administr. niniejszego pisma  
**NA RATY!!**  
 Najlepsze towary na damskie szmowa płaszczki i męskie palta oraz wykwintną bielizną damską  
**OBOWIE**  
 taniom na dogodnych warunkach kupić można tylko w firmie  
**„KREDDYT”**  
 Nawrot Nr. 15. róg Sienk. I p. fr.  
 Komornik  
**Rzymowski.**

Rep. E. Nr. 898-26  
**Ogłoszenie.**  
 Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Wacław Walter zamieszkały na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dn. 14 grudnia 1926 roku o godz. 10 z rana w Kolszkach odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości należących do Stowarzyszenia Pracow Kolei w Kolszkach a mianowicie: urządzenie sklepowe i różne drobniaki ocenione na zł. 1110 gr. 70.  
 Brzeziny, d. 2/XII-26  
**KOMORNIK W. Walter.**

**Gospodyni-kucharka**  
 (do lat 40) umiejąca samodzielnie i doskonale gotować. Zgłaszać się Piotrkowska 293 — m. 4. Tylko pierwszorzędną świadectwa i rekomendacje będą uwzględniane.  
**Miód**  
 Na Święta Bożego Narodzenia prawdziwy paszeczki, czyste i naturalne w pasieki własnej wysyła za pobraniem z zapłombowanymi blaszankami franko:  
 5 kg. — zł. 16—  
 10 kg. — zł. 30—  
**Jan Kulmatycki**  
 Horodyszcze, poczta Kozłów.  
 wojew. I arnopol.

# Jedwabna Manufaktura Bernard Dobrzyński S-cy

ul. Piotrkowska Nr. 10

poleca się Sz. Klienteli przy zakupach gwiazdkowych.

Wielki wybór wszelkich towarów jedwabnych. Ceny najniższe!

### OGŁOSZENIA DROBNE.

po 10 groszy za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenia 50 groszy.

#### WYKŁADY

Nauczycielki z francuskim i niemieckim, freblanki, inteligentne osoby do zarządu domem — Świadectwa chlubne, poleca Biuro Adamowiczowej — Piotrkowska 91.

#### WYKŁADY

W dużym wyborze otomany, koretki, krzesła, fotela klubowe i t. p. poleca Zakład Tapicerski. Warunki do godnie Stanisław Gabala Karola 1.

#### WYKŁADY

Mobyli energiczni profesor gimnazjum pierwszorzędnego, udziela lekcji z matematyki, fizyki, polski, łacina. — Pragnąc szybko, a dobrze do egzaminów dla eksternów, podaj najnowszych programów. Kurs klasy 4 miesięczny. — Lekcje pojedynczo i grupami. Ceny przystępne. 6-go Sierpnia 14, pralnia.

#### WYKŁADY

Student udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. — Kilińskiego 96 — 3, na prawo, druga brama, godz. 6.

#### WYKŁADY

Stenografii wyucza obecnie darmo, listownie Redakcja Stenografii. Warszawa, Szczęśliwa 12.

#### WYKŁADY

Nauczycielka z wykształceniem udziela lekcji korepetycji w zakresie gimnazjum, Szkolna 33, m. 10.

#### WYKŁADY

Proszę, sycia i parowania wyucza pracownia ubiorów damskich i dziecięcych oraz bielizny, haftu i flet. Uczennice praktykują na materiałach i mają możliwość uszyć sobie kilka sztuk. Zeromskiego (Pańska) 75, m. 52, of. parter, II wejście.

#### WYKŁADY

Freblanka z dyplomem zna śliczne robotki, konwersacja francuska. Poszukuje damy placę lub na stałe, dobre referencje. Oferty sub „Made-moiselle”. 6966

#### WYKŁADY

Lekcje muzyki (fortepian) wyższej, oraz początków — przygotowanie do samodzielnej gry gruntownie najnowszą metodą. Dla dorosłych kurs skrócony. Od 20 złotych miesięcznie. Radwańska 43 — 9.

#### WYKŁADY

Miód Wolyński do sprzedania. Ul. Ogrodowa Nr. 23, sześ 4, m. 1. Gępiert. Proszę się przekozać.

#### WYKŁADY

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania. Zamenhoffa 18, Zieliński.

#### WYKŁADY

Złoty, stół, tremo, łóżka, leżankę, futro męskie sprzedam tanio. Główna 55, m. 46, oficyjna prawa.

#### WYKŁADY

Spica młodego sprzedam. Główna 9, pralnia.

#### WYKŁADY

Sprzedam futro męskie, skórzane, bobyrowe w dobrym stanie. Wiadomość Konstantynowska 9, doktorca wskate.

#### WYKŁADY

Pianino w dobrym stanie sprzedam. Obejrzać w niedzielę od 12-ej do 4-jej, w sobotę od 8-jej wieczorem Szkolna 3, m. 4.

#### WYKŁADY

Do sprzedania 2 palta damskie (jedno plusowe i kolnierz futrzany. Przejazd 14, m. 20, oficyjna.

#### WYKŁADY

Kazymierz do sprzedania palto kara kulowe. Zamenhoffa 6, m. 8, od 9 do 12.

#### WYKŁADY

Sprzedam i morgę niemi podzieloną na 6 placzy przy ul. Dolno - Wschodniej obok Pomorskiej. Wiadomość Zeromskiego (Pańska) 78, I p. Klatt.

#### WYKŁADY

Plac może być z domkiem nie oddalony od miasta, kupię. Oferty do administracji „Kurjera Łódzkiego” pod „Kolonja”. 6938

#### WYKŁADY

Mebel, szafy, łóżka, stoły, kredensy, garderoby, tremo, krzesła, nocne stoliki, toalety i inne rzeczy. Najtaniej można kupić u stolarza, Zygierska 37. 6944

#### WYKŁADY

Dom z ogródkiem przy tramwaju sprzedam. Wiadomość ul. Przemysłowa 28 Kosiny. 5197

#### WYKŁADY

Apustu kiszona i ogórek na beczki do sprzedania. Nowo - Zarszawska 23, Józef Nowicki.

#### WYKŁADY

Maszyny do sycia „Bürgera”, Piotrkowska 82, w podwórzu. 6977

#### WYKŁADY

Andoletki „Eord” w dobrym stanie do sprzedania. Cena przystępna. Pabjanice, Narutowicza 22. 5953

#### WYKŁADY

Tanio sprzedam i sklep sporych z powodu zmiany interesu, Ogrodowa Nr. 54.

#### WYKŁADY

Książki Naszej Książnicy 400 sztuk sprzedam. Oferty pod „Akoje” do „Kurjera Łódzkiego”.

#### WYKŁADY

Wozuch czarno kryty do sprzedania niedrogo ul. Słowiańska Nr. 6. — m. 3, Szubert.

#### WYKŁADY

Materas włosiany do łóżka, oraz wie nowo — oprawień ramę złoconą do portretu tanio sprzedam. Ul. Wólczajska 222 — m. 35, oficyjna poręczna, III piętro, od 5—7 wiecz.

#### WYKŁADY

Krzyżce 40 i wagę 500 kilowa za 45 zł sprzedam. Brzezińska 45, Matuszewski.

#### WYKŁADY

Centryfuga, wiadro trawka do sprzedania dla palników lub farbierzy Ulica Szkolna Nr. 19 W. Siadara.

#### WYKŁADY

Kłep z urządzeniem i przyrządem mieszaniem 2 pokoje z kuchnią sprzedam za 700 dolarów. Wiadomość w administracji.

#### WYKŁADY

1000 sztuk artykułów Złozoszenia z ceną i miejscem stania ceży składać w adm. „Kurjera Łódzkiego” dla „S. K. H.”

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i krzesła, ceny niskie. Za gotówkę i na raty. Filij żadnej nie posiadamy.

#### WYKŁADY

Wypredań gwiazdek, poleca Zakład Tapicerski Braci Gabaliów, ul. Nawrot 8, w dużym wyborze otomany, tapczany, leżanki i kr

# Kurjer literacko-naukowy

Specjalny dodatek niedzielny do „Kurjera Łódzkiego“.

Rok I.

Łódź, dnia 5 grudnia 1926 roku.

Nr. 29.

## Z martwych powstanie wielkiego pisarza.

**Dygasiński — najpotężniejszy z piewców przyrody w literaturze świata — Malarz świata zwierzęcego — „Gody życia” — arcyepoemat wszechżycia — Chłop i wieś w utworze Dygasińskiego — Pierwsze zbiorowe wydanie „Pism”.**

Nareszcie! Podjęta przez warszawską Wiedzę popularna edycja zbioru „Pisma A. Dygasińskiego, przypomni czytelnikom ogółowi tego tak wielkiego i tak bardzo polskiego pisarza, a tak mało i niesprawiedliwie pośmiertnie pamiętającego skrzywdzonego; z martwych wskrzesi i pozwole na żywe z życia obcowanie temu niezwykle i samodzielnemu talentowi, zmuniifikowanemu dotychczas w oficjalnych podręcznikach literatury. Adolf Dygasiński urodzony w r. 1839 w Gosławicach (na Pomorzu), wychowanek Szkoły Głównej, uczestnik powstania styczniowego, zasie po bankructwie młodości (romantycznych iluzji), wyznawca i propagator pozytywistycznego światopoglądu; pracownik o niespożytej energii i wszechstronnym uzdolnieniu i doładowany pedagog i czynny publicysta, redaktor i wydawca i redaktor pism naukowych i literackich, lecz przede wszystkim i przede wszystkim znakomity pisarz, mistrz i wielki polski oraz jeden z największych literaturze świata poetów przyrody. Słuchając może Dygasiński pretendować do tytułu:

„Homera świata zwierzęcego”, którego arcytworach nieprzebrane bogactwo realistycznej obserwacji łączy się z wnikliwością poetyckiej intuicji w wyrazach porównawczej plastyki opisu. Co więcej autor „Godów życia”, mimo swojej równowagi polskiej natury pisarskiej był najbardziej uniwersalistycznym twórcą na miarę ogólnoludzka, którego z dumą możemy pokazać całemu światu kulturalnemu i który rzeczywiście całego świata może przemawiać: właśnie jako poeta natury!

Od pierwszej swej noweli p. t. „Za krocie” najchętniej i najpiękniej, z zadziwiającą drobiazgowością szczegółów, z porównawczą siłą głęboko odczutej prawdy, opisuje Dygasiński życie przyrody i świat dookoła. Z pasją poety i znanstwem przyrodniczym zbiera materiał „Z sioł, pól i lasów” i

jęciem obserwuje tajemnicze życie „W nieszczęściu” i dosłuchuje się odwiecznych prawd istnienia w szumie prastarych „Debów”. Opowiada nam szczegółową biografię „Zajaca”, czy historię o „Wilku, psach i ludziach”, z tragicznym końcem oswojonego wilczka Buty, który zostaje zabity przez psów i ludzi — za to tylko, że nie umiał się wyżyć swej natury wilczej i be-

niebia w różnorodności i bogactwie żywych indywidualności zwierzęcych. A przecież Dygasiński zamysła jeszcze bardziej rozszerzyć granice, objętego w swoim twórczym, światu przyrody, przez wprowadzenie weń również życia owadów i roślin. Niestety, projektowana w tym kierunku praca, przerwana przez śmierć pisarza, dochowała się jedynie w niewielkim fragmen-

### Wenecja pod wodą.



Przed kilku dniami Wenecja została zalana wodą, która pokryła nawet wyżej położone place. — Ludność tego pięknego miasta w każdym wypadku wydalania się z domu korzysta z usług gondolierów. — Na ilustracji fragment placu św. Marka w chwilach zalewu.

nie głodnym, w sposób naturalny, przez pożarcie wieprzaka, swój głód zaspokoili. Stara się Dygasiński wniknąć w odrębną psychikę zwierząt: psów, koni, zające, wilków, ptaków rozmaitych i wszelkiego żyjącego stworzenia.

Tu zaznajomi nas z losami wiejskiego

ci p. t. „Deby”, w miriamowskiej „Chimerze” ogłoszonym. Udało się jednak Dygasińskiemu doprowadzić do końca najważniejszą z dzieł swoich, jakoby syntezę całej jego twórczości i ukoronowanie pracy pisarskiej, stanowiące to „Gody życia” — ląbedzi śpiew poety i jeden z najwspanialszych w literaturze wszystkich czasów i narodów poematów natury.

Z kontemplacyjnego zatopienia się w tajemnicę przyrody, z poczucia jedności wszechświata i z ogarnięcia jej uczuciem jakoby ewangelicznej, serafickiej, świętofranciszkańskiej miłości ku wszystkiemu, co żyje, kocha, cierpi i zmaga się z życiem zaczął się ten natchniony hymn zachwyconej duszy, ta jakby przedhomerycka, myto twórcza pra-epopea bytu, ten jakby orfejski wszechśpiew życia. Z ducha niebosięgłych w swej pokorze pieśni Bożego Biedaczyny z Asyżu, bractwiskowi-ogniowi i siostrzyce wodzie modlitwie się kłoniące

### Restauracja zabudów starej Rzymu.



Jedna ze starożytnych świątyń rzymskich została obecnie odrestaurowana i w obecności Mussoliniego oddana do użytku zwiedzającym.

góle „Z naszej niwy”. Podpatruje, jak w „Wróble” i „Co się dzieje w gniazdku”, gdzie się niemniej bolesne, niż u ludzi rozgrywa tragedia, jak np. owa strzykająca potęma zetrata, w następstwie litościwego przygarnięcia kukulczęcego podrzutki. Przygląda się Dygasiński młodym ptactwu „Na odlocie” i współczuje z rozpaczą zniechęconego od starości „Hetmana żorawi”, niemogącego już udziały w wyprawie junaków. Z prze-

kundla podwórzowego „Kwiatka, co zawańsowawszy na gończego do dworu, pa da ofiarą zemsty chłopskiej: tam znów otworzy przed nami „duszyce” delikatnego, wysokie aspiracje żyjącego „Asa”; indziej namaluje wspaniałe portrety owej trójki młynarzowych stróżów, Ptaka, Ku dła i Łaty (w „Ląbedzi w wodzie”), czy spróbuje nas wzruszyć smutną historią pocziwego Targaja lub niedola starego, wy służonego konia-kaleki. Galeria to wprost

mu — rozbrzmiały te antyfonalne akordy wzniosłej psalmodji na cześć potęgi żywiołów:

„...Świeć i świeć się, Ogniu boski, żywy, czysty, w słońcu, w gwiazdach niebios, w zanadrach ziemi, w błyskawicach obłoków, w płomieniach ognisk domowych, w żarach i iskrach świetnych nieśmiertelnego życia ducha!...

„Cześć ci, Wodo żywa, czysta, któraś jest w morzu, rzekach, strumieniach, źródłach, w chmurach, w łzach żywych, dających ulgę niedoli, w łzach skrucy szczyrej i żalu rzewnego, oczyszczających wszelką duszę z brudu i samolubstwa!...

(„Gody życia” rozdział IV.)

Oto — dzięki temu organiczemu związkowi: myślowo-tytułowej, w atmosferze prymitywnej swobodnie się obracającej wyobraźni poety oraz nowoczesnego światopoglądu przyrodnika — zwykła historia czterech pór roku, przez puszcze nadbrzeżną przechodzących, urasta w symboliczny poemat Życia i Śmierci, w dramat wiekistej walki Dobra i Zła, a zacie niepozorna postać mysikrólika staje się reprezentatyw na emanacja wszechstworzenia. Przytem warto zwrócić uwagę na język tej powieści — poematu doskonałe, z treścią zharmonizowany, krzepki, jedyny, naturalnie w duchu staropolszczyzny stylizowany, o swoistej rytmice i jakby bojanowych dum śpiewności. — Wszystko to razem czyni „Gody życia” nie tylko najznakomitszym dziełem dojrzałego pisarza-poety, ale wprost najwspanialszą rewalacją twórczego, słowiańskiego ducha!

Przetłumaczone na obce języki, mogą „Gody życia” liczyć na pełniejszy sukces, niż którekolwiek inne z arcydzieł literatury polskiej, dystansując z powodzeniem na wet najwybitniejszych, pokrewnego gatunku, pisarzy obcych.

Tak więc Dygasiński, jako malarz życia zwierząt, jako piewca przyrody, nie mając wyższych nad siebie, mało ma równych sobie w literaturze świata.

Niemniej i życie ludzkie oraz związane z nim problemy znalazły ciekawe odzwierciedlenie w twórczości Dygasińskiego. Ludzi prostych: chłopów, pastuchów, dzia dów, włóczęgów, ekonomów i małomieszczan, o duszach prostych i niezakłamanym sposobie życia umie Dygasiński również znakomicie odtwarzać, co i zwierzęta. Stąd nieśmiertelne postacie „Bedonka”, „Maćka Fuly”, „Kuby Gasiora”, „Chama” i t. p. Lud wiejski kochał Dygasiński głęboko, pragnął całym sercem jego dobra i pracował z zapalem nad jego oświeceniem. Idealny obraz gromadzkiego współżycia w polskiej wsi oraz typ, mającego służyć za przykład do naśladowania, pocziwego chłopca przedstawia do dziś dnia jeszcze aktualna w swoich szlachetnych tendencjach wychowawczych, — opowieść p. t. „W Swojczy”. Dla walki ze zgrubnym nałogiem pijaństwa pisze Dygasiński propagandowa „Gorzalka”. Niezmierznie ważny problem emigracji chłopskiej oświetla w powieści

### Zima w Szwajcarii.



Podczas gdy w dolinach ciągle jeszcze ciepło w górach szwajcarskich sportowcy już w najlepsze jeżdżą na nartach.

pod tyt. „Na złamnie karku“, sam w pierwej w podróży po Brazylii zbadawszy dokładnie warunki i stosunki emigranckie go życia. Pozatem w całym szeregu drobniejszych nowel maluje wszechstronny obraz życia wiejskiego, cała dole i niedole chłopca polskiego, po raz pierwszy bez ckiej wego sentymentalizmu i upiększeń, wierne i realistycznie odtworzona. Gdy, jednak przeszedłszy od „Dramatów Lubedzkich“ czy „Wywczasów młynowskich“ za czynia Dygasiński szukać materiału do powieści „Na pańskim dworze“ lub „Na warszawskim bruku“, gdzie się zetknął z wielkopañskimi typami o mniej lub więcej „Złamanym życiu“, to znów z kryminalnymi figurami „Złodziej“ i rozmaitych wywłok „Z pod ciemnej gwiazdy“, tam obserwacji nie dostaje, intuicja zawodzi i bohate rowie tego, zgoła Dygasińskiemu obcego świata wychodzą błado, konwencjonalnie, bez życia. Zresztą, wiemy o tem, że Dygasiński zmuszony ciężkimi warunkami materialnymi do pracy dla chleba, duszczał w światłach niejedną powieść skomponowaną napredce, bez przejęcia, po rzemieślniczości, aby tylko coś zarobić. Tych rzeczy poza niektórymi szczegółami, przeważnie bezwartościowych, dla dobra imienia pisarskiego Dygasińskiego, lepiej wcale nie przypominać. Dlatego też, uważając wydać nie „dzieł“ Dygasińskiego, z dawien dawna w handlu księgarskim wyczerpanych, za że wszech miar pożądane i bardzo na czasie, pozwolimy sobie jednak zwrócić uwagę, że zbiorowe wydanie „Pism“ autora „Godów życia“, a tembardziej edycja popularna (jaka zaś jest Wendego z cyklu 95-cio groszowych tomików) powinna zawierać tylko wybór rzeczy najlepszych, a przynajmniej dobrych. Jest ich zaś dość, by bez szkody i żalu pozostawić w niepamięci takie elaboraty, jak „Von Molken“, „Z pod ciemnej gwiazdy“ i t. p.

Podjęte za staraniem rodziny, w nakładzie firmy Wendego wydanie „Pism“ Dygasińskiego rozpoczęte od dzieła powieści (miejscety wśród nich zawierając rzeczy b. słabe, zgoła o wydaniu popularnym nie potrzebne), w dalszym ciągu ma objąć no wele i opowieści, utwory dramatyczne, pisma literackie, listy oraz inedita z rękopisów. Redakcja spoczywa w ręku zięcia autora, p. Wobsta. Tom pierwszy, którego wydanie z powodu trudności technicznych, odroczone na później zawrze m. in. przemówienie prof. Brücknera oraz życiorys Dygasińskiego, pióra córki — n. Woletowej.

Zaiste, niedostępność Dygasińskiego, z powodu wyczerpania jego dzieł w handlu, zatracala nieomal skandalem. Najwyższy już czas, by temu skandalicznemu stanowi rzeczy kres położyć, z martwych wskrzeszając z niepamięci jednego z najznakomitszych pisarzy polskich! Popularne, dla wszystkich dostępne, bo nieomal groszowe wydanie, tem większa wobec polskiej kultury literackiej jest zasługa, im szybciej do renesansu autora „Godów życia“ może doprowadzić! Może i powinno!

Raimund Bergel.



WALTER SCHLAEGER.

## Pamiętnik stufrankówki.

Nie zawsze tak było, jak dziś! Kiedyś byłam gładką i błyszcząca i każdy miał dla mnie szacunek, dla mnie! stufrankówki Nr. 73.845! Każdy czuł się szczęśliwym biorąc mnie do ręki. Wyprostowywał mnie starannie i chował do portfela abym mu nie zginęła.

Minęły czasy mej wietności, kiedy nie tylko dla takich jak ty mizeraków byłam rzadkością i spoczywałam w wypchanych portfelach i kasach jak w haremie. Nikt chętnie się ze mną nie rozstawał, a każdy z otwartymi rękami witał mnie u siebie.

Pierwszy mój krok — naprawdę z pod prasy drukarskiej do portfela pewnego wysokiego urzędnika sprawadził nań nie szczęście, albowiem urzędnik ten otrzymał mnie z wielu innymi memi koleżankami jako swa gażę, wpadł na myśl zrobić z niej podarunku swej kochance — żonie przemysłowca Blaireau.

Skoro jednak przywędrowałam do biurowi M-me Blaireau...

Mimo to jednak zamieniła mnie niebawem u swego jubilera na drogocenny, klejnot.

# Niezwykła przeszłość włoskiego dyktatora.

## Biografia Benita Mussoliniego

### w ujęciu faszystki.

Indywidualność obecnego dzierżyciela losów Italji, Benito Mussoliniego, jako polityka i męża stanu, jest bezwątpienia jedną z najciekawszych na przestrzeni ostatnich lat kilkudziesięciu.

O życiu i dziele Mussoliniego historia wyda kiedyś swój sąd ostateczny. Sądy dzisiejsze, sądy współczesnych, z natury rzeczy muszą być ulamkowe, niepełne, w tym lub owym sensie — stronnicze. W każdym bądź razie, każdy szczegół biograficzny Benita, każdy przyczynek rzucający światło na przebieg jego wyjątkowej kariery politycznej i koleje kalejdoskopowo barwnego życia, witane są przez szeroką publiczność, zarówno włoską jak zagraniczną, z najwyższem zainteresowaniem.

Ostatnio właśnie p. Margareta Sarfatti jedna z najbliższych współpracownic Mussoliniego w dziedzinie przebudowy życia włoskiego na zasadach faszystów, wydała „Historję życia“ Dyktatora, zawierająca mnóstwo charakterystycznych szczegółów, z pośród bogatych przeżyć Benita starannie wybranych. Ze względu na osobę autorki i jej stosunek do twórcy

faszystów, na kartach „Historji życia“ nie należy szukać spokojnego obiektywizmu i krytycznej analizy. Przeciwnie, książka p. Sarfatti jest raczej jednym płomiennym hymnem na cześć uwielbianego Wodza, hymnem, w którego tworzeniu południowy temperament autorki i jej bezsprzeczne zdolności pisarskie znalazły sobie bardzo piękne zresztą zastosowanie. Ale wśród barokowej obfitości uniesień, pochwał, wyszukanych epitetów i entuzjastycznych superlatywów — możemy odkryć niejedyn rys charakterystyki Mussoliniego, determinujący pod tym lub innym względem jego osobowość, bądź też wyznaczający, już przed laty, kierunek i rozmach podjętego przezeń dzieła. Dlatego też z książki p. Sarfatti, zasługującej na uwagę mimo całej jej bezkrytycznej subiektywizmu, wymieniamy szereg zdarzeń i epizodów, godnych poznania i należytej oceny.

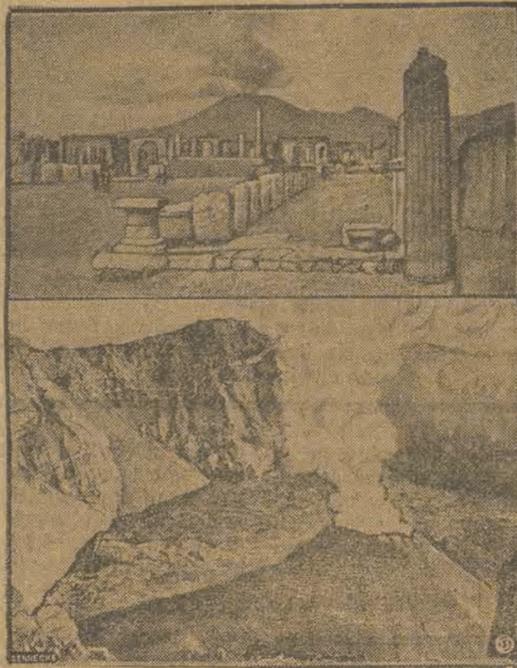
Na cześć rewolucjonisty meksykańskiego Juareza otrzymał dzisiejszy Il Duce, podówczas tylko syn biednego wioskowego kowala, imię Benito. Zdarzyło się pewnego razu, gdy Mussolini był siedmio-

letnim chłopcem, że jakiś towarzysz jego zabaw dziecińczych, odebrał mu podstępnie prymitywną zabawkę, z którą uciekł, a derżąc przedtem w twarz małego Mussoliniego. Dzieciak z płaczem przyszedł poskarżyć się ojcu. „Jakże to — zawołał ojciec — pozwoliłeś się pobić i zatrzymać napastnika, daleś mu uciec! Ucz się wczasy bronić jak mężczyzna, a nie beczek jak dziewczyna“. I z tem słowy stary kowal wymierzył synowi kilka policzków. Benito w jednej chwili przestał płakać. Zaczął rozmyślać i snuć plan zemsty. Cały dzień ostrzył znalezione kamień, zaś wieczorem odszukał swego nieprzyjaciela, który zapomniał był już o całym zajściu. „Uderzyłeś mnie rano w głowę, masz teraz za to pamiętkę!“ — mówiąc to, Benito uderzył zniemionego chłopca wyostrzonym kamieniem, raniąc go aż do krwi... „Gdy Mussolini dziś jeszcze mówi o tem przeżyciu — pisze biografika — znać było w jego słowach urazę do tego „wroga“ z lat dziecińczych, jednocześnie zadowolenie z powodu dokonanej zemsty; i wtedy dumna, zuchwała, niebezpieczna zmarszczka ukazuje się u kół ust Benita“...

Za młodych lat, wypełniając rozkaz surowego ojca, praktykował Benito gorliwie w kowalskim rzemiośle. Znajomość tego fachu przydała mu się w późniejszym życiu niejednokrotnie. Opowiada m. in. p. Sarfatti, że podczas jednej z podróży Mussoliniego po przez równiny lombardyckie — automobil, który był sam prowadził, popsuł się na jakimś zbyt śmiał „wziętym“ zakręcie. Z trudem doprowadził Mussolini uszkodzoną maszynę do najbliższej wioski, której ludność świętowała właśnie jakąś lokalną uroczystość. Dojechawszy do kuźni, nie czekał podróznik na fachową pomoc kowala, lecz w zdumieniu widzów zakasał rękawy i z całą znajomością rzeczy zabrał się do naprawy popuszonego motoru. Gdy zaś niebawem śpieszący Mussolinemu z pomocą kowal i jego czeladnik nie mogli sobie dać rady z przypasowaniem w właściwe miejsce naprawionej części, Mussolini — zadziwiająca zrecznością i siłą dokonał tego własnymi rękami, poczem — nie dając się poznać stojącym z wybaluszonymi oczami wieśniakom — odjechał. „Niewiele brakowało — opowiadał później o tej przygodzie Mussolini — abym powiedział kim jestem, niechby świadkowie mojej pracy podziwili się z całym światem swym podziwem, że potrafię być tak dobrym kowalem“...

Gdy Mussolini, siedząc w więzieniu, swą anarchizyczną działalność, pisał pamiętniki, odwołował w nich w następujący sposób swój pobyt w wiosce Guattieri, w charakterze nauczyciela ludowego. „Miałem około czterdziestu chłopców w szkole. Z początku byli oni dosyć nie-

### Nowy wybuch Wezuwjusza.



Jak donoszą pisma, zamary krater Wezuwjusza otworzył się, wyrzucając strumienie lawy i rozpalone kamienie. Ludność w panice opuszcza swoje siedziby, przepowiadając, że katastrofa będzie miała olbrzymie rozmiary. Górne zdjęcie przedstawia „pióropusz“ Wezuwjusza i ruiny Pompei, dolne — rzut oka na krater Wezuwjusza (zdjęty z aeroplanu).

Dość długo przeleżawszy w kasie jubilera została wydana pewnemu maharadży jako reszta z tysiąca franków za wysoce ceną biżuterję!

Bogu dzięki jednak maharadża nie na długo przykuł mnie do siebie.

Jak panu wiadomo, bogaci ludzie mają szeroką naturę i szerokie serce. W chwili dobrego humoru maharadża oddał mi kelnerowi jako napiwek.

Kelner w swój dzień wolny sadząc, że stufrankówka jest źródłem nie wyczerpanem umyślił zabawić się w pana i spróbowawszy gości obstałował suta kolacje, której rachunku nie będąc w stanie zapłacić osiadł w kozie na dobry kawał czasu.

Co do mnie po dość długiej wędrowce dostałam się do robotniczej rodziny stanowiącej ich jedyny skarb, ale trzeba nieszczęścia, że żona pewnego razu zżubiła mnie.

Leżałam na brzegu Sekwany koło Pont Neuf aż do wieczora nie zauważona przez nikogo. Nadszedł student z rozpaczą w twarzy.

Wtem powiał wiatr od rzeki... i uniósł z ziemi jakiś papierek, tuż przed oczami studenta... który schwyciwszy go wznieślioną ręką ze łzami w oczach przycisnął do piersi... dziękując Stwórcy, gdyż ja to byłam: stufrankówka Nr. 73.845!

Student ów był wielkim idealistą! Przewszystkiem pomyślał o swej duchowej strawie: kupił kilka medycznych książek i atlas anatomiczny.

Księgarz François Bouguin wyciął mnie, stufrankówkę Nr. 73.845 w najbliższą niedzielę z kasy, zdiał z półki całkowite wydanie dzieł Corneille'a i podszedłszy po obiedzie z owemi darami do swego Arystyda, świeżo upieczonego maturzysty, wyraził nieplonną nadzieję, że jedyna jego latorośl meska zrobi z nich jaknajlepszy użytek i okaże się w życiu godną swego wielkiego imiennika Arystydesa Sprawiedliwego.

Syn Arystydes za podarki podziękowawszy pełne wydanie Corneille'a sprzedał nazajutrz księgarzowi Paolo Giartechio a otrzymane pieniądze przebrał wraz ze mną, stufrankówką Nr. 73.845 w ciągu paru wieczorów w towarzystwie kolegów.

W ten sposób wędrowałam dalej z rak do rak starzejąc się i wiedząc. Ale co to znaczy dla stufrankówki?

Pewnego dnia jednak zauważyłam, że coś nie jest w porządku.

Miałam coraz więcej koleżanek, później coraz częściej nowych panów. U jednego jednak służyłam dość długo.

Nie było to zbyt nużące naprawdę, a i kie nudne!

Mój pan był rentierem. Nazywał się an Grimain.

Nie rozstawał się ze mną.

Ale ponieważ codziennie lamentowałam przed kasa w której leżałam należało przepuszczać, że nie był ze mną szczęśliwym. Kiedyś wreszcie wyciął mnie z kasy, wdał i odebrał sobie życie. Tak mi przyrzekł, mniej obiecywał. Od tej chwili skończył się dni blasku mego i chwały.

Wędrowałam od spekulantów do defraudantów, oszustów, żebraków niedźwiedzi lub tych co byli w przededniu niedźwiedzi.

Tu stufrankówka zaszeleściła, co wyglądało jak kaszel śmiertelnie chorego. Poczem znów mówiła:

— Nie mam żadnej realnej własności więc testament mój jest zbyteczny. Chciałabym tylko rozporządzić się moją duszą.

Dusza stufrankówki jest pokrvcie zła, tem w złości. Ponieważ jednak nie wiem czy pokrvcie to istnieje, nie wiem też, czy mam jeszcze dusze.

Na wszelki wypadek wszakże przebrałam ją „Towarzystwu ochrony obłudy“.

Stufrankówka zakaszawszy jeszcze raz, skonała.

Tham. Jotsaw.

# Zdzisław Jachimecki o mistrzu tonów.

## Pierwsze dzieło polskie syntetyczne o Chopinie.

### Rys życia i twórczości.

W dobie, gdy Warszawa przed pomnikiem Chopina, złożyła hołd mistrzowi tonów wraz z całą Europą — Polska czci geniusza muzyki polskiej, a i światowej pomnikami publikacjami.

Ukazały się mianowicie ostatnio dwie monografie, pierwsza: „Chopin”, napisał Henryk Opieński (edycja: „Książnica” z cyklu: Nauka i Sztuka, dzieło o 158 stronach, a z 58 ilustracjami, wyd. II), druga zaś ogłosił profesor muzyki na wszechnicy Jagiellońskiej, dr. Zdzisław Jachimecki: Fryderyk Chopin, rys życia i twórczości (edycja: Drukarni Narodowej).

Prof. Jachimecki już od lat wykłada z entuzjazmem Chopina na wszechnicy Jagiellońskiej, jako pierwszy doktor nauk muzycznych. Poza to stworzył osobne seminarjum, a szereg prac źródłowych z zakresu muzyki, daje chlubne świadectwo pedagogicznej pracy dr. Jachimeckiego.

Praca jego o Chopinie jest głębokim studjum syntetycznym, opartem o obryznię literaturę przedmiotu, propositu przeniknięciem dotychczasowych prac wszystkich o muzyce genialnego twórcy. Praca niezwykle przejrzysta napisana, ujęta w 10 rozdziałów, daje możność każdemu do dalszych studjów, jeżeli chce się zająć Chopinem. Ocenę i syntezę muzyki Cho-

pina poprzedził autor, krótka, ale przejrzystą biografią Fryderyka Chopina. Ujął w strzeliste słowa życie tego geniusza i pokazał jak należy pisać o takim Mistrzu bez zbytecznych powtórzeń lub szukania dróg jakimi wcale nie chadzał... Zresztą mamy tyle biografii Chopina, że Jachimecki mógł śmiało zostawić ciekawym tamte książki do dyspozycji... U nas życiem (jak i wszędzie!) lubią się ludzie — a krytycy nadewszystko, zajmować ze strony może najmniej twórczej, a najwięcej i najbardziej lechące zdawkową ciekawość ludzka, owiniętą w kokony bajek, anegdot itp.

Chopin w życiu był również geniuszem. Tworzył je własnym ja, jak twórczą pracę. Stąd niezależność; wolał dawać lekcje dwudziestofrankowe, aniżeli... żebrać! A kiedy otrzymał pieniądze od jakiejś entuzjastki jego muzyki, odesłał je z powrotem, lubo był w skrajnej nędzy.

Stosunek do pani George Sand, raz narzeczcie wysławiał nam Jachimecki, oparłszy się na źródłach, by stwierdzić, że był sobie epizodem w życiu Chopina, a nie wcale kanwą, aby snuć na niej kolorowe duby smalone.

Niezwykle po mistrzowsku dał ocenę każdej gałęzi bogatej muzyki Chopina. Zaczął od polonezów, jako w stylu par excel-

lence muzyki polskiej, a już Chopina tak oryginalnej, że najzimniejsi krytycy angielscy gloryfikują tę twórczość za... polonezy. Wśród nich As-dur, ten 181-taktowy utwór jest, bodajże tej miary, co „Improwizacja” z III cz. „Dziadów” Mickiewicza, a że rozumiałem dla wszystkich — więc nieskończenie większym utworem od poezji. Mazurki oceniał ze stanowiska ludowej muzyki, a trafny sąd o Kolbergu, jaki wydał sam Chopin (str. 48/49), zdaje się decydują, co zawdzięczał Chopin pieśni ludowej, a co własnej inwencji!

Nokturny potrafił po raz pierwszy dr. Jachimecki, ujął w krytyczne ramy, bez przesady, ale z całą skalą oceny, na jaką zasługują te arcydzieła.

Najciekawszy rozdział, obok innych, jest o etudach, tych niezrównanych arcydziełach muzyki świata! Jest w nich taka sama moc, jak w arcydziełach pedzla czy dłuta, a już rywalizują snadnie z utworami poezji czy prozy! Chopin w etudach jest mistrzem nad mistrzami, a hołd ten złożył mu i Hunecker („Chopin the man and his music”) i taki Gauche, którego studjum o Chopinie, doczekało się jedenastu wydań!

Dla ucha polskiego pozostanie oczywiście najdroższą etuda C-moll, gdzie Chopin wyspiewał — jak i nasi Wieszcze — Polskę w kajdanach, po upadku powstania w 1831 roku.

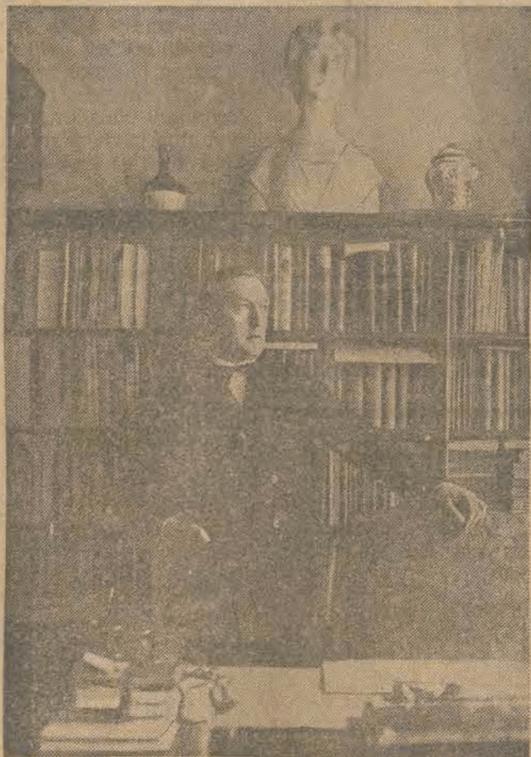
Ocena „Ballad”, przedewszystkiem w stosunku do Mickiewicza, poraż pierwszy w literaturze muzycznej, należyście wysławia stosunek wieszczki naszego do geniusza tonów, a z ballady - poematu słów, jak powstały te nieśmiertelne ballady tonów, które zostaną nie tylko w muzyce polskiej, ale światowej, niezgłębiona siła twórcza, odzwierciedlająca poezję romantyczną może w najbogatszej jej krasie.

Dalsze rozdziały omawiają: preludia, koncerty, sonaty, tańce, impromptus, fantazje, rondo, pieśń etc., słowem tę przebogata skarbnicę Chopina w muzyce naszej, którą uczynił muzyką świata, niezwykłą ciężoną żadnym dotychczas talentem...

Ostatni rozdział stara się dojść do syntezy, do wydanego nie sadu, ale ostatniego słowa, jakie autor tej pracy, może wyrzec o Chopinie, dawszy analizę twórczości. Jest w tej ocenie tak subtelnym, tak zarazem kornym krytykiem, że istotnie wierzymy, iż nie ujął, ani nie przecenił, ale przeniknął i ukochał Chopina, jego muzykę i daje ją w interpretacji szczytnej i doświadczonej.

Nie pominął autor i bibliografię, by polski czytelnik zobaczył, ile wśród obcych stworzono dzieł o naszym muzyku, ile ich jest w bogatym dorobku literatury polskiej o Chopinie.

M. A. Japoń.



Prof. Dr. Zdzisław Jachimecki w swojej pracowni.

W. RULAND.

## Pierścień Fustrady

(Legenda.)

Charlemagne, wielki cesarz Franków, przebywał często na dworze swym w Helwecku. Pałac jego wznosił się nad jeziorem Zurichu i przegądał w jego toni.

Niedaleko od zamku, u miejsca, w którym święty Feliks i święta Regula ponieśli mekę za ukończenie krzyża Chrystusowego, wznosił cesarz wysoka kolumna, na szczycie której umieścił dzwonek. Poruszający dzwonkiem sznurek miał prawo ciągnąć każdy, szukający u cesarza pomocy lub sprawiedliwości. Gdy rozebrzmiało dzwonicie z wysokiej kolumny, Charlemagne sam przychodził i wysłuchiwał skarg i próśb.

Pewnego dnia zadzwieczał dzwonek, ale gdy cesarz wyszedł z zamku, nie zobaczył u stóp kolumny nikogo. To samo powtórzyło się następnego dnia. Charlemagne, zaciekawiony, rozkazał pazikowi ukryć się w otaczających kolumnę krzakach i pilnować dzwonka w porze tajemnego sygnału. Pazik rozkaz wypełnił i spostrzegł żmiję, która przypelzła od strony jeziora, uwiesiła się u linki i wprawiała w ruch dzwonek. Pobiegł do cesarza — a cesarz udał się pod kolumnę i rzekł:

— Niechaj będzie wymierzona sprawie długość człowiekowi i zwierzęciu!

Żmija skłoniła się gietko przed cesarzem i zatrzymując się co chwila, pełzać zaczęła w kierunku swej kryjówki. Cesarz podał jej za nią, zajrzał do noru i zauważył wstępną ropuchę, siedzącą na jakichś żmii i broniącą matce dostępu. Charlemagne rozkazał swej świcie zabić ropuchę, co też uczyniono.

Po pewnym czasie podczas uczty do sali biesiadnej wpełzła żmija, zbliżyła się do tronu cesarskiego, złożyła potrójny ukłon, wpuściła do kielicha Charlemagne kosztowny kamień i wśród zdumienia biesiadników opuściła salę.

Charlemagne z podziwem obairzał podarowany przez tajemniczą żmieję diament najczystszej wody, kazał go oprawić w złoty pierścień i ozdobił nim rączkę ukochanej Fustrady.

Otoczenie cesarza spostrzegło wkrótce, że od czasu tego wzmogła się miłość Charlemagne dla żony i przeszła w istne uwielbienie. Z każdym dniem gorzej kochał wierną Fustradę i nie był zdolny opuścić jej nawet na godzin kilka. Niestety, cesarzowa ciężko zanęmiła i bezlitosna śmierć przecięła nie jej żywota.

Charlemagne przybity i zbolany nie odstępował trumny. Krewni i dworacy bali się o zdrowie cesarza i udali się do świętobliwego Turpina, biskupa w Reims. Biskup

gorące zaniósł modły do Boga, i w śnie z łaski nieba objawiła mu się zmarła Fastrada z migotliwym błyszczącym pierścieniem w którego promieniach spętany był Charlemagne.

Biskup zrozumiał proroczy sen: oto pierścień z diamentem od żmii był amuletem, przywiązującym cesarza do tej, która pierścień nosi.

Człogodny Turpin udał się do cesarza, a widząc go pogrążonego w bolesnym rozpamiętywaniu u stóp katafalku, uczynił znak krzyża świętego, zbliżył się do trumny i nieznacznie zsunął pierścień z ręki zmarłej.

W tej samej chwili Charlemagne wstał z klęczek, ucałował z czcią rękę biskupa i prosił go o pochowanie zmarłej małżonki; przyczem ani jedna skarga nie wyszła z jego ust.

Fastrada została pochowana w kościele św. Albana w Moguncji, a czar, przykuwający do niej cesarza, przysnął.

Natomiast głęboko i tklawie przywiązał się cesarz do biskupa Turpina i nie mógł znieść rozłąki ze świętobliwym starcem. Ufał mu bezgranicznie i dawał się po wodować jego wola — a biskup obracał po wolność cesarza na dobro państwa i poddanych. Jednakże czasami światobliwy Turpin odczuwał wyrzuty sumienia, że za przyczyną talizmanu zdobył sobie miłość cesarza.

Tłum. Ir.

B. D.

# W krainie mody

## PIĘKNA PANI OTULA SIĘ.

Paryż, 30 listopada.

O ileż łatwiej było być modną przed 10-ciu lub 20-tu laty, kiedy wystarczyło mieć suknię i okrycie, kapelusz i boa podług ostatniego żużalu, a już elegancja nie pozostawiała do życzenia.

drobiazgów, potrzebnych każdej pani.

Dzisiaj...

Musisz mi, piękna pani, wybaczyć, że przerwę na chwilę, aby myśli zebrać, bo na samo poruszenie tematu drobiazgów tyle mi zamigotało przed oczyma worecz-

Do kostymów angielskich nadaje się też lis, który bywa teraz specjalnie starannie wyprawiany i rozmiarów dawniej nie spotykanych. Najmodniejsze są lisy srebrne i błękitne.

Przystępujemy kolejno do narzutek poobiednich. Sukienki sukienne żadnych szali i chustek nie znoszą, i możemy do nich zastosować tylko znowuż pięknego lisa.

Natomiast pani w najskromniejszej nawet sukience jedwabnej może się otulić w chustkę jedwabną haftowaną lub też jedwabną koronkową, obramowaną długimi frendzlami. Z jedwabnej t. zw. ljońskiej koronki chustki bywają tylko białe, kremowe i czarne. Składamy je na róg i lekko a fantazyjnie owijamy się w nie. Na ciemnej sukni ładnie wygląda biała chustka, a barwne zarówno przez białą jak i czarną oryginalnie przeświecająca.

Jedwabne chustki haftowane, t. zw. hiszpańskie, są we wszystkich kolorach. Haft zaś mają albo w kolorze materji, albo barwny, najczęściej we wzory kwieciste. Tutaj mamy kilka sposobów stosowania szali do sukien. Do czarnych sukien dobieramy chustkę czarną w barwne kwiaty, vert amande, różową. Do sukien kolorowych chustka albo jest tej samej barwy, albo harmonizuje oryginalnie, na przykład do błękitnej sukienki chustka rose - chair, do blade - różowej — vert amande lub lila, do liljowej — kremowa lub champagne.

Nie potrzebuję chyba dodawać, że ostatnio wymienione kombinacje są już nie poobiednie, a wieczorowe, nadające się na koncert, raut, premjery teatralne i wieczorki taneczne.

Pozostają okrycia balowe. Wielkie magazyny paryskie wypuszczają w świat cały legion sukienek, mających już swą uzupełnienie pod postacią cape o podobieństwie z materji sukni lub przybranej tak jak sukienka. Cape taką narzuca się na ramiona po zdjęciu futra i wchodzi się w niej na salę. Dla przykładu wymienię suknię ze złotej koronki, zdobną kwiatem i klifami chiffonowemi lila — a do tego cape z lila atfasu, pokrvtą złotą koronką, lub błękitną sukienką haftowaną szarym dżetem o spódniczce krytej frendzlą perłowych piór — a cape z szarego crêpe-satin obramowane pasem perłowych strusich piór.

Prócz takich cape, stanowiących całość z suknią, modne są lekkie futrzane narzutki, podbite lama lub falbaneczkami chiffonowemi. Pelerynki te są z gronostajów, nurków lub szenszyl — a więc ich widzimy, dostępne tylko wybrankom.

Pozostają wreszcie wielkie szale metalicznych ciężkich a cienkich materji we wzorze utrzymane w poważnym tonie i kolorycie, np. do brązowej sukni balowej szal złoto - brązowy, do liljowej — liljowo - srebrny, do czarnej — stalowy. Szale te wskutek swego ciężaru pięknie obcisną ramiona i czynią z sylwetki sagową linję. Wielkość ich mniej więcej wynosi 120 cm. na 220, frendzli nie mają, lecz wyrobione są w płaskie zęby.

Varsoviennes



Wielka chustka z różowo-złotej metalicznej materji wyciskane róże, obramowana frendzlą złotą, narzucona na suknię wieczorową przybraną taką samą frendzlą.

Prawda, że jedna suknią balowa składała się z dziesiątki materji, jedwabi, gaz, koronek, podszepek, fiszbinów, wachlarzyków i falban — ale koniec końców była to jedna suknia, i gdy krawcowa odesłała ją w wielkim pudle do domu — modniści mogła spokojnie oczekiwać balu i nie troszczyć się o nic więcej.



Na bal, raut i koncert wchodzi się w zarzutce gronostajowej, lekko otulającej ramiona. Najodpowiedniejsza pod gronostaje jest czarna suknia z crêpe-satin. (Model Nicole Groulta).

Wachlarz miało się jeden, z białych lub czarnych strusich piór, najwyżej dwa — i do każdej sukni brało się ten sam. Boa strusie nadawały się zarówno do letniego kostjumu, jak i wizytowej sukni, a długa czarna lub biała rękawiczka na wieczór i krótką zwykłą w dzień kończyły listę

ków, portfelików, szali, chustek, wachlarzy, kwiatów i haftowanych mankietów rękawiczkowych, że aż mi tchu zabrakło od tej orgji barw. Ale oto „dodatki pięknej pani” uszeregowały się posłusznie i proszą się pod pióro.

Woreczki, rękawiczki, wachlarze! — musicie zaczekać! Napiszę o was tuż przed świętami, aby panowie mieli świeżo w pamięci me wskazówki i kierowali się niemi przy doborze „gwiazdki” dla swych pań. Obecnie pragnę omówić sprawę chustek, narzutek i szali, bo stanowią one niezbędną część stroju. Na dancingu i na balu, w teatrze i w restauracji piękna pani otula ramiona, szyję lub całą postać w jakiejś arcydzielnio z jedwabiu, koronki, metalicznej materji lub futra. Oczywiście okrycia te stosujemy nietylko do pory dnia, ale i do sukni, i dlatego w szafie dzisiejszej modniści znajduje się zawsze mała kolekcja szali.

Przedewszystkiem pomówimy o szalikach na ulicę. Nie są one już dzisiaj obowiązującym szczegółem stroju, bo zbyt obnosiliśmy je i — znudzili się, jak wszystko, co trwa zbyt długo. Wobec tego tem trudniejszy będzie dobór szalika na ulicę, aby był oryginalny i modny.

Do futer i palt wykwiutniejszych szali bezwzględnie nie nosimy. Puszystym koł nierzem otulamy się pod samą brodę, a ożywiamy futro kwiatem, o którym wyczerpująco pomówię innym razem.

Natomiast do płaszczy sportowych, przeznaczonych do podróży, lub załatwiania poręcznych sprawunków, oraz do kostymów „footingowych” — (footingiem kobieta zachodu nazywa zwykły spacer po parku, lasku, alejach lub poprostu ulicach) zawiązujemy na szyi jedwabną kraciastą czworokątną chusteczkę, imitująca nieco apaszowska elegancje. Na dalszy spacer w chłodny dzień można nawet owinać dwa razy koło szyi szal z kashy w kolorach degradé lub w kulistyczny trójbarwny deseń.



Dla pani de Frey zrobił Callot suknię ze złotej lamy o skrzyżowanym staniczku i kloszowych bokach, a lekką cape z czarnego jedwabiu o wydłużonych końcach, podbitą złotą lamą, tworzącą też wyłogi. — W tym sezonie jedwabne polj fraków i smokingów mają formę szalową, nieprzecinaną.